

my wiemy, że
KASY FISKALNE
 są tylko obowiązkiem
 ale z nami przejdziesz to bez bólu

GRACOMM ul. Batalionów Chłopskich 25, 82-500 Kwidzyn, tel./fax (055) 279-72-40 http://www.gracomm.com.pl

FIAT Service
 otwarcie już 4 stycznia 1999
Volant Kwidzyn ul. Polna 1 tel. 279 50 28

nie czekaj aż Cię inni wyprzedzą...
279-58-09
 RACOMM... A TAKŻE DOSTARCZAMY
INTERNET
 www.kwidzyn.top.pl

82-500 KWIDZYN
 UL. TĘCZOWA 1C
 TEL. FAX: 055-2795327
 TEL. KOM: 0601-630481

TELEKOM

!!! UWAGA !!!
 TELEKARTY SIMPLUS
 TERAZ RÓWNIEŻ
 W WYBRANYCH PUNKTACH
 NA TERENIE KWIDZYŃSKIEGO
 I PRABUT
 ORAZ NA STACJACH
 BENZYNOWYCH

SIMPLUS

KURIER
 DZIENNIK POMORSKI
 KWIDZYŃSKI
 TYGODNIK

ROZK
 AUTORYZOWANY DEALER
 PROMOCJA

era
 GSM

KWIDZYN UL. TARGOWA 26
 tel.-fax (0-55) 279 32 45

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
 ROK VII • NR53/391 • TEL./FAX 279-40-63, TEL. 279-22-64, 279-30-59 • 30.12.1998 R • ISSN 1232-0099 • NAKŁAD 8000 • INDEKS 324965 • CENA 1,10 zł

Salony Meblowe
SYNAK
MEBLE
 Kwidzyn, ul. Toruńska (055) 279-50-39, 279-50-39

W Nowym, 1999 Roku
 życzymy naszym Czytelnikom,
 by razem z nami spędzili ten
 czas w radości, zdrowiu
 i pomyślności. Niech Nowy Rok
 przyniesie Wam
 wszystko
 co najlepsze.
 Redakcja

Niewypał pod płotem Philipsa

W Kwidzynie podczas prowadzenia prac ziemnych wykopano pocisk do moździerza z okresu drugiej wojny światowej. Pocisk znajdował się w nasypie, przez który przebiegała linia ciepłownicza.

Okolo godziny 13.00 pracownicy kwidzyńskiej firmy PUPH podczas prac instalacyjnych otrzymali polecenie sprawdzenia przecieku ciepłociągu. Po rozkopaniu nasypu jeden z pracowników natknął się na podejrzany przedmiot. Okazało się, że był to niewypał. Mężczyzna przeniósł go na łopacie w bezpieczne miejsce. Policja zawiadomila saperów z Tczewa. Niebezpieczny ładunek został zabezpieczony, a cały teren dokładnie zbadano. Ciekawostką jest fakt, że pocisk znajdował się w nasypie powstałym podczas budowy ciepłociągu. Pracownicy mogą mówić o dużym szczęściu. Niewypał został znaleziony w bezpośrednim sąsiedztwie zakładów Philipsa, dla którego były prowadzone prace instalacyjne.

Klucze do mieszkania

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa przekazała wychowance malborskiego domu dziecka mieszkanie w Kwidzynie. Decyzję o przekazaniu lokalu podjął osobiście minister obrony narodowej, Janusz Onyszkiewicz. str.4

Zimowy spływ

Towarzystwo Turystyczne „Liwa” zaprasza na zimowy spływ kajakowy Wdą. str.3

Nowe opłaty targowe

Rada Miejska w Kwidzynie uchwaliła nowe opłaty targowe. Wejdą one w życie 1 lutego 1999. Przewidywane opłaty zaprotowali Klub Radny i Wyborczej Komisji. str.3

Dotatki dla zadłużonych

O tym, komu i w jakich zasadach przysługują dotatki mieszkaniowe pisaliśmy trzy tygodnie temu. Odpowiadając na sygnały naszych Czytelników, wyjaśniamy problem przyznawania dotatków dla osób zadłużonych w spółdzielni mieszkaniowej. str.6

Firma J. Ceglowski

OPONY DO SAMOCHODÓW
 CIEBROWYCH, DOSTAWCZYCH,
 CIĘŻAROWYCH I
 POJAZDÓW PRZEMYSŁOWYCH

OPONY ZIMOWE
 DO KOŃCA STYCZNIA
RABAT 7%

KWIDZYN
 ul. Młyńska 4,
 tel. (055) 279-73-63,
 279 03 33,
 090 52 46 93

Ul. Toruńska 36
 tel. 279 21 11 wew. 7

WAŻNE DLA PACJENTÓW

Służba zdrowia od nowego roku
 Z dniem pierwszym stycznia zostaje zniesiona rejoniczacja. Oznacza to, że pacjenci będą mogli leczyć się u wybranego przez siebie lekarza, w dowolnej przychodni. Z początkiem roku zlikwidowane zostaną przychodnie przyzakładowe.

Odpowiedzialny z ramienia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie dr. Paweł Maciejewski powiedział, że w roku 1999 będą funkcjonowały tylko trzy placówki: przychodnie przy ul. Kołłątaja i przy placu Plebiscytowym oraz Pomocnia Medycyny Rodzinnej na osiedlu Piastowskim. W przychodniach znajdują się wykazy lekarzy oraz deklaracje, które będzie trzeba wypełnić wybierając lekarza, u którego pacjent będzie chciał się leczyć. Deklaracje trzeba będzie wypełnić osobiście. W przypadku wyboru lekarza, który miałby się opiekować dziećmi, deklaracje wypełniają rodzice. Jak powiedział doktor Paweł Maciejewski, nienależy oczekiwać radykalnych zmian związanych z reformą służby zdrowia. Przychodnie będą nadal funkcjonowały w dotychczasowych godzinach. ed. na str. 6

Rekrutacja na nowych zasadach

W związku z reformą oświaty zmianie ulegną reguły, według których przyjmowani będą kandydaci do szkół ponadpodstawowych.

W roku szkolnym 1999/2000 absolwenci szkół podstawowych, ubiegający się o przyjęcie do wybranej szkoły ponadpodstawowej w województwie pomorskim, poza dokumentami, które składało się w takich przypadkach dotychczas (podanie, świadectwo, karta zdrowia, fotografie), będą musieli złożyć jeszcze zaświadczenie o wyniku tzw. badania osiągnięć. Obejmować będzie ono wiedzę z zakresu języka polskiego oraz matematyki. Udogodnieniem tej nowej formy egzaminów ma być fakt, że badanie osiągnięć będzie miało miejsce w macierzystej podstawowej kandydata. Czynniki, które decydują o przyjęciu kandydata do szkoły średniej czy zawodowej, to suma punktów przyznanych w wyniku badania osiągnięć (maksymalnie po 40 punktów w języku polskiego i matematyki), suma punktów uzyskanych w poprzednim ocenieniu przedmiotów wiodących na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej (język polski, język obcy, historia, geografia, biologia, matematyka, fizyka, chemia), a także punkty za zdobycie tytułu finalisty na szczeblu wojewódzkim w konkursach przedmiotowych. Uprzywilejowaną grupą są także zryklimpijcy. To niby będą przyjmowani w pierwszej kolejności do wybranych szkół ponadpodstawowych, bez względu na osiągniętą liczbę punktów w badaniu osiągnięć. ed. na str. 2

Przedsiębiorstwo
Auto Van s.c.

SZYBY SAMOCHODOWE, CZĘŚCI ZAMIENNE

10% RABATU NA: UKŁADY WYDECHOWE
 AMORTYZATORY
 MONROE SENSATRACK

Po co jeździć 100 km - u nas kupisz w cenach Trójmiejskich firm:
AUTO PARTNER, AUTO EURO, FOTA, AKRA, LUCAS

82-500 Kwidzyn, ul. Kościuszki 49A (naprzeciw Komendy Rejonowej Policji) tel. 279 58 60, tel./fax (055) 279-33-13
 Zapraszamy do współpracy warsztaty.
WYSOKIE RABATY!

LUNAR s.c.

82-500 Kwidzyn,
 ul. Żwirówna 10,
 tel. 279-63-31
 279-00-58

-bramy garażowe
 -drzwi i bramy z atestem
 -pompki UNIMA
 -rolety, żaluzje

drzwi antywłamaniowe GERDA
 drzwi PORTA
 podłogi szwedzkie
 okna drewnoklejone DANLUX

AUTOALARMY
 ZNAKOWANIE POJAZDÓW
 AUTORYZOWANY SERWIS

Kwidzyn, ul. 15 Sierpnia 25
 Silesia, Silesia
 ul. 15 Sierpnia 32
 Tel. 279 9315, e 602 67 80 81

TELEKOM

MACIEJ MIKOŁAJCZEWSKI
 82-500 KWIDZYN
 UL. TĘCZOWA 1C
 TEL. FAX: 055-2795327
 TEL. KOM: 0601-630481
 www.kwidzyn.com.pl
 telekom@kwidzyn.com.pl

PROMOCJA!

W największej promocji sieci Plus GSM miesiąc nabyci karty aktywacyjną wraz z telefonem:
 - Nokia 5110 w cenie 399 zł netto
 - Panasonic G-520 w cenie 399 zł netto
 - Motorola i520 w cenie 199 zł netto

399,- ZŁOTYCH BEZ VAT
399,- ZŁOTYCH BEZ VAT
199,- ZŁOTYCH BEZ VAT

Panasonic G-520

Trzymaj rękę na Plusie

Ta oferta brzmi pięknie!

ROZK
 Autoryzowany Dealer

Ericsson 768
 Z aktywacją i zestawem słuchawkowym

390 PLN

Kwidzyn, ul. Targowa 26
 tel. (055) 279 32 45

Do telefonu dołączamy moc zyczeń i kolejdę prosto z płyty CD

Tvoja era
 era GSM

UWAGA PRACA

Rejonowy Urząd Pracy w Kwidzynie oferuje wolne miejsca pracy w zawodach:

1. **wartownik straży przemysłowej** - wykształcenie zawodowe lub średnie - oferta 132,
2. **technik automatyk, elektronik** - wykształcenie średnie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, znajomość języka angielskiego - oferta 145,
3. **lakiernik samochodowy** - wykształcenie zawodowe - oferta 152,
4. **redaktor** - wykształcenie średnie, staż 2 lata w mediach telewizyjnych - oferta 154,
5. **diagnosta** - staż pracy 3 lata w zawodzie mechanik samochodowy, wykształcenie średnie, możliwość przekwalifikowania w zawodzie diagnosta - oferta 180,
6. **szwaczka** - praktyka w zawodzie - oferta 172,
7. **mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych** - wykształcenie średnie mechaniczne lub technik mechanik - oferta 219,
8. **inżynier mechaniczny** - wykształcenie wyższe mechaniczne - oferta 220,
9. **monter konstrukcji metalowych** - oferta 221,
10. **sprzedawca** - wykształcenie średnie, aktualna książeczka zdrowotna - oferta 214,
11. **instruktor ds. skupu** - wykształcenie wyższe lub średnie związane z rolnictwem - oferta 231,
12. **fryzjer damsko-męski** - wykształcenie zawodowe, czeładnik - oferta 240,
13. **inspektor ds. BHP** - wykształcenie średnie i uprawnienia do wykonywania ww. pracy - oferta 245,
14. **magazynier - kierowca** - wykształcenie średnie, prawo jazdy kategorii C - oferta 256,
15. **ślusarz - mechanik** - wykształcenie zawodowe, uprawnienia spawalnicze, książeczka zdrowotna - oferta 232,
16. **palacz** - uprawnienia do wykonywania zawodu, aktualna książeczka zdrowotna - oferta 259,
17. **plecionkarz - koszykarz** - wykształcenie średnie techniczne, staż 2 lata pracy w zawodzie - oferta 264,
18. **plecionkarz - koszykarz** - wykształcenie zawodowe - oferta 264,
19. **krawcowa** - doświadczenie w krawiectwie - oferta 265,
20. **agent ubezpieczeniowy** - wykształcenie średnie - oferta 269,
21. **akwizytor** - wykształcenie średnie lub zawodowe - oferta 276,
22. **elektromechanik** - wykształcenie średnie, staż 3 lata pracy w zawodzie,
23. **kucharz** - wykształcenie zawodowe, staż pracy 3 lata w zawodzie - oferta 279,
24. **barman** - wykształcenie zawodowe - oferta 282,
25. **monter spawacz** - wykształcenie średnie lub zawodowe, staż pracy 3 lata w zawodzie - oferta 219,
26. **mistrz brydżysta** - wykształcenie średnie (maturowa), najchętniej absolwent - oferta 216,
27. **sprzedawca** - wykształcenie zawodowe lub średnie - oferta 297.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

1. **laborantka** - wykształcenie średnie chemiczne - oferta 252,
2. **magazynier** - wykształcenie średnie - oferta 252,
3. **pracownik fizyczny** - oferta 252.

Staż pracy dla absolwentów:

1. **szwaczka** - wykształcenie zawodowe - krawiectwo,
 2. **plecionkarz - koszykarz** - wykształcenie zawodowe - plecionkarz,
 3. **sprzedawca** - wykształcenie średnie.
- Informacji na temat ofert pracy udziela Rejonowy Urząd Pracy w Kwidzynie, mieszczący się przy ulicy Grudziądzkiej numerem telefonu 279-42-16.

R E K L A M A

„G&C”
NIERUCHOMOŚCI
IANDEL-ZAMIANA-OBROT
 POŚREDNICTWO PRZY ZAWIERANIU
 UMÓW KREDYTOWYCH NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 21
 tel./fax (055) 279-40-32, 279-49-65

ARTYKUŁY
 PAPIERNICZE
**KOMPLEKSOWE
 ZAOPATRZENIE
 BIUR**

HERMES
 S. C.
 Elbląg, ul. Traugutta 48
 tel./fax (055) 234 04 58

Łubiński ZEGARKI, ZAPALNICZKI
**NAJWIĘKSZY
 WYBÓR**
 Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 53
 tel. 279 56 56

Przedsiębiorstwo Prywatne
 Elżbieta Kępcowska
 82-500 Kwidzyn, ul. Owca 37
 tel. (055) 279-48-48, tel. kom. 0602 733 387
USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE
ROBOTY ZIEMNE
 samochodami ciężarowymi marki Kamaz (wyrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADROMA L-200
Przewoźny materiałów sypkich:
żwiru, węgla, piasku, zboża i innych

**Do wynajęcia
 hale**
**magazynowo-produkcyjne
 z zapleczem socjalnym**
**tel. 279 69 36,
 279 69 37**

o HISZPAŃSKA GLAZURA I TERAKOTA
o CERAMIKA I ARMATURA ŁAZIENKOWA
o GRESY I PŁYTKI MROZOODPORNE
o KLEJE I FUGI ATLAS I CERESIT
o RYNNY PCV NICOLL
o MEBLE DO ŁAZIENEK
o DRABINY ALUMINIOWE
o OKNA PCV FORBO
hurt - detal
IMPORTER I DEALER POLSKICH PRODUCENTÓW
 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax 055 279 62 39, 279 26 94. *200267

KRONIKA POLICYJNA

Włamania w Olszaniecy

17 grudnia włamano się do sklepu spożywczego w Olszaniecy, (gmina Sadlinki). Skradziono między innymi kawę i papierosy. Straty oszacowano na około 3000 zł. W Olszaniecy 22 grudnia również dokonano włamania. Łupem złodziei padły różne artykuły, między innymi wędlina, alkohol i papierosy. Straty oszacowano na około 5000 zł.

Przyszli po odzież

17 grudnia włamano się do sklepu odzieżowego przy ul. Krańcówce w Kwidzynie. Zabrano ubrania damskie i męskie o wartości około 19 tys. zł.

Weszli przez balkon

18 grudnia włamano się do mieszkania przy ul. Gębika w Kwidzynie. Skradziono magnetowid, pieniądze oraz książeczkę czekową. Złodzieje do mieszkania na pierwszym piętrze weszli przez otwarte drzwi balkonowe. Straty oszacowano na około 2000 zł.

Kradzież w Tychnowach

18 grudnia włamano się do sklepu spożywczego w Tychnowach. Skradziono między innymi papierosy, kawę, herbatę oraz słodycze o łącznej wartości około 2000 zł.

Włamywacz w piekarni

20 grudnia w Suszu włamano się do piekarni. Skradziono między innymi komputer i drukarkę. Straty w wysokości około 5000 zł poniosła Gmina Spółdzielnia „SCh” w Suszu.

Złodziej zastrzymany

22 grudnia policjanci z KRP w Kwidzynie zatrzymali w Janowie, (gmina Kwidzyn) 19-letniego Radosława Z., który ukradł fiata 126p. Pojazd odzyskano.

Zderzenie na trasie Gardeja - Bądk

23 grudnia na trasie Gardeja - Bądk doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Obywatel Nigerii 42-letni Sunday A. stracił panowanie nad peugeotem 405. Pojazd uderzył w nadjeżdżającego z przeciwnego strony fiata 126p. Kierowca, 58-letni Franciszek T. oraz pasażerka Ewa T. doznały obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala w Kwidzynie. Okoliczności wypadku wyjaśnia Komenda Rejonowa Policji w Kwidzynie.

Rabunek na Tęczowej

24 grudnia włamano się do sklepu odzieżowego przy ul. Tęczowej w Kwidzynie. Skradziono między innymi kurtki damskie i męskie, płaszcze, kamizelki, torebki, rekawice i skórzane portfele. Straty oszacowano na około 30 tys. zł.

STRAŻ POŻARNA

22 grudnia w Kamionce (gmina Kwidzyn) zapalił się samochód osobowy „Opel Omega”. Pożar wybuchł o godz. 4.50. Pojazd spłonął całkowicie. Straty oszacowano na około 15 tys. zł.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 13 dzieci, w tym 9 dziewczynek i 4 chłopców.

Śluby: udzielono 5 ślubów.

Zmarli:

Jan Bieliński
 Stanisława Sabiszewska
 Jan Opacki
 Józef Prajowski
 Janina Urbanowicz
 Zofia Humanowska

Rekrutacja na nowych zasadach

Próg punktowy z badania osiągnięć określa szkolne komisje rekrutacyjno-kwalifikacyjne. Na ich powołanie i ustalenie regulaminu dyrektorzy szkół ponadpodstawowych mają czas do 1 marca 1999 roku. Składanie dokumentów do szkół ponadpodstawowych przewidziano na okres od połowy marca do połowy maja. Kandydaci mogą ubiegać się o przyjęcie tylko do jednej wybranej placówki. Przysługuje im prawo do zmiany decyzji o wyborze szkoły po zapoznaniu się z wymiarami badania. Szkoły niepubliczne mogą jednak ustalić odrębne zasady rekrutacji. Badanie osiągnięć odbędzie się w maju. Poprzedzone zostanie próbnym badaniem w marcu, które pozwoli uczniom na zapoznanie się z nowym systemem egzaminów.

STACJA PALIW
„Primo” S. C.
 ul. Malborska 14, 82-500 Kwidzyn, tel./fax (055) 279-32-48
SPRZEDAŻ PALIW HURT - DETAL
 E 94 P 95 P 98 U 95 ON
 Zapraszamy od 6.00 - 21.00 SOBOTY 7.00 - 20.00
 NIEDZIELE 8.00 - 18.00

**SERWIS
 OGUMIENIA**
 PEŁNA GAMA OLEJÓW - WYMIANA GRATIS!
 SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW
**Konkurencyjne ceny
 miła obsługa**
 Zapraszamy od 8.00 - 20.00, SOBOTY 8.00 - 16.00

Sprostowanie

W artykule „Zielona już wybrała” w poprzednim numerze „Kuriera Kwidzińskiego” błędnie podaliśmy nazwiska osób nagrodzonych w klasyfikacji indywidualnej. Za pomyłkę przepraszamy i podajemy poprawne nazwiska w odpowiedniej kolejności.

Najmieszku pierwszym (bez zmian) znajdują się Magdalena i Joanna Gosik. Drugie miejsce należy do trzech osób: Pawła i Piotra Łach oraz Izabeli Kutowskiej. Na miejscu trzecim natomiast znaleźli się Anita Przepiórka i Wojtek Bieliński. Przypominamy jednocześnie, że zakończenie konkursu Zielonej i wręczenie nagród nastąpi 6 stycznia 1999 roku. Spotkanie odbędzie się w siedzibie Centrum Edukacji Ekologicznej przy ulicy 11 Listopada, w sali nr 5 o godzinie 16.00. Serdecznie zapraszamy. **Redakcja**

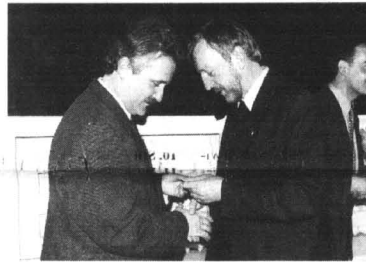
Samorządowy opłatek

Radni powiatu i miasta Kwidzyna oraz przedstawiciele samorządów gmin podzieliли się opłatkiem. Spotkanie odbyło się w sali kameralnej Kwidzińskiego Centrum Kultury.



Świąteczne i noworoczne życzenia w imieniu kwidzińskiego duchowieństwa złożył radnym ks. Wojciech Kruk

Wigilijne spotkanie rozpoczęło się o godzinie 18.00 w dniu 22 grudnia. Ksiądz prałat Wojciech Kruk, zwracając się do radnych złożył świąteczne oraz noworoczne życzenia, podkreślił znaczenie ich pracy dla przyszłości regionu. Podkreślił, że mimo trudnego roku, w którym odbyły się wybory samorządowe, nie zapomnieli o wspieraniu działań uwieńczonych między innymi uruchomieniem w kwidzińskiej katedrze zegara oraz dzwonu milenijnego. Dodał, że rok 1999, to rok szczególny. w



Opłatkiem podzieliли się, starosta Leszek Czarnobaj (z lewej) i burmistrz Kwidzyna Andrzej Krzysztofiak



Przy wigilijnym stole zaśpiewano wspólnie koledę

R E K L A M A

**Do wynajęcia
 hale**
**magazynowo-produkcyjne
 z zapleczem socjalnym**
**tel. 279 69 36,
 279 69 37**

o HISZPAŃSKA GLAZURA I TERAKOTA
o CERAMIKA I ARMATURA ŁAZIENKOWA
o GRESY I PŁYTKI MROZOODPORNE
o KLEJE I FUGI ATLAS I CERESIT
o RYNNY PCV NICOLL
o MEBLE DO ŁAZIENEK
o DRABINY ALUMINIOWE
o OKNA PCV FORBO
hurt - detal
IMPORTER I DEALER POLSKICH PRODUCENTÓW
 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax 055 279 62 39, 279 26 94. *200267

STACJA PALIW
„Primo” S. C.
 ul. Malborska 14, 82-500 Kwidzyn, tel./fax (055) 279-32-48
SPRZEDAŻ PALIW HURT - DETAL
 E 94 P 95 P 98 U 95 ON
 Zapraszamy od 6.00 - 21.00 SOBOTY 7.00 - 20.00
 NIEDZIELE 8.00 - 18.00

**SERWIS
 OGUMIENIA**
 PEŁNA GAMA OLEJÓW - WYMIANA GRATIS!
 SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW
**Konkurencyjne ceny
 miła obsługa**
 Zapraszamy od 8.00 - 20.00, SOBOTY 8.00 - 16.00

NOWE OPLATY TARGOWE

Rada Miejska w Kwidzynie uchwalila nowe opłaty targowe. Wejda one w życie 1 lutego 1999 r. Przeciwko wzrostowi opłat zaprotestował Klub Radnych Akcji Wyborczej Solidarności.

Radny, Andrzej Rupieta w imieniu Klubu powiedział między innymi, że każda podwyżka zniechęca do handlowania. Podwyżka wypływnie negatywnie zwłaszcza na osoby młode. Radni AWS podczas sesji 17 grudnia zgłosili trzy formalne wnioski.

Pierwszy dotyczył obniżki opłat dla osób bezrobotnych do 25. roku życia, które rozpoczęły działalność. Drugi wniosek dotyczył obniżenia opłaty o 20% w okresie zimowym. Radny A. Rupieta w imieniu AWS zgłosił też wniosek, który miał być przegłosowany, gdyby dwa pierwsze nie przeszły. Dotyczył on utrzymania dotychczasowego poziomu opłat.

Ze strony AWS padł też zarzut, że zamiast szukać dodatkowych środków z opłat należy ograniczyć wydatki na administrację. Wnioski AWS zostały przez większość radnych odrzucone.

Wiceburmistrz, Roman Bera odparując zarzut dotyczący dużych wydatków na administrację stwierdził, że wydatki te wynoszą około 7% ogółu kosztów miasta. Dodał, że nie zna miasta, które miałooby podobny poziom wydatków na administrację.

Za nowymi opłatami targowymi opowiedziało się 22 radnych, 3 było przeciw i 3 wstrzymało się od głosu. Nowe opłaty będą obowiązywały od 1 lutego przyszłego roku.

Dziennie stawki opłaty targowej za sprzedaż na targowiskach miejskich obowiązujące od 1 lutego:

- sprzedaż obnośna (powierzchnia do 1 m²) - 3 zł; za każdy dodatkowy metr kwadratowy trzeba zapłacić 3 zł;
- sprzedaż ze stanowiska o wymiarach nie większych niż 2m x 1m dla kwiatów, warzyw, owoców i pozostałych produktów rolnych - 5 zł; za sprzedaż pozostałych towarów - 8 zł; za każdy dodatkowy metr kwadratowy - 4 zł;
- sprzedaż ze stałego stanowiska zadającego o wymiarach nie większych niż 2m x 1m dla kwiatów, warzyw, owoców i innych produktów rolnych - 7 zł; dla pozostałych towarów - 10,50 zł; za każdy dodatkowy metr kwadratowy - 5 zł;
- sprzedaż z pojazdów bez względu na rodzaj towaru - 13,50 zł dla samochodów osobowych, dostawczych, platformy i wozu komego, sprzedaż z samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 t - 21 zł.

Ustalono też dzienną stawkę w wysokości 3,50 zł za korzystanie ze stanowisk handlowych na targowisku przy ul. Kołłątaja. Przy sprzedaży z namiotów o powierzchni do 15 m², ustawionych na targowiskach, opłata wynosić będzie 28 zł. Samorząd zastosował 50% ulgę dla emerytów i rencistów, którzy sprzedają wyłącznie używaną odzież, owoce, kwiaty i warzywa. Z wolnienia to nie dotyczy stałych stoisk zadających na targowisku oraz sprzedaży na targowisku przy ul. Kołłątaja.

Ustalono także, że w przypadku sprzedaży z pojazdu i równocześnie z dodatkowego stoiska lub straganu sprzedający będzie musiał zapłacić zarówno za pojazd, jak i stoisko czy też stragan.

Szczypczyki, torebeczki i podatek od psów

Specjalne szczypczyki i torebeczki do sprzątania po psach chce rozprowadzić wśród właścicieli czworonogów samorząd Kwidzyna. Od nowego roku wzrośnie stawka podatku od posiadanych psów. Za czworonoga trzeba będzie zapłacić 24 zł. Przewidziano 50% zniżki dla emerytów i rencistów.

Nowością mają być specjalne szczypczyki i torebeczki, które umożliwią właścicielom sprzątanie po swoich czworonogach. Egzekwowaniem od właścicieli psów sprzątania ma zająć się Straż Miejska. Wiceburmistrz Kwidzyna, Piotr Wilk stwierdził na sesji 17 grudnia, że bezpłatne przekazanie szczypczyków i torebeczek, które mają być dostępne we wszystkich kioskach, to sposób na edukację właścicieli psów.

Pojawiły się jednak wątpliwości. Radny, Jerzy Pałak wyraził wątpliwość, czy bezpłatne rozdanie owego zestawu do sprzątania psów wpłynie na zachowanie jego właściciela. Radny, Leszek Ple-

wiński stwierdził, że uchwalając podatek należy przede wszystkim pomyśleć o budowie schroniska.

Proponując, aby do uchwały dołączyć deklarację, że rozpoczniemy działania zmierzające do wykupu obiektu pod schronisko - stwierdził L. Plewiński.

Radny Józef Zarczyński dodał, że schronisko to temat bardzo ważny, chociażby w kontekście powiatu kwidzińskiego.

Wiceburmistrz, Roman Bera argumentował, że Zarząd od dawna ma na uwadze rozwiązanie problemu schroniska. Problem polega jednak na tym, że schronisko jest jednym z zadań, które reali-

zowane powinny być wspólnie powiatem kwidzińskim.

Wiceburmistrz, Piotr Wilk uzasadniając wysokość zaproponowanej Radzie Miejskiej stawki stwierdził, że kwota z podatku i tak nie będzie wystarczająca, aby pokryć wszystkie wydatki związane z utrzymaniem psów. Chodzi głównie o „odławianie” bezdomnych psów. Podczas dyskusji zwrócono uwagę, że budowa schroniska może nie załatwić do końca problemu bezdomnych zwierząt, gdyż w krótkim czasie może ono zostać zapełnione. Zarząd Kwidzyna zapowiedział, że będzie kontynuował działania zmierzające do uruchomienia schroniska dla zwierząt.

Uchwalona stawka podatku od posiadanych psów będzie obowiązywała od 1 stycznia przyszłego roku.

W przypadku posiadania psa w danym roku kalendarzowym niższe sześć miesięcy stawka podatku ulegnie obniżeniu o 50%. Podatek jest płatny do 30 czerwca lub w ciągu 14 dni od dnia, w którym stało się właścicielem psa. J.K.

Festyn wśród płatków śniegu

Kilka dni przed Bożym Narodzeniem na dziedzińcu kwidzińskiego muzeum odbył się V Festyn Świąteczny dla dzieci.



Na dziedzińcu dzieci mogły spotkać się z Mikołajem, a nawet zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie

Festyn przygotowany został przez Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Promyk” oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kwidzynie. Wzięły w nim udział dzieci z Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą oraz dzieci do lat 10 znajdujące się pod opieką MOPS. Zbiórkę środków na zorganizowanie festynu rozpoczęto jeszcze w listopadzie. Przez ten czas udało się zgromadzić 644,91 zł.



Mikołaje wzbudziły duże zainteresowanie

Dzięki tym pieniądzom dzieciaki mogły spotkać się ze Świętym Mikołajem (i tonie jednym). Dzieci otrzymały słodkie upominki. Atmosfera na dziedzińcu była prawdziwie świąteczna. Padający śnieg doskonale pasował do choinek i ubrań na czerwono Mikołajów. ja

ŚWIATEŁKO POKOJU

Od kilku lat polscy harcerze uczestniczą w przekazywaniu betlejemskiego światła pokoju. Akcja odbywa się co roku przed świętami Bożego Narodzenia.

Po światelko betlejemskie przyjechało do Gdańska dziesięciu kwidzińskich harcerzy. Ten harcerski symbol pokoju reprezentantom hufców chorągwi gdańskiej przekazali naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego oraz przewodnicząca ZHP. W uroczystości, która odbyła się 21 grudnia, oprócz kwi-

dzińników wzięli udział między innymi harcerze z Malborka, Elbląga, Słupska i Rumi. Ksiądz biskup Andrzej Śliwinski przekazując światelko na całą diecezję elbląską, życzył radosnych, spokojnych świąt.

Hufiec „Kwidzińskich” wyraził nadzieję, że światelko zapłonęło w naszych do-

mach podczas wigilijnego wieczoru. Chciałbym, żebyśmy byli lepsi, żebyśmy się zbliżyli do drugiego człowieka - powiedział komendant, Andrzej Pilszka.

Betlejemskie światelko - symbol pokoju, to światło miłości i radości. Co roku przywożąc je z betlejemskiej grotty austriackiej skauci. Polscy harcerze otrzymują światelko od Słowaków. Do 24 grudnia harcerze odwiedzali ze światelkiem pokój u zakładcy parę, domostwa, kościoły, jak również ludzi samotnych. Kwidzińscy harcerze trafili tam, gdzie potrzebna jest harcerska służba. ap

Splyw dla twardzieli

Towarzystwo Turystyczne „Liwa” przyjmuje zapisy na spływ kajakowy rzeką Wdą.

Pełna nazwa spływu brzmi: III Ogólnopolski Zimowy Spływ Kajakowy im. Belsława Białkowskiego WDA '99. Spływ organizują kluby: TKKF, Wdka z Czarnej Wody oraz Klub Turystów Wodnych „Cieluza” ze Świecica.

Ze względu na zimową porę, spływ przeznaczony jest dla prawdziwych twardzieli, którym nie strasze niskie temperatury. Impreza orga-

lutowego 1999 roku. Szczegółowych informacji udzielią zgłoszenia przyjmujące Towarzystwo Turystyczne „Liwa” do dnia 5 stycznia 1999 roku. Towarzystwo „Liwa” ma swoją siedzibę w Kwidzynie przy ulicy 15 sierpnia. Informacje można również uzyskać pod numerem telefonu 279-58-12. Liczba miejsc jest ograniczona. ja

Wszystkim, którzy wyciągnęli do nas życzliwą dłoń w najtrudniejszym momencie naszego życia, a w szczególności księdzu Januszowi Kilianowi, panu Henrykowi Punciewiczowi, panu Zbigniewowi Galka oraz kierownictwu, współpracownikom z PKP Kwidzyn i IP Kwidzyn S.A., sąsiadom i młodzieży za udział w pogrzebie **Teodora GÓŁKOWSKIEGO** serdeczne podziękowania składa żona z dziećmi

R E K L A M A

HAGAR

KASETONY SUFITOWE OD 3,80 zł/m²

wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, dywany, kasetony

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 279 59 39

IMPORTER HURT DETAL

- BOAZERIA PVC BIAŁA I KOLOROWA, SIDING
- PARAPETY PVC ORAZ INNE ZEW. I WEW.
- WANNY NARÓŻNE I PANELE PRYSZNICOWE
- Z HYDROMASAZEM
- KABINY PRYSZNICOWE
- HISZPAŃSKIE MEBLE DO ŁAZIENEK
- PODGRZEWACZE WODY SIEMENS I TERMY JUNKERS
- ZALUŻE PIONOWE I PÓZIOME, ANTYWALANOWE
- ROLETY, MARKIET

RATY

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax 055 279 62 39 tel. 279 26 94

R E K L A M A

PH.U. **MULTI-SERVICE S.C.**

Kwidzyn, ul. Kopernika 25 A (teren byłej jednostki wojskowej) tel. (055) 279-33-09, biuro (055) 279-63-79

PIECE - Beretta
GRZEJNIKI - Elektrolux

Nowoczesne systemy grzewcze
- Miedz - szeroki wybór kształtek.
- "Coprax"

RABATY DLA INSTALATORÓW

Duży wybór armatury sanitarnej i grzewczej po atrakcyjnych cenach
Upusty przy zakupach kompleksowych!
RATY - system "Lukas"
Czynne: pon. - piąt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

IGLOTECH Kwidzyn **DOSTAWA - PROJEKTY - MONTAŻ**

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY

Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1, tel./fax (055) 279-33-43, (055) 279-63-03

BUDOWA KOMÓR CHŁODNICZYCH
KLIMATYZACJA **CHŁODNICTWO**

SPÓJRZ INACZEJ

W Szkole Podstawowej nr 4 w Kwidzynie odbyła się druga część warsztatów szkoleniowych dla nauczycieli przygotowujących do prowadzenia zajęć z dziećmi według programu „Spójrz inaczej”. Program ten został opracowany przez zespół psychologów, socjologów i pedagogów ze Starachowic.

tytoniu a fizjologia człowieka". Drugi film „Opiekun. O dawaniu i braniu” powstał specjalnie dla potrzeb edukacyjnych i dotyczył problemu narkomanii. Oba filmy będzie można zaprezentować uczniom w szkole. Uczestnicy zajęć dyskutowali również o roli dzieci w rodzinach dysfunkcyjnych



Uczestnicy warsztatów „Spójrz inaczej”

Tym razem były to zajęcia warsztatowe na temat mechanizmów psychologicznych i profilaktyki uzależnień.

Celem spotkania było uporządkowanie wiedzy uczestników na temat przyczyn i skutków uzależnień, takich jak nikotyna, alkohol, narkotyki, poznanie ich wpływu na organizm oraz mechanizmów uzależnienia. Pedagodzy z Kwidzyna i z innych szkół uczyli się, w jaki sposób należy podejmować tę problematykę w szkole i

jak prowadzić zajęcia z uczniami w klasie. Zwrócono szczególną uwagę na promowanie zdrowego trybu życia. W czasie warsztatów wykorzystywano aktywne metody pracy, analogiczne do form aktywnej edukacji dzieci. Nauczyciele pracowali nad scenariuszami zajęć, które wykorzystane będą w praktyce na godzinach wychowawczych.

W czasie spotkania odbyły się dwie widowiska. W pierwszym dniu obejrzano wstrząsający film „Palenie

Psycholog Jaga Sobóń, prowadząca warsztaty, niezwykle interesująco przedstawiła funkcje takich dzieci - „bohatera rodzinnego”, „koźła ofiarnego”, „dziecka-maskotki” i „dziecka zagubionego”. Pozwoli to wychowawcom spojrzeć inaczej na takiego ucznia w klasie.

Szkolenie finansowała Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miasta Kwidzyna. Organizator już wcześniej zapewnił wszystkim uczestnikom warsztatów bezpłatne podręczniki - scenariusze do prowadzenia zajęć w szkole. Nauczyciele otrzymali zaświadczenie o ukończeniu warsztatów, co uprawnia ich do realizacji programu „Spójrz inaczej” w klasach IV-VIII szkoły podstawowej.

W nowym roku, prawdopodobnie wiosną, odbędzie się kolejne spotkanie na temat „Profilaktyka agresji”. Będzie ono poświęcone analizie i diagnozie zachowań agresywnych w szkole oraz uczeniu się strategii zapobiegania tym zachowaniom, jak również radzeniu sobie z nimi.

Beata Kamińska

Protest w sprawie działek

- Polski Związek Działkowców, jako mołoch o powierzchni 43000 ha jest jedynie zainteresowany uchwaleniem rocznej składki umożliwiającej przetrwanie 150 urzędnikom z wynagrodzeniem ministerialnym - twierdzi Zygfryd Wendt, użytkownik działki w POD Dankowo. Z. Wendt jest także prezesem Stowarzyszenia Uwalczającego w Kwidzynie.

- Po przeczytaniu ogólnopublikowanych artykułów w „Dziakowcu” z grudnia 1998 r., dotyczących sprzeciwu wobec słusznego uwłaszczenia działkowców, nasuwa mi się analogia do komunikatów Agencji TASS, która przekonywała wolnych ludzi radzieckich, że tylko w tym związku spokojnie dychał człowiek - twierdzi Zygfryd Wendt. Jako działkowiec użytkujący od 18 lat 3-arową działkę uważa nabycie praw do własności prywatnej jako naturalne dążenie człowieka.

- Najlepszym zabezpieczeniem mojego dorobku na działce jest przekształcenie dotychczasowej własności - dzierżawy wieczystej we własność prywatną z jednoczesnym wpisem do księgi wieczystej. Statusu dzierżawy wieczystej nie zna ustawodawstwo Unii Europejskiej. Z. Wendt uważa, że tylko własność prywatna jest chroniona, jako podmiot przez kodeks cywilny.

- A o utrzymanie kondycji i troszczyć się samorząd miasta. Burmistrz Kwidzyna przeznaczył 15000 zł na wsparcie ogrodu, czyli tyle samo, ile wynosi całoroczna składka wszystkich działkowców.

Również obfitość i dostępność literatury ogrodniczej i innych ofert specjalistycznych sklepów przemawiają za uznaniem dalszego funkcjonowania PZD jako organizacji zbytniej, niepotrzebnie wydłużającej jedynie z kieszeni biednych rencistów i emerytów po 10 zł rocznie, a o których tak szyderczo troszczy się dygnitarze z KR PZD.

Zygfryd Wendt dodaje, że społeczność działkowców sama się zorganizuje, jako właściciele ogrodników działkowców i sama zabezpieczy swój zbiory majątek, tworząc oazy rodzinne i czynnego wypoczynku.

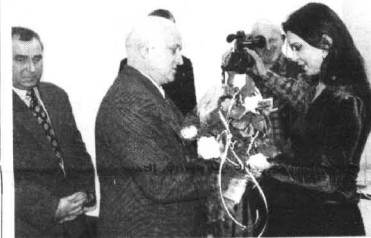
- Od Krajowej Rady oczekuje się więc wsparcia poselskiego projektu o powszechnym uwłaszczeniu autorstwa prof. Adama Bieli i poczynienia przygotowań do samorozwiązania się PZD z przekazaniem dorobku organizacyjno-porządkowego pod zarządem stowarzyszeń działkowców, współpracujących z radami miast.

Jestem przekonany, że samorząd lokalny lepiej zadba o interesy swoich mieszkańców niż archaiczna struktura PZD, która na dziś może tylko straszyć panem, wójtem i plebanem. List w sprawie działek, zawierający wszystkie przedstawione argumenty, został wysłany między innymi do marszałka sejmiku Macieja Płażyńskiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Skarbu Państwa, Uwalczającego i Prywatyzacji postać Adama Bieli oraz burmistrza Kwidzyna. Podobny w treści list został wysłany w styczniu 1997 r., jednak pozostał bez odpowiedzi.

op. J.K.

WAM dla wychowanki domu dziecka

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa przekazała wychowawce malborskiego domu dziecka mieszkanie w Kwidzynie. Decyzję o przekazaniu lokalu podjął osobiście minister obrony narodowej, Janusz Onyszkiewicz.



Klucze wraz z kwiatami wręczył Barbarze Szwardzkiej dyrektor WAM, płk. Marian Stokwiz

Akt przekazania lokalu wychowawce malborskiego domu dziecka, Barbarze Szwardzkiej wręczył 22 grudnia dyrektor Oddziału Rejonowego WAM, pułkownik Marian Stokwiz.

Barbara Szwardzka pracuje i wychowywała się w Domu Dziecka w Malborku. Po ukończeniu liceum medycznego podjęła pracę w Nowym Stawie. Pracuje tam z dziećmi niepełnosprawnymi jako terapeuta. Nie kryjąc wzruszenia powiedziała, że własne mieszkanie to nowy, radosny etap w jej życiu i najpiękniejszy prezent gwiazdkowy jaki mogła sobie wymarzyć. Barbara Szwardzka mówiła o tym, że o mieszkanie dla niej zabiegali wiele osób. Wymieniła między innymi dyrektorkę Domu Dziecka w Malborku - Danutę Nowakowską oraz opiekuna prawnego - Halinę Wierzbicką.

Kwiaty nowej lokatorki WAM wręczył burmistrz Kwidzyna, Andrzej Krzysztofiak. W imieniu posła, Wiesława Walen-

dziana życzenia złożył przewodniczący Rady Powiatu Kwidzyńskiego, Mirosław Górski. Barbara Szwardzka podziękowała przedstawicielom WAM, w tym Krzysztofowi Prucnawowi, który kierował pracami remontowymi w mieszkaniu.

Kwidzyn przejmie od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej 18 lokali, które obecnie są dzierżawione. Agencja wyraziła zgodę na ich sprzedaż. Ugodzenie w tej sprawie dokonano 30 listopada, podczas rozmów prowadzonych przez posła, Jerzego Godzika i burmistrza, Andrzeja Krzysztofiaka z przedstawicielami WAM w Gdyni.

Przekazanie lokalu wychowawce domu dziecka to wspólna inicjatywa między innymi ministra, Janusza Onyszkiewicza, władz Kwidzyna oraz posła, Jerzego Godzika i Wiesława Walendziaka. Jak powiedziała Barbara Szwardzka, było wspaniale lać ludzi dobrej woli, którzy jej bardzo pomogli. Nowa mieszkanka Kwidzyna chce znaleźć pracę w mieście i założyć w przyszłości rodzinę. Chce także pomagać swojemu rodzeństwu - ma jedną siostrę i czterech braci. Najmłodszy z rodzeństwa ma 17 lat, najstarszy 28-letni brat założył już rodzinę.

J.K.



Nowa mieszkanka Kwidzyna nie kryła wzruszenia z powodu otrzymania mieszkania

R E K L A M A

PPUH „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY

WĘGLA KOPALNI „PIAST”

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY WĘGLA I KOKSU

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT NA TERENIE KWIDZYNA

KWIDZYN, UL. MOSTOWA 2
tel. 279-79-96

SKŁAD OPALU CZYNNY W GODZ. 8.00-16.00

ESCORT BOLERO 2

Nie przegap okazji!! Teraz Escort 1.3 i 1.6 w nowej atrakcyjnej cenie. Przednie światła halogenowe, obrotomierz lusterka w kolorze nadwozia gratis.

- Liczba samochodów objętych promocją ograniczona.
- Czas trwania promocji do 31 grudnia 1998 r.

OPG

„WEGNER” AUTORYZOWANY DEALER 82-300 Elbląg, ul. Druska 30 tel./fax 233 70 12

TERAZ FORDA KUP W ELBLĄGU!

FESTON Kwidzyn, ul. Targowa 16, tel./fax 055 279-72-21

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK GRANITOGRESY

Maluch 225 zł m-c	SEICENTO 368 zł m-c
Siena 487 zł m-c	Punto 468 zł m-c

Do każdej umowy dołączamy bardzo atrakcyjne 14-dniowe wczasy.

* Uwaga! Promocja. Liczba samochodów ograniczona.

AUTOTAK Elbląg DH „FENIKS”, Armii Krajowej 14, tel. 232-66-98

Ceny na 72 raty

FRYZJERSTWO DAMSKIE usługa na telefon w domu klienta

DUŻA PRAKTYKA NOWOCZESNA TECHNOLOGIA PO KURSACH W FIRMIE GOODWELL

☎ 279 36 31

BOGATA OFERTA DRZWI

- PRZESUWANE
- WAHADŁOWE
- ANTYWŁAMANIOWE
- PRZECIWOŻAROWE

CENY PRODUCENTA!

PUH LUNAR KWIDZYN
UL. ZWIROWA 10. TEL 279 63 31. 279 00 58

PRABUTY

Szkoła Podstawowa nr 1

W naszym cyklu o prabuckich placówkach oświatowych przysłała kolej na szkoły podstawowe. Zaczynamy od „Jedynki”. Jest to najstarsza podstawówka w mieście. Powstała w 1945 r. w budynku przedwojennej niemieckiej szkoły.

Obecnie placówka nieco się rozrosła. Zajmuje cztery budynki. W dwóch odbywają się zajęcia lekcyjne, w trzecim ulokowano świetlicę szkolną, bibliotekę, gabinet pedagoga szkolnego i pielęgniarki. Ostatnim budynkiem jest ukończona w 1992 r. sala gimnastyczna. Stare pomieszczenia mają swój urok, ale dostarczają też wielu zmartwień. Przed wszystkim trzeba je remontować. Czasem nie wystarczy zwykłe malowanie sal. Na przykład w czasie tegorocznych wakacji należało wyremontować schody, których zły stan zaczynał już zagrażać bezpieczeństwu dzieci i dorosłych.

Prabucka „Jedynka” cieszy się dobrą opinią. Przeprowadzona w ubiegłym roku szkolnym wizytacja kuratorska potwierdziła ten sąd. Szkołę przyznano czwórkę w pięciopunktowej skali ocen. Jedynym słabym punktem placówki była zbyt mała ilość zajęć nadobowiązkowych. W tym roku postarano się nadrobić zaległości. W sumie na zajęcia nadobowiązkowe przeznaczono 17 godzin lekcyjnych tygodniowo. Uczęszczających do szkoły 680 uczniów może wybierać między SKS, kółkami przedmiotowymi a kółkami artystycznymi. Dzieci uczęszczają w piątej klasie i starsze mogą nieodpłatnie uczyć się dodatkowego języka obcego - angielskiego. Władze gminy wytypowały SP 1 do udziału w programie „Internet w każdej gminie”. Najświeższe wieści o kuratorium dają nadzieję, że od końca pierwszego semestru uczniowie tej szkoły będą mogli korzystać z zakupionych przez miastę komputerów. Innym nabytkiem placówki jest ksero. Zostało ono zakupione z oszczędzonych przez szkołę pieniędzy i znacznie ułatwiło pracę nauczycieli. Do tej pory mogli oni używać koparki Miejsko-Gminnego Zakładu Budżetowego. Teraz przygotowanie testów lub materiałów pomocniczych dla uczniów zajmuje mniej czasu.

„Jedynka” jest organizatorem części gminnych imprez mędzyszkolnych. „KK” relacjonował przeprowadzony w listopadzie konkurs recytatorski klas I-VIII. Już teraz rozpoczyna się przygotowanie do lutowych imprez poświęconych patronce szkoły. Co roku organizuje się międzyшкоlny konkurs wiedzy o Marii Skłodowskiej-Curie, któremu towarzyszą konkursy sprawnościowe i konkursy chemiczne. Uczestniczące we współzawodnictwie szkoły wystawiają po trzech zawodników do każdego z konkursów. Impreza zwykle udaje się. Redakcja „KK” obiecuje, że w stosownym czasie zrelacjonuje międzyшкоlny wydarzenie. A.S.

PRABUTY

PATRONAT

Ciągle wzbudza emocje sprawa pomieszczeń sklepowych w tzw. Patronacie - bloku należącym do Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Prabutach. Pechowy budynek oddano w 1990 r.

Były to czasy galopującej inflacji. Odsetki od zaciągniętego na budowę kredytu były tak duże, że brakowało chętnych do wynajmu znajdujących się na parterze sklepów. Spółdzielnia nie było stać na spłatę długów. Sytuacja zmieniła się w tym roku. Doszło do ugody. Strony zdecydowały, że spółdzielnia powinna sprzedać wszelkie inne niż mieszkanie nieruchomości. Bank zgodził się na korzystniejszą formę spłaty za przedmiotem było własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego - sklep na parterze Patronatu. Wygrała firma z Sopotu. Tu zaczęły się przysyłowe schody. W Prabutach zawrzało. W tej chwili nikt z zainteresowanych nie mówi co w gruncie rzeczy stało się przyczyną niejawnego konfliktu. Prezes spółdzielni, Krzysztof Łukaszczyk twierdzi, że przetarg odbył się zgodnie z prawem. Firma, która go wygrała, zapłaciła cenę nie odbiegającą od rynkowej. Planuje się, że w przyszłości w pomieszczeniach Patronatu powstaną dwie, półhurtowy sklep zaopatrujący mieszkańców Prabut w tanie towary. Rozmawialiśmy także z Tomaszem Jakubowskim, który sferujej Stowarzyszeniu Handlowców. Powiedział, że w zasadzie prabucki handlowcy nie mają żadnych oficjalnych zastrzeżeń do przetargu. Istotnie, przetarg się odbył, ale uzyskana cena wcale nie odbiega od możliwości finansowych miejscowych firm. Dziwi natomiast, jak to określił T. Jakubowski „cisza wokół sprzedaży” pomieszczeń sklepowych. Nowego sklepu prabucki handlowcy nie boją się. Liczą na przyzwyczajenie stałych klientów i na to, że oferowane niskie ceny będą dotyczyły tylko koniektorych produktów. A.S.

KISIELICE

Oplata targowa

Władze samorządowe Kisielic uchwałyli dziennie stawki opłaty targowej od osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej. Stawki są uzależnione od formy sprzedaży. I tak przy sprzedaży obnośnej z ręki, kosza, wiadra, skrzynki zapłaci się 5 zł, przy sprzedaży z samochodu, przyczepy, wozu konnego - 12 zł. Taką samą stawkę określono dla sprzedawca na stoisku i straganie. Oplatę pobierać będzie wyznaczony przez Zarząd Miejski inkasent, który otrzyma za tą pracę miesięcznie 20% uzyskanego wpływu. (G)

KISIELICE

Podatek od środków transportowych

Samorząd w Kisielicach uchwałił podatek od środków transportu. Dotyczy on autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób, samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, a także przyczep i naczip o ładowności powyżej 5 ton. Za autobus do 15 miejsc opłata wynosi 292 zł rocznie.

Gdy liczba miejsc jest większa niż 15, lecz mniejsza od 30 płaci się 534 zł, powyżej 30 miejsc - 1176 zł. W przypadku samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych opłata jest zróżnicowana w zależności od ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika. I tak przy ładowności od 2 do 4 ton stawka wynosi 428 zł, 4t-6t - 582 zł, 6t-8t - 690 zł, 8t-12t - 1022 zł, więcej niż 12t - 1341 zł. Od przyczep i naczip o ładowności 5t-20t zapłaci się 188 zł, więcej niż 20t - 328 zł. Od podatku zwolnione są środki transportowe wykorzystywane wyłącznie w działalności rolniczej. (G)

KISIELICE

Drożej za nieruchomości

Kisieliccy radni zdecydowali, iż za 1 m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych lub ich części podatnicy zapłacą 3 zł.

W przypadku wykorzystania budynków na działalność gospodarczą inną niż rolnicza czy leśna cena wzrasta do 11 zł za 1 m². Nieco mniej - 6,26 zł/m² - płacić się będzie, gdy powierzchnia użytkowa budynku zajęta jest na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym ziarnem siewnym. Stawkę za 1 m² powierzchni użytkowej wykorzystywanej na cele leśnikowskie ustalono na 4,49 zł. W pozostałych przypadkach cena wyniesie 3 zł za 1 m². Nie dotyczy to emerytów i rencistów, gdyż tych zwolniono z podatku. Za budowlę związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza czy leśna przewidziano opłatę wynoszącą 2% jej wartości. (G)

KISIELICE

Psi podatek

W roku 1999 opłata za posiadanie psa będzie wynosić 20 zł.

Każdy posiadacz czworonożnego powinien uiszczyć należność - bez wezwania - do 30 czerwca, bądź w ciągu 14 dni od nabycia psa. W sołectwach inkasentami będą sołtysi, w mieście - osoby wyznaczone przez Zarząd Miejski. Za te czynności otrzymają oni 30% zebranej kwoty. (G)

KISIELICE

Po ile żyto?

Radni Kisielic bardzo długo zastanawiali się nad ustaleniem ceny żyta, która będzie podstawą obliczania podatku rolnego w gminie w roku 1999.

Średnia cena skupu żyta za ostatnie trzy kwartały tego roku podana w komunikacie prezesa GUS wynosi 33,14 zł. Jednakże rolnicy z gminy sprzedawali żyto najwyżej po 27 zł za 1 q. Mimo to w trosce o budżet radni uchwalili cenę w wysokości 30 zł, która jest i tak mniejsza o 2 zł w stosunku do przyjętej na 1998 rok. (G)

KISIELICE

Rozbudowa szkoły

Trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach. Według informacji Zarządu Miasta i Gminy do końca listopada wydano na tę inwestycję 1 046 801 zł. Jeszcze w tym roku kalendrzowym budynek zostanie przykryty dachem. Postawiono już większość ścianek działowych, włożono podłogi kafelkami i wstawiono część okien. Istnieje szansa, że jeśli nie zabraknie pieniędzy, nowy budynek będzie gotowy do 15 sierpnia 1999 r. To bardzo ważne, gdyż od 1 września powinny rozpocząć w nim lekcje pierwsi gimnazjaliści. A.S.

KISIELICE

Czynsz w górę

Od nowego roku na terenie gminy Kisielice obowiązującą będą nowe stawki czynszu regulowanego za lokale mieszkalne. Stawka bazowa za 1 m² powierzchni użytkowej wynoszącej 0,84 zł. W przypadku wyposażenia mieszkania w łazienkę i we opłata wzrasta do 1,22 zł za 1 m². Przy wspólnej łazience wielokobta ta kształtuje się na poziomie 0,88 zł. Taką samą cenę będzie, jeśli we znajduje się poza mieszkaniem. Mniejszej opłaty - 1,59 zł - przewidziano za powierzchnię mieszkań na poddaszu. Identyczna stawka obowiązująca będzie w strefie wiejskiej. Natomiast za 1 m² mieszkań socjalnych użytkownik zapłaci 0,25 zł. (G)

KISIELICE

Wędkowanie ponad wszystko

Pasję wędkowania odziedziczył po ojcu - zapalonym wędkarzu. Podpatrywał jego hobby i często towarzyszył mu nad wodą. To on właśnie sprawił brzdąkowiz z czwartej klasy szkoły podstawowej bambusową wędkę.

A ponieważ mały Arek mieszkał wówczas w Oławie, to od razu ruszył nad Odrę i ... odniósł pierwszy sukces: złapał leszcza ważącego 65 dag. Później już żadna siła nie była w stanie powstrzymać go od tego wędkowania. Do 1985 r. łowił głównie w wodach Odry i Oławy. Potem wędkał niemal w całej Polsce. W górach pierwszą rybą, która mu uległa, była brzana. Schwytal ją w rzecze Białej, niedaleko Ciekowicy. Natomiast w Uście, w wodach Bałtyku, złowił pierwszego diabła. Od 1985 roku namiętny wędkarz mieszka w Kisielicach, a turzek i jezioru nie brakuje. I ryb jest w nim dostatek. Pan Arkadiusz Pękała ma w ich łowieniu niebywałe szczęście. Gdy tylko zarzuci wędkę, od razu coś złapie. Jak weźmie udział w zawodach, to najczęściej wygrywa. Dwa lata temu startował w okręgowych zawodach wędkarskich w Gardel. Było 60 zawodników - on był w pierwszej piątce. W tym samym roku w zawodach z okazji Dnia Leśnika zdobył już złoty medal. W roku 1998 w Wandowne znów był najlepszy - uhonorowany został Złotym Medalem PZW za zajęcie pierwszego miejsca. Zresztą dwa ostatnie lata należą do pana Arka. Prym wiedzie



Pan Arkadiusz Pękała

we wszystkich zawodach organizowanych przez kisielickie koło PZW. W tym czasie zdobył trzy złote medale i dwa puchary. - Do licha - żartują koledzy - trzeba chyba podjąć uchwałę, abyś nie startował w zawodach i dał szansę wygrać innym. - O ile do 1985 r. łowiłem amatorsko, to później zacząłem uprawiać już sport wędkarski. Jest to dla mnie pasjonujące zajęcie - zwierza się pan Arek.

Aby jednak wygrywać, trzeba solidnie się przygotować i zrobić skrupulatne rozważanie. Sprzed do wędkowania posiada przedmiot jakości - ABU, DAM, BAYRON, SHAKESPEARE. Warto nadmienić, że nasz bohater jest bardzo aktywnym działaczem PZW. W kisielickim kole pełni funkcję sekretarza. Bardzo wysoko cení prezesa koła - pana Lecha Bronikowskiego.

Uważa, że dzięki niemu i owocnej współpracy z kierownictwem Zarządu Okręgu PZW w Elblągu mamy doskonałe zarybienie jeziora Kisielickiego i Rakowe, a są one dzierzawione przez tę jednostkę. W rozmowie z panem Arkim Pękałą nie omisszaliśmy zapytać, jakie złowione przez niego ryby utulimy mu w pamięci. - Co prawda nie było wśród moich trofeów jakichś szczególnie okazów - mówi miłośnik wędkowania - nie należały one jednak do przeciętnej. Rekordowa japońskie złowilem w 1995 r., ważyła 1,05 kg, leszcz schwytany na Odrze miał 2,60 kg, sum złowiony w wodach Oławy ważył 30 dag i był bardzo duży jak na polskie warunki. Mój największy lin miał wagę 1,80 kg, węgorz zaś - złapany na Jeziorze Goryńskim - 1,50 kg. Zatem panie Arku - grubej ryby! (G)

KISIELICE

Drożej za wodę i ścieki

Od 1 stycznia 1999 r. wzrosną opłaty za dostarczanie zimnej wody i wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych.

Za 1 m³ wody dla gospodarstw domowych płacić się będzie 1,40 zł, natomiast za 1 m³ ścieków - 1,70 zł. Podmioty gospodarcze, na przykład sklepy, szkoły, instytucje zapłacą odpowiednio 1,62 zł i 2,30 zł, natomiast zakłady produkcyjne 2,30 zł i 3,28 zł. Cena 1 m³ ścieków z bezczekowozu skalkulowana została na 2,46 zł.

Podwyżki opłat uzasadnia się głównie wzrostem kosztów energii i usług związanych z naprawami urządzeń wodno-kanalizacyjnych. (G)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „BUDO-OPAL” sp. z o.o.
Kwidzyn, ul. Łąkowa 44, tel. 279-32-33 (teren starej gazowni i skupu złomu)
OFERUJEMY:
OPAL
węgiel miał koks podpałka
MATERIAŁY BUDOWLANE: wapno, cement, papa
NAWOZY SPRZEDAŻ RATALNA: ROTALNA
CZYLI KONWERTOWANE
CZYNNY CODZIENNIE 7.00-17.00

Sklep muzyczny maks
Kwidzyn, ul. Tęczowa 1h, tel. 279 55 34
Instrumenty muzyczne
sprzęt nagłośnieniowy
akcesoria, struny
mikrofony
MC i CD
komis CD
Czynny: 10.00 - 18.00 soboty do 14.00

82-500 Kwizdyń ul. Kamienna 11B tel./fax (055) 279-40-34
PHU inwa
WIELOLETNIĄ TRADYCJĄ
DOŚWIADCZONY PRODUCENT
Wykonujemy:
zabudowy wnętrz, szafy, garderoby,
w kanadyjskim systemie drzwi suwanych. ORYGINALNE ELEMENTY „KOMANDOR”
Profil metalowy, aluminiowy.
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

AUTOELEKTRYK
Mieczysław Żebrowski
Kwidzyn, ul. Hallera 28 a, tel. (055) 279 41 23, 279 36 44
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE samochodów do 3,5 t
WYMIANA OLEJU GRATIS!
USŁUGI ELEKTRODIAGNOSTYCZNE
8.00-16.00
Montaż automatycznego włącznika świateł do jazdy dziennej dla zapominalskich

Ważne dla pacjentów

W interesie lekarza będzie przestrzeganie tych godzin, gdyż pacjenci mogą zmienić lekarza w razie, gdy nie będą zadowoleni z jego usług.

Niemożliwe jest w początkowej fazie, według P. Maciejewskiego, wprowadzenie 24-godzinnej opieki medycznej. Jest to cel, do którego podstawowa opieka medyczna będzie zmierzać. W razie niezadowolenia z lekarza można go zmienić po sześciu miesiącach. Można też zrobić wcześniej, ale wiąże się to z dodatkową opłatą w kasie chorych.

Dokumentem uprawniającym do korzystania z usług podstawowej opieki medycznej będą książeczki RUM (rejestr usług medycznych), dotychczasowe książeczki ubezpieczeniowe oraz odcinki renti emerytalnej. Od nowego roku bezpłatnie można korzystać z usług lekarzy specjalistów bez skierowania od lekarza pierwszego kontaktu, czyli tego, który będzie opiekować się pacjentem. Wykaz specjalistów przedstawia kasa chorych. Bez skierowania będzie można korzystać z usług poradni zdrowia psychicznego, poradni odwykowej, onkologa, stomatologa oraz ginekologa i położnika. W planach, jak twierdzi doktor Paweł Maciejewski, jest przygotowanie specjalnej ulotki, informującej mieszkańców o zmianach związanych z funkcjonowaniem służby zdrowia w Kwidzynie.

Istotną jest zmiana dotycząca rejonizacji. Pacjent z Kwidzyna nie musi wybierać przychodni w mieście - może się leczyć w Prabutach, Szumie czy w Gdańsku, czyli na terenie funkcjonowania Pomorskiej Kasy Chorych.

Nikt nie ma złudzeń, że pierwsze miesiące nowego roku nie przyniosą radykalnej zmiany w funkcjonowaniu służby zdrowia. Na kilka dni przed końcem roku nadal trwały negocjacje pomiędzy placówkami służby zdrowia a kasą chorych w sprawie podpisania umów.

O wszelkich zmianach będziemy informować na bieżąco. J.K.

Dotatki dla zadłużonych

O tym komu i na jakich zasadach przysługują dotatki mieszkaniowe pisaliśmy trzy tygodnie temu. Odpowiadając na sygnały naszych Czytelników wyjaśniamy problem przysługiwania dotatków dla osób zadłużonych w spółdzielni mieszkaniowej.

Osoby zadłużone również mają prawo do dotatki mieszkaniowego, jednak muszą najpierw uzyskać zgodę administratora budynku. Towarzystwo Budownictwa Społecznego Zakład Gospodarki Mieszkaniowej do września 1998 roku wyrażało zgodę na przynależność dotatki mieszkaniowego bez względu na wysokość zadłużenia. Niestety starający się o taką zgodę często wykorzystywali takie podejście TBS-ZGM.

Łudzie przychodzili, bili się w pierś, dostawali dotatek i nadal nie wywiązywali się z zobowiązań - mówi Michał Leszczyński, prezes TBS-ZGM. Wówczas dotatek był wstrzymywany. TBS-ZGM jest jednak zobowiązany do wyegzekwowania spłaty długu od zadłużonych lokatorów. My jesteśmy przez władze miasta kontrolowani, z tego względu musimy zmusić ludzi do płacenia - zaznacza prezes Leszczyński.

Dotatek nie zawsze pokrywa w pełni koszty opłat mieszkaniowych, ale w większości przypadków jego wysokość pozwala na to. W dalszym ciągu jednak pozostaje problem

zadłużenia. Ugoda, którą podpisuje za zadłużony lokator z TBS-ZGM nie dotyczy opłat bieżących, których uiszczanie jest ich obowiązkiem lokatora, a uregulowania zaległych opłat.

W związku z tym TBS-ZGM wprowadził nowe zasady. Gdy zadłużenie jest większe niż 1000 zł bez problemu wyraża się zgodę. Natomiast w przypadku przekroczenia tego limitu sprawa trafia na drogę sądową. Dopiero po zapadnięciu wyroku sądowego podpisana jest ugoda. Jeśli zadłużony nadal uchyla się od opłat, wyrok sądowy daje podstawy do przekazania sprawy komornikowi.

Prezes M. Leszczyński przyznaje, że wiąże się to z dodatkowymi kosztami sprawy sądowej, którymi obciążony jest zadłużony, ale TBS-ZGM ma wtedy gwarancję, że dany człowiek wywiąże się z umową. TBS-ZGM własne ryzyko chce trzymać na poziomie 1000 zł.

Jak twierdzi M. Leszczyński, metoda ta jest znacznie skuteczniejsza. ap

Festiwal Małych Form Artystycznych

Szkoła Podstawowa nr 5 zapelniała się 22 grudnia tajemniczymi postaciami z różnych okresów ludzkich dziejów. Tego dnia można tam było spotkać zarówno chińskiego cesarza, jak i troglodytę.



Wehikul czasu przeniósł uczniów SP 5 w czasy jaskiniowców

Było to możliwe dzięki Festiwalowi Małych Form Artystycznych, który w SP 5 odbywał się już po raz dwudziesty. Pod taką nazwą funkcjonuje dopiero od lat siedmiu, ale jego tradycja sięga czasów lat siedemdziesiątych. Wówczas był znany jako Festiwal Prozy i Poezji Patriotycznej. Siedem lat temu uczniowie SP 5, którzy są głównymi bohaterami festiwalu, postanowili zmienić jego założenia na bardziej współczesne. W tym roku motywem, który wiązał po-

szczególne przedstawienia, był wehikul czasu. Każdego roku temat imprezy jest odmienny. Jego ostateczną wersję ustala samorząd uczniowski z propozycji pochodzących od uczniów oraz nauczycieli. Własną wizję motywu przewodniego festiwalu przedstawiają uczniowie klas II-VII. Interpretacje poszczególne klas są zazwyczaj owiane wielką tajemnicą. W przelazie przedstawień teatralnych nagradzani są wszyscy jego uczestnicy. Docenia się trud dzieci i wy-

chowawców, czuwających nad całokształtem przedstawień. Najbardziej ciekawe przedstawienia zostaną zaprezentowane podczas corocznego święta szkoły, obchodzonego w SP 5 w lutym. ap

Były jasełka

Dzieci z Domu Dziecka im. Marii Konopnickiej w Kwidzynie przedstawili 21 grudnia w teatrze jasełka. Z okazji świąt Bożego Narodzenia dzieci Teatryk Rozmaitości przedstawił „Pokłon trzech króli”. Na jasełka zaproszonych było, którzy przez cały rok nie zapominają o wychowankach kwidzińskiego Domu Dziecka. Tradycję jasełek nowatorsko połączone z nowoczesnym brzmieniem dyskotekowych rytmów. ap



Dzieci z Domu Dziecka przedstawili historię narodzenia Jezusa

Loteria na piątkę

Uczniowie klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 4 zorganizowali loterię fantową.

Wychowawczynią klasy i zarazem opiekunem Szkolnego Koła LOP jest nauczycielka biologii, Justyna Dzierżak. Loteria cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród pozostałych uczniów szkoły. Fanty na loterię przyniosli dzieci. Wśród fantów były między innymi maskotki, długopisy, książki, gry, zabawki i inne używane przedmioty. Dochód z loterii został w całości przeznaczony na dofinansowanie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. ja

Wigilia harcerzy

Harcerze obchodzili wigilię 18 grudnia. Brali w niej udział instruktorzy harcerstwa, przedstawiciele władz miejskich, powiatowych oraz komendant chorągwi z Gdańska. Wigilię celebrował kapelan harcerski ksiądz prałat Wojciech Kruk. Szczególny charakter tej uroczystości podkreśliło złożenie zobowiązań instruktorów przez jednego z drużynowych. Dwóch instruktorów zdobyło stopień podharcmistrza. Następnego dnia odbyła się wspólna wigilia harcerskiego kręgu „Płomienie” oraz Sybiraków. Koła zapraszają się nawzajem od pięciu lat. Wśród „Płomieni” jest wielu Sybiraków, ponieważ krąg ten skupia starszych instruktorów harcerstwa. Spotkanie wigilijne odbyło się w Szkole Podstawowej nr 8, a jego gospodarzami byli w tym roku harcerze. ap

NASZA SONDA

Nadszedł wyczekiwany sylwester. Ten dzień rozpocznie szalony okres, jakim jest karnawał. Osoby świętujące nadejście Nowego Roku na balach i innych zbiorowych imprezach to zaledwie niewielka część mieszkańców Kwidzyna. Jak spędzają sylwestrową noc pozostali?

Adrianna i Paweł - studentka i informatyk:

Przez cały rok byliśmy zbyt zabiegani, żeby pomyśleć o sylwestrze. Nie pójdziemy na żaden bal. Będziemy się bawić w gronie sprawdzonych przyjaciół, w domu. Nie wymaga to ogromnych nakładów pieniężnych, ani oficjalnego stroju. Myślimy, że taki sylwester będzie udany, chociażby ze względu na to, że spędzimy go z ludźmi, których dobrze znamy.

Janusz - kierownik:

W sylwestra pracuję do 18.00, więc będę zmęczony i nie mam zamiaru nigdzie się bawić. Poza tym nie mam pieniędzy, żeby zafundować sobie i znajomym sylwestra. Posiedziemy w domu przy jakimś drinku i szampanie. W telewizji może będzie coś ciekawego. Obardzię szalonym sylwestrem pomysły w przyszłym roku. Wtedy trzeba będzie się już naprawdę zabawić, w końcu wkrócimy w XXI wiek. To już do czegoś zobowiązuję.

Robert - student:

W sylwestra będę się bawić ze znajomymi w Spichlerzu. Spichlerz jest moim starym miejscem wypadowym, więc czemu nie miałbym spędzić tam również sylwestra. Nie jest tam aż tak drogo jak w innych lokalach. Myślę, że będzie fajnie.

Teresa - kelnerka:

Niestety w pracy. To czas balów, więc w moim zawodzie czas ciężkiej pracy. Nie chcę mi się nawet myśleć o tym, że to już sylwester. Ale niestety, nic na to nie poradzę. Odbiję sobie w karnawale.

Joanna - nauczycielka:

Chcieliśmy iść z mężem do II Liceum Ogólnokształcącego, ale zrezygnowaliśmy. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy wydawać pieniędzy na tego typu zabawy. Po prostu niedawno przeprowadziliśmy się do własnego mieszkania i mamy inne wydatki. Postanowiliśmy, że zaszalejemy w przyszłym roku. Tegoroczny sylwester będzie miał domowy charakter przy lampce dobrego wina. Oczywiście o północy wystrzeli korpek z szampana. Własne towarzystwo wystarczy nam, żeby odpočinąć od trudów całego roku. Wreszcie spędzimy cały wieczór w spokoju, nie martwiąc się o nic, a co najważniejsze - we własnym mieszkaniu. ja

Świąteczne talony na sesji

Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej Kwidzyna dyskutowano nad poruszaną w interpelacjach sprawą talonów dla pracowników Urzędu Miejskiego. Talony były realizowane w grudniowym supermarkiecie Real.

Sprawa wywołała dyskusję na temat kwidzińskiego handlu. Temat wywołał radny Marek Sidor, prosząc o wyjaśnienie tej sprawy. Wiceburmistrz Roman Bera powiedział, że Urząd Miejski jest zakładem pracy, w którym tworzony jest fundusz socjalny.

Zgodnie z regulaminem tego funduszu pracownikom Urzędu Miejskiego wydano talony. O tym, w jakich sklepach mają być realizowane, zdecydowali sami pracownicy. Część z nich wybrała sklep Real na własne życzenie.

Marek Sidor uważa, że nie chodzi w tej sprawie o regulamin funduszu socjalnego,

ale o wspieranie kwidzińskiego handlu. Dodaje, że przed podjęciem decyzji w sprawie realizacji talonów w Grudniowym Zarządzie Miasta powinien zrobić rozzeznanie w sprawie możliwości realizacji talonów w kwidzińskich placówkach. Marek Sidor uważa, że samorząd powinien wspierać przede wszystkim lokalny handel. Radny Andrzej Wypych stwierdził, że Rada Miejska zgodnie z kodeksem pracy nie ma prawa ingerować w sprawę funduszu socjalnego. - O tym, jak się go wykorzystuje, decyduje regulamin, którego nie uchwała Rada Miejska. Andrzej Wypych dodał, że radni mogą najwyżej wyrazić swoje zdanie w sprawie podjęcia takiej decyzji. A. Wypych uważa, że należy zastanowić się nad tym, co kierowało osobami, które zdecydowały się realizować talony poza miastem.

Dyskusja podczas sesji 17 grudnia zamieniła się w debatę dotyczącą kwidzińskiego handlu. Pojawili się głosy, że samorząd powinien wpływać na oblicze kwidzińskiego handlu. Radny Marek Sidor komentując wywołaną przez siebie dyskusję powiedział, że gdyby od niego zależała decyzja realizacji talonów, to przed jej podjęciem ogłosiłby przetarg na najlepszą ofertę. Do przetargu powinny być zaproszone wszystkie kwidzińskie placówki handlowe. J.K.

R E K L A M A

GE Capital Bank

- KREDYTY GOTÓWKOWE - do 4000 zł bez poręczycieli.
- KREDYTY SAMOCHODOWE
- LEASING samochodów, maszyn i urządzeń - roczny koszt już od 8,5 %

Zapraszamy: T.P. I D.K. A'CONTO, 82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 11, tel. (055) 279-62-00, 261-08-88 200421

Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe

Zaprasza na Mszę Świętą w kościele Świętej Trójcy w Kwidzynie za duszę

śp. Romana Dmowskiego 3.01.99 r. o godzinie 12.30 200443

PROMOCJA OBUWIA ZIMOWEGO FIRMA „IZA”

Kwidzyn, ul. 15 Sierpnia 11/1 ul. Krańcowa 2A ul. Grudziącka 18

CENY HURTOWE IMPORTERÓW PRODUCENTÓW

OBUWIE PRODUKCJI KRAJOWEJ - JEDEN ROK GWARANCJI

OBUWIE PIERWSZEGO GATUNKU NA GWARANCJI

200217/02/235

HANDEL OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

FALKOWSKI - KIELAR

KWIDZYN, ul. Łąkowa - tel. 279 48 74

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ - TARCICA

RATY BEZ PORĘCZYCIELA

CZYNNE: poniedziałek-piątek 8.00-16.00 sobota 8.00-13.00

KOPALNIA „PIAST” ZAPRASZAMY

200200

BIURO PODATKOWE „STUDIUM” s.c.

posiadające uprawnienia Ministra Finansów 86-300 Grudziądz, ul. Mickiewicza 26 tel. (056) 46 242 10

oferuje kompleksową obsługę podmiotów gospodarczych w zakresie prowadzenia ksiąg podatkowych, rachunkowych i wypełniania deklaracji.

Zobowiązujemy się do odbioru dokumentów od klienta. Zapraszamy do współpracy - od godz. 9.00 do 15.00.

200200111

WANDOWO

Malarstwo polubiłam dzięki córce

Z panią Lucyną Rentflejsz na spotkanie umówiliśmy się w mroźny, grudniowy wieczór. Za oknem minus trzynaście stopni, a w domu pani Lucyny ciepła, miła i serdeczna atmosfera. Ciepła dodają wiszące na ścianach obrazy, których przewodnim motywem są kwiaty



Pani Lucyna Rentflejsz

Myliby się ten, kto sądziłby, że pani Lucyna maluje od wielu lat. Sama mówi: To przy mojej córce Elżbiecie pokochałam malarstwo. Zanim państwo Rentflejsz zamieszkała w Wandowie, ich drogi - Lucyny i Henryka skrzyżowały się w Dębnie Lubuskim koło Szczecina. W 1972 r. przywędrowali do Wandowa i mieszkają tu do dziś. W międzyczasie pani Lucyna została pracowniczką GS Gardeja. Przez 26 lat pracowała w handlu, najpierw w sklepie w Cyganach, później do czasu przejścia na emeryturę - w sklepie w Wandowie. Urodziła i wraz z mężem wychowała troje dzieci: Elżbietę, Sławomira i Robertka. Przyszli dzieci, kiedy córka pani Lucyny kończyła szkołę podstawową i miała zadecydować o wyborze szkoły średniej. Już wcześ-

niej marzyła, aby tą szkołą była szkoła plastyczna. Jej marzenie się spełniło. Dalszą naukę Elżbieta podjęła w Liceum Plastycznym w Gdyni Orlowie. Dzięki temu nasza bohaterka zyskała bardzo cenne źródło wiadomości. Od córki pani Lucyna uczyła się jak oprawiać obrazy, jak malować. Tak oto ukryty talent zaczął wyłaniać się na światło dzienne. Zaczęła malować obrazy. Jej ulubionym tematem są kwiaty. A tych obok własnego domu pani Lucyna ma bardzo dużo. Stada pośród nich i przynosi ich piękno na płótno. Nie koncentruje się tylko na kwiatkach. Również z zamiłowaniem maluje pejzaże. Bywają takie chwile, kiedy z synami i wnukami wyjeżdżają nad jezioro, aby tam przonościć na płótno otaczającą ją krajobrazy. Jej malarstwo to raczej

domowe hobby. Pani Lucynie udało się jednak pokazać swoje prace na wystawie poplenerowej w Kwidzynie. Gdy szkoła w Wandowie obchodziła swoje pięćdziesiątce, wówczas jej obrazy zdobiły ściany szkolnego budynku. Nie tylko z malarstwem pani Lucyna miała do czynienia. Była też, że wykonywała swetry na drutach, haftowała. Wówczas dowiedziała się, że organizowany jest kurs hafciarstwa. Zapisła się, zrobiła kilka projektów hafciarskich nawiązujących do Powiśla. Jej prace pomyślowo do Gdańska i zostały bardzo wysoko ocenione. Pieniądże uzyskane za te projekty jak na tamte czasy - były znaczące. Dziś na emeryturze ma czas na wiele rzeczy - na dogłębne przydomowe ogródka, malowanie i opieka nad wnukami. **RB**

GARDEJA

O WYBORACH RAZ JESZCZE

Jak już informowaliśmy, nastąpiło rozstrzygnięcie problemu obsadzenia stanowiska wójta gminy Gardeja. 18 grudnia frekwencja wśród uczestników, jak i obserwatorów obrad sesji Rady Gminy Gardeja była wyjątkowo duża.



Kogo wybrać? - to jest problem dla radnego

Jak oświadczył przewodniczący R.G. Andrzej Michalewicz, głównym celem obrad miał być wybór nowego wójta. Do konkursu ostatecznie stanęło 12 osób (dwie osoby wycofały swoje kandydatury). Okazało się, że wśród kandydatów na urząd znalazł się też dotychczasowy wójt, Wacław Szramowski, ponieważ „za pięć trzecia” przedstawił wpis swiadczący o zameldowaniu w Kwidzynie, spełniając w ten sposób wymóg regulaminowy konkursu. Mimo takiego obrotu sprawy przedstawiciele grupy protestującej przeciwko ograniczeniu W. Szramowskiego w możliwości reelekcji, domagali się od przewodniczącego odpowiedzi na swoje pismo. Otrzymała je w odpowiedzi, że otrzymał odpowiedź na piśmie. Tymczasem, jakby nadopuszczenie zdarzeń, o których pisaliśmy w poprzednich numerach „KK”, radny Zbigniew Wojciechowski stwierdził: - Pro-

test tak liczebnej grupy mieszkańców nie godzących się na decyzję radnych musi nam dawać wiele do myślenia, że w przyszłości nie można „produkować” tak bulwersujących uchwał. Spotkało się to z aplauzem części zebranych. Przewodniczący Rady Gminy odczytał regulamin wyborów. Każdy z 12 kandydatów miał możliwość w ciągu 15 minut skłonić większość bezwzględna spośród 20 radnych do wybrania na urząd właśnie jego. Kolejni kandydaci przedstawiali swoje wizje rozwoju gminy i działań, które należałoby podjąć w bliższej i dalszej

strategii. Wśród nich znalazły się: opracowanie planu rozwoju gminy ze szczególnym uwzględnieniem propagowania walorów turystycznych gminy, poprawa bazy oświatowej w świetle wprowadzanej reformy w oświacie, zwrócenie pilniejszej uwagi na reformę służby zdrowia, pomoc pogarszającemu się rolnictwu, kontynuacja rozpoczętych w gminie zadań inwestycyjnych, poprawa stanu dróg, estetyki i wiele innych. Ten konkurs pokazał, że o urząd wójta ubiegali się myślący i wartościowi ludzie, mający za sobą określony bagaż doświadczeń i reprezentujący różne specjalności i zawody. Kiedy więc ogłoszono moment, w którym radni mieli podjąć decyzję o wyborze, zapadła cisza. Wreszcie na sali pojawiła się komisja skrutacyjna, której przewodniczący, Adam Szalewski ogłosił wynik wyborów. (...) Ośmiu kandydatów, Wacław Szramowski, otrzymał 11 głosów... Gromkie brawa przerywały na moment komunikat. I chociaż radny podał dalsze rezultaty, a ośmiu radnych nie dokonało wyboru.

Dziękując za wybór Wacław Szramowski powiedział między innymi: - Będę szukał porozumienia z Radą Gminy. Jestna to szansa - dla pomysłowości mieszkańców gminy. Oferuję swoje doświadczenie, dobrą opinię, strategię. Wśród nich znalazły się: opracowanie planu rozwoju gminy ze szczególnym uwzględnieniem propagowania walorów turystycznych gminy, poprawa bazy oświatowej w świetle wprowadzanej reformy w oświacie, zwrócenie pilniejszej uwagi na reformę służby zdrowia, pomoc pogarszającemu się rolnictwu, kontynuacja rozpoczętych w gminie zadań inwestycyjnych, poprawa stanu dróg, estetyki i wiele innych. Ten konkurs pokazał, że o urząd wójta ubiegali się myślący i wartościowi ludzie, mający za sobą określony bagaż doświadczeń i reprezentujący różne specjalności i zawody. Kiedy więc ogłoszono moment, w którym radni mieli podjąć decyzję o wyborze, zapadła cisza. Wreszcie na sali pojawiła się komisja skrutacyjna, której przewodniczący, Adam Szalewski ogłosił wynik wyborów. (...) Ośmiu kandydatów, Wacław Szramowski, otrzymał 11 głosów... Gromkie brawa przerywały na moment komunikat. I chociaż radny podał dalsze rezultaty, a ośmiu radnych nie dokonało wyboru.



Jest szansa na porozumienie - powiedział wójt Wacław Szramowski

konsekwencji wolę działania, co przyczynia zawsze tylko przyjać, co i wrogów. Dowiedzieliśmy się, że ostatnio podpisała umowę z Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki na dotację 5,5 mld starych złotych na budowę sali w Gardej, a także o możliwości umorzenia kwoty 2,7 mld starych złotych na budowę kanalizacji. Ta ostatnia kwota zasiliłaby konto gminnej kasy. Jak wiadomo, pieniędzy z wpływów własnych nie ma za wiele, zwłaszcza tych, które miały pochodzić z podatku rolnego. Tymczasem potrzeb jest wiele i trzeba wybić najpilniejsze z pilnych. Na sesji podjęto kilka innych uchwał, ale o nich napiszemy wkrótce. **JG**

KISIELICE

Dużo potrzeb - mało pieniędzy

- Jest to bardzo trudny finansowo rok - mówi Bożena Kamińska, kierowniczka Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kisielicach.



Pani Bożena Kamińska, kierowniczka Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej z Ewą Przegalińską

Do tej pory z różnych form opieki społecznej skorzystało 780 osób, czyli co osiem mieszkańców gminy. Ostatnio mocno zwiększył się wniosek na zakup opału. Z tej pomocy skorzystało 145 rodzin, wydano na nią 15 tys. zł, lecz potrzeby były dużo większe. Około 16 tys. zł przeznaczono na zakup odzieży i obuwia dla 167 rodzin. Szczególną troską otaczane są dzieci. Korzystają one z dożywiania, którym objęto trzystuosobową grupę. Są w niej zarówno te dzieci, które kwalifikują się - zgodnie z przyjętymi kryteriami pomocy, jak również te, które tego potrzebują z

innych powodów. Kosztujecie gminę ponad 3 tys. zł miesięcznie. Poza tym dla 115 rodzin przeznaczono 12 tys. zł na kupno podręczników. Z dofinansowania na leki skorzystało 87 osób. Wydano na to 8 tys. zł. Zasiłki celowe pochłonęły prawie 100 tys. zł, natomiast zadania zlecone - zasiłki stałe, dodatki do zasiłku stałego, zasiłki okresowe i ochrona macierzyństwa - wyniosły ponad 400 tys. zł. - Pogłębiając się bieda w gminie spada nam sen z oczu - mówi pani Bożena. Potrzeby ciągle rosną, a pieniędzy jest coraz mniej. Wszystko wskazuje na to, że nadchodzący rok będzie jeszcze trudniejszy. **(G)**

RYJEWÓ

Dar dla Słonecznego Wzgórza



szprzętu medycznego. Dar, który złożony się dwa inhalatory i EKG, przekazał pracownikom placówki brat ofiarodawczyni Henryk Wojewoda. Pan Henryk jest mieszkańcem Słonecznego Wzgórza. W wielu pomieszczeniach placówki można podziwiać jego obrazy. Dyrektorki pracownicy

Domu Pomocy Społecznej mają nadzieję, że już wkrótce uda im spotkać się z darczyńcą. Pani Anna przyjechała zaproponować sprawę dobieganie przyjeździe do Ryjewa w marcu przyszłego roku. Przekazanie sprzętu medycznego zbiegło się z jeszcze jednym ważnym dla mieszkańców Słonecznego Wzgórza wydarzeniem. Oddano do użytku czternastą pracownię terapii zajęciowej. Ulokowana na drugim piętrze pracownia będzie wykonywana przede wszystkim jako warsztat plastyczny. **AS.**

OKNA PCV DRZWI PODŁOGA SZWEDZKA PRACE REMONTOWE TRANSPORT

90-500 Kwidzyn, ul. Grudziądzka 23
tel./fax 055 279 58 67
Prabuty 055 278 27 90

PAJERWERKI

PETARDY - RAKIETY - RAKIETKI
HURT - DETAL (dla odbiorców hurtowych wysokie rabaty)

SYLWESTER TUŻ, TUŻ! CZAS POMYŚLEĆ O ZABAWIE!

Jesteśmy najstarszą firmą w Kwidzynie oferującą artykuły pirotechniczne.

ZAUFAJ NASZEMU DOŚWIADCZENIU

Kwidzyn, ul. 15 Sierpnia 12

NOWO OTWARTY SKLEP MEBLOWY

Kwidzyn, ul. Wschodnia 2B
Czynny 10.00-18.00, tel. (055) 234 48 43

PROponujemy MEBLE

- ◆ POKOJOWE
- ◆ KUCHENNE
- ◆ TAPICEROWANE

CENY PROMOCYJNE!

ZAPRASZAMY!

Okna PCV

Nie zapomnij o oknach!

- okna PCV
- ogrody zimowe
- bramy garażowe
- drzwi wewnętrzne
- żaluzje i rolety wewnętrzne
- szeroki asortyment parapetów
- okucia WINK HAUS

Zapewniamy pomiary, montaż i dowóz

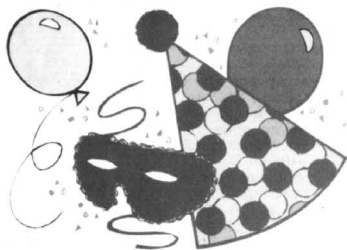
BIURA HANDLOWE:
KWIDZYN: D.H. "RYWAL", ul. Słowackiego 16, tel. (055) 279 31 75 wew. 37
GRUDZIĄDZ: ul. Sikorskiego 11, tel. (051) 642 13 93, tel.kom. 0 601 62 86 87

Producent okien na licencji **decaquick**

Kupon rabatowy 5%

E discount

EDEKA



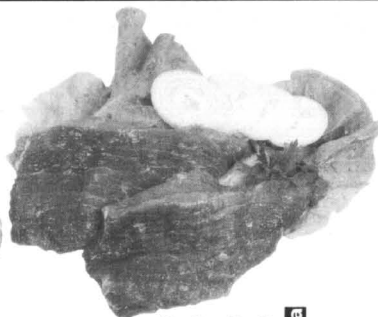
**Wszystkim naszym klientom życzymy
wiele szczęścia i radości w Nowym Roku.**

EDEKA POLSKA



Szynka
pomorska 1kg

15.99 oferta
Specjalna



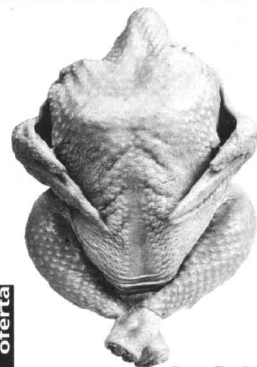
Wołowina
bez kości
1kg

11.99 oferta
Specjalna



Kielbasa
jarmarczna
1kg

6.49 oferta
Specjalna



Kurczak
1kg

4.49 oferta
Specjalna



Ser
delikates
1kg

8.99



Margaryna
Maryna
250g

0.99



Mandarynki
klementynki
1kg

3.79



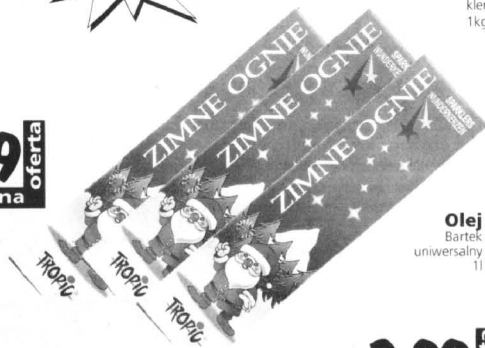
Brzoskwinie
Candys
850g

3.99 oferta
Specjalna



Zimne
ognie 16 cm
10szt.

0.89 oferta
Specjalna



Olej
Bartek
uniwersalny
1l

3.99 oferta
Specjalna



Szok
sok
pomarańczowy
egzotyczny
grapefruit
2l

2.39



Sowietskoje
Igristoje
0,7l

СОВЕТСКОЕ
ИГРИСТОЕ

Cambras
Duopack

Cambras

Gran Cazzano

GRAN CAZZANO

U nas kupisz zawsze tanio

Gdańsk, Balcerskiego 12 • Hallera 167 • Jagiellońska 34 • Jana Pawła II 9 • Noskowskiego 1 • Obronów Wybrzeża 2a • Opolska 3 • Gdynia, Białowieska 2 • Czeremchowa 10 • Chylonońska 251 • Gniewska 21 • Iwazskiewiczza 1 • Sucharskiego 2 • Grudziądz, Focha 15, Śniadeckich • Kwidzyn, Korczaka 3 • Lębork, Olimpijczyków 1 • Malbork, Główna 2 • Nowy Staw, Kościuszki • Słupsk, Królowej Jadwigi 2 • Sztum, Mickiewicza 46 • Tczew, Wojska Polskiego 22 • Zwirki 40

Zastrzegamy sobie prawo do zmian w gazetce reklamowej. Oferta ważna w 53 tygodniu 98r. do wyczerpania asortymentu.

OGŁOSZENIE nr 1/98 k

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA
ODDZIAŁ TERENOWY W WARSZAWIE

działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741) w związku z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (tekst jednolity Dz. U. z 1995 r. Nr 57, poz. 299 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości i ogłasza

Publiczny przetarg ustny
na sprzedaż nieruchomości nierolnej położonej
na terenie miasta Kwidzyn, woj. Elbląg

pochođzącej ze Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim.

Przedmiotem przetargu będzie nieruchomość zgodnie z wykazem ogłoszonym w siedzibie Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim, Urzędzie Miasta Kwidzyna i siedzibie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie, ul. Wspólna 30 w dniach od 17.11.1998 r. do 8.12.1998 r.

Oznaczenie i powierzchnia nieruchomości według danych z ewidencji gruntów.

Obręb ewidencyjny 18, gm. Kwidzyn.

Lokal użytkowy o powierzchni ogólnej 89,1 m², z przeznaczeniem na sklep mieszczący się w budynku nr 10/4 zlokalizowanym na działce nr 7/140 o pow. 0,1033 ha w miejscowości Kwidzyn, ul. Miłosna wraz z działką ogrodową nr 7/148 o pow. 0,0137 ha. Udział w częściach wspólnych w budynku i działce nr 7/140 wynosi 891/6793.

Nieruchomość posiada urządzoną KW, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Kwidzynie - dla działki siedliskowej 7/140 - KW nr 34014, dla działki ogrodowej 7/148 - KW nr 25325.

Cena wywoławcza: 28 400,00 zł

W tym:
lokalu użytkowego 26 620,00 zł
udział w działce nr 7/140 1 320,00 zł
działka nr 7/148 420,00 zł

Wadium 3 000,00 zł

Minimalne postąpienie 300,00 zł

Nieruchomość wpisana do Rejestru Zabytków decyzją Nr 58/80 z dnia 23 lutego 1980 r. Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Elblągu. Uczestnicy przetargu są zobowiązani do złożenia Komisji Przetargowej programu użytkowego nieruchomości zatwierdzonego przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Elblągu.

Nieruchomość w Planie Przestrzennego Zagospodarowania Miasta położona jest w strefie mieszkalnej obejmującej zabudowę mieszkaniową i urządzenia towarzyszące zabudowie mieszkaniowej np. sklepy.

W przetargu mogą uczestniczyć krajowe i zagraniczne osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium. Cudzoziemcy zobowiązani są do przedstawienia Komisji Przetargowej zezwolenia, pod rygorem utraty wadium w przypadku wygrania przez niego przetargu, a nieuzyskania zezwolenia MSWiA.

Spółki z udziałem kapitału zagranicznego muszą uzyskać zezwolenie Ministra Skarbu Państwa na podpisanie aktu notarialnego.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 stycznia 1999 r. o godz. 14.00 w budynku biurowym Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim, zakład w Kwidzynie, ul. Miłosna 1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto:
Hodowla Roślin Bronisze Sp. z o.o., Kredyt Bank PBI SA III O/Warszawa nr 15001126-32825-121120006616

Wadium winno być w ww. koncie najpóźniej na trzy dni przed przetargiem.

Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet ceny zakupu, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone na podane przez nich konto w terminie 7 dni po zakończeniu przetargu, po potwierdzeniu wpłaty wadium na konto Agencji.

Wadium przepada na rzecz Agencji w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy kupna - sprzedaży.

Uczestnicy przetargu są zobowiązani do złożenia na piśmie do protokołu Komisji Przetargowej oświadczenia o zrzeczeniu się na przyszłość z prawa do korzystania z zarzutu potrącenia z tytułu posiadania wierzytelności wobec Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Cena zakupu płatna najpóźniej w dniu poprzedzającym zawarcie umowy.

Zgodnie z art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r., cenę sprzedaży ww. nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 10%.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Oddziale Terenowym Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie, ul. Wspólna 30, pokój 428, tel. 623-26-59 lub 623-22-14 lub w biurze Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim, zakład w Kwidzynie, ul. Miłosna 1, tel. (055) 279-39-58.

Z przedmiotem przetargu i wzorem umowy sprzedaży można zapoznać się w siedzibie Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie, ul. Wspólna 30, pokój 428 lub w biurze Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim, zakład w Kwidzynie, ul. Miłosna 1, tel. (055) 279-39-58.

Koszty aktu notarialnego ponosi kupujący nieruchomość.

Agencja zastrzega sobie bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu prawo odstąpienia od jego przeprowadzenia.

Jeżeli przetarg zostałby przeprowadzony z naruszeniem prawa to Agencja może odstąpić od zawarcia umowy.

Warszawa, dnia 17 grudnia 1998 r.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Warszawie, ul. Wspólna 30 oraz w siedzibie Stada Ogierów Skarbu Państwa w Starogardzie Gdańskim, Urzędzie Miasta w Kwidzynie, w dniach: od 17 XII 1998 r. do 3 I 1999 r.

Mój biznes

JESTEM FILMOHOLIKIEM

Dariusz Malecki ma w swojej wypożyczalni wideo 2000 kaset. Obejrzał 90% z nich, z czego prawie połowę po kilka razy.



Dariusz Malecki

Zanim na dobre ożenił się z kasetami wideo przez krótki okres pracował dla Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Był do tego niejako zmuszony, gdyż wcześniej zawarł z ZCP swoisty cyrograf. Będąc w drugiej klasie Technikum Mechanizacji Rolnictwa zaczął otrzymywać od ZCP stypendium, które zobowiązywało go do przeprowadzenia trzech lat w tychże zakładach. Stypendium to nie stanowiło zawrotnej sumy, ale pokrywało wydatki ucznia szkoły średniej. Zgodnie z umową Dariusz Malecki po ukończeniu szkoły rozpoczął pracę w „Celulozie”. Przeprowadził półtora miesiąca, po czym poszedł do wojska. Tam okazało się, że stypendium, które otrzymywał przez 4 lata to zaledwie 1/3 żółdi. Bez większego żalu spłacił więc celulozowe stypendium i postanowił, że będzie robił to, co jest jego życiową pasją. Zawsze byłem chory na film - podkreśla. Może przytężyć oglądanie ten sam film i, jak mówi, to go wysysało od dziecka. Pomyśl otworzenia wypożyczalni kaset wideo przyszedł więc doniego w sposób zupełnie naturalny.

Mimo to przejście z pewnego etatu w ZCP na swoje było dla niego szokiem. Już na początku uśmiechnęło się do niego szczęście. Po komisie ojca został mu lokal, kolega pomógł mu znaleźć producentów kaset. Był rok 1991, czas tzw. legalnego półpracowania. Jeśli miało się na przykład pięćdziesiąt kaset oryginalnych, to przysługiwało prawo do zakupu pięciokrotnej liczby pierwszych kopii oryginału. D. Malecki zaczął od 350 tytułów. Wiedomiana przybierała wówczas różne, skrajnie często formy. Pan Dariusz wspomina, że swego czasu istniała nawet Partia V, zrzeszająca posiadaczy magnetowidów. Niestety, po półtora roku działalności stwierdził, że cały wyszkopiera kredyt, który zaciągnął na otwarcenie wypożyczalni. Kredyt w wysokości 30 milionów starych złotych był oprocentowany na 78%.

To właśnie sprawiło, że choć w soboty w wypożyczalni D. Maleckiego ustawiały się monstrualne ogonki, które niemal całkowicie ogolaczały półki wypożyczalni, jej właściciel nie mógł się cieszyć zyskami. Poza tym wprowadzono nowe prawa autorskie, które wymagały wycofania dotychczasowych pierwszych kopii i przetworzenia się na nowe oryginały. Żeby utrzymać się na rynku, trzeba było dokupić masę kaset, a to kolei wiązało się z wydaniem sporej sumy pieniędzy. Na to pan Dariusz nie mógł sobie wówczas pozwolić, więc pozostało mu sprzedać większość kaset. Z wypożyczalni zostało mu tylko około 50 kaset, telewizor i stary odtwarzacz. Zaczął pobierać zasiłek dla bezrobotnych. Nie zerwał jednak do końca z filmem, miał kontakt z kasetami wideo dzięki wypożyczalni w sklepie spożywczym swego ojca. Po niespełna roku zaczął pracować w kwidzyńskiej fabryce teletworów. W 1995 roku doszedł do wniosku, że musi się wreszcie zająć czymś na poważnie.

Oczywiście zmów wybór padł na kasety wideo. Nie chciał się rozmieniać na drobne, dlatego ponownie skorzystał z kredytu. Tym razem oferta bankowa wydała mu się nadzwyczaj zachęcająca - kredyty jedynie na 35%. Postanowił zaryzykować. U ojca w sklepie urządził sobie kącik z 300 kasetami. Po półtora roku trafiła się okazja kupienia od Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego pomieszczenia, które nadawało się na wypożyczalnię. Lokal wyglądał jednak tak makabrycznie, że przez tydzień nie spał. Dariusz Malecki remontowiwnicy, w której mieści się VIDEOTEKA, przeprowadził samodzielnie, czasem tylko pomagali mu koledzy. Wywózł półtora przyczepy gruzu, ponieważ pomieszczenie obfitowało w przeróżne ścianki. Zaoszczędził na drodze dziś robociznie, chociaż remont trwał pół roku. Do wypożyczalni z prawdziwego zdarzenia mógł się przenieść na wiosnę 1997 roku. Rozpoczął akcję reklamową w lokalnych mediach, co zaowocowało zwiększoną liczbą klientów.

W tej chwili ma prawie 3000 klientów, z czego około 15% to stali wywalcy. Stara się ich usatysfakcjonować ściągając 8-10 nowości tygodniowo, często już w dniu premiery ma kasetę z filmem. VIDEOTEKĘ urządził stosunkowo niedawno, ale widzi, że jej wystój może nie spełniać wymagań niektórych klientów.

Dziś klienci są coraz bardziej wymagający pod każdym względem. Nie starcza już jedna kasetka w tytule, z tego powodu wprowadził zamówienia na telefon. Jeszcze kilka lat temu brali co popadło, tak byli głodni filmu. Pan Dariusz nie zamierza ich zawieść. Zgodnie z duchem czasu sprowadził płyty DVD. Jego zdaniem to rewolucja.

Zapewnia, że nowy system stwarza warunki lepsze od kinowych. Docenił znaczenie dźwięku w filmach. Dotychczas myślałem, że fonia to jakieś 10% całego filmu, reszta to obraz - mówi. Od czasu wprowadzenia DVD jego uznanie dla dźwięku wzrosło kilkakrotnie.

Oglądając film w systemie DVD ma odnosić wrażenie, jakby się było na planie filmowym - uważa. By ludzie mogli zapoznać się z DVD wypożyczalnia również odtwarzacz. W ten sposób zachęcił do kupna takiego cacka już kilka osób. W przyszłym roku planuje dwutygodniowy pokaz DVD w VIDEOTECE.



Samotność trenera

Od pewnego czasu w kwidzyńskim Rodle pracuje uzbeki trener Rusul Badurow. Najpierw prowadził drużyny juniorskie, a później, w trakcie rundy jesiennej, zastąpił Mieczysława Banię na stanowisku trenera pierwszej drużyny. Fatalna sytuacja finansowa kwidzyńskiego klubu sprawiła, że pan Badurow za swą pracę nie otrzymywał praktycznie żadnego wynagrodzenia. Zamiast w obiecanych mieszkaniu musiał mieszkać w źle ogrzewanym budynku klubowym.

Ten trudny okres przetrwał tylko dzięki pomocy przyjaciół. Na szczęście teraz dzięki uprzejmości władz miasta, do których o pomoc zwrócił się zarząd klubu, trener ma wynajętą pokój w hotelu i zapewnienie trzy posiłki dziennie. Z trenerem Badurowem rozmawialiśmy nie tylko o ciężkiej sytuacji, w której się znalazł, ale także o przyszłości kwidzyńskiego Rodla.

„Kurier Kwidzyński”: Jak pan trafił do Kwidzyna?
Rusul Badurow: W Polsce jestem już od kilku lat. Wcześniej prowadziłem Spartę Brodnica. Właśnie wtedy, gdy grał w sparing z Rodłem, miałem okazję po raz pierwszy być w tym mieście.

„KK”: Czy może pan porównać oba kluby? Dlaczego Sparta z powodzeniem radzi sobie w trzeciej lidze, a Rodło ma problemy, aby utrzymać się w czwartej?
RB: To rzeczywiście bardzo dziwne. Brodnica to biedne miasto. Nie ma tam tylu zakładów przemysłowych, co w Kwidzynie, a jednak znalazły się pieniądze na drużynę piłkarską. Poza tym w Kwidzynie macie bardzo piękny obiekt. Takiego stadionu nie powstydziłby się nawet klub z drugoligowej. Podstawowy problem to jednak brak pieniędzy. Bez nich nie da się osiągnąć sukcesu. Piłkarze reżni bez pieniędzy też nie zasłyszali tak daleko.

„KK”: Uważa pan więc, że w czwartej lidze powinno się płacić piłkarzom?
RB: To rzeczywiście bardzo dziwne. Brodnica to biedne miasto. Nie ma tam tylu zakładów przemysłowych, co w Kwidzynie, a jednak znalazły się pieniądze na drużynę piłkarską. Poza tym w Kwidzynie macie bardzo piękny obiekt. Takiego stadionu nie powstydziłby się nawet klub z drugoligowej. Podstawowy problem to jednak brak pieniędzy. Bez nich nie da się osiągnąć sukcesu. Piłkarze reżni bez pieniędzy też nie zasłyszali tak daleko.

„KK”: Kto pana zdaniem powinien sprawować władzę w klubie? Przecież Rodło nie ma nawet prezesa.
RB: Mnie nie interesuje, kto rządzi w klubie. Interesuje mnie tylko dobro drużyny, a o to nikt nie dba. Nie zależy mi nawet na pieniądzach. Chciałbym, aby drużyna przystąpiła do rozgrywek wiosną. Ci, którzy się zbuntowali (Arszyński, Rutkowski) nie powrócą jednak do gry, gdy dyrektorem będzie nadal pan Krzyżanowski

(z trenerem rozmawialiśmy zanim zarząd Rodła zwrócił się o pomoc do władz miasta i zanim zwolnił dyrektora Eugeniusza Krzyżanowskiego - przyp. RaV). Poza tym przed sezonem drużyna powinna mieć silnych sparingpartnerów. Tu w Kwidzynie działacie się ciesząc ze zwycięstw z drużynami z Ryewa czy Korzeniewa. Jednak żeby drużyna się ograła, Rodło powinno grać sparingki z Jeziorkami Iława czy Elaną Toruń.
„KK”: Właśnie, a propos pieniędzy. Jak pan sobie bez nich radzi?
RB: Czasami dostaję od dyrektora Krzyżanowskiego 20-30 złotych na jedzenie. Trochę pomagają też przyjaciele, których poznałem w Kwidzynie.
„KK”: Podobno chciał pan sprowadzić do Polski żonę?
RB: Tak, ale na razie nie mam do tego warunków. Miałem kiedy wynajmować mieszkanie, ale na razie muszę mieszkać w budynku klubowym.
„KK”: A gdzie pan spędzi święta?
RB: Jeszcze nie wiem. Albo pojedę do brata do Torunia, albo zostanę w Kwidzynie.

Tak sytuacja przedstawiała się jeszcze kilkanaście dni temu. Teraz trener Badurow mieszka już w hotelu. Z klubu odszedł dyrektor Krzyżanowski, z którym w konflikcie byli nie tylko piłkarze, a o przyszłości Rodla myślą nawet władze miasta. To dobrze prognozuje na przyszłość. Mijamy nadzieję, że próba uzdrowienia kwidzyńskiej piłki nożnej na do- brych chęciach się nie zakończy.

Z Haczykiem w Herbie

Tydzień temu obiecałem, że podam wysokość opłat ustalonych przez NTW i PKZ w roku 1999. Czynię to także i w tego względu, że chcąc wędkować od 1 stycznia przyszłego roku trzeba mieć stosowne zezwolenie uprawniające do rybacka. Bez wykupienia zezwolenia narażamy się na przykre konsekwencje, grożące sprawą w kolegium ds. wyroczek.
 Opłaty w NTW nie wzrosły i wynoszą:
 1. Opłata za zezwolenie normalna - 7 zł.
 2. Opłata za zezwolenie ulgowe:
 - ulgowo I - emeryci powyżej 70 roku życia oraz młodzież do 16 lat - 30 zł.
 - ulgowo II - emeryci lub renciści o dochodzie do 600 zł netto, młodzież ucząca się powyżej 16 roku życia do ukończenia szkoły ponadpodstawowej (bez studentów) - 50 zł.
 3. Opłaty okresowe
 - zezwolenie 1-dniowe - 10 zł zrzeszony w NTW, 10 zł nie zrzeszony w NTW.
 - zezwolenie 14-dniowe - 40 zł zrzeszony w NTW, 60 zł nie zrzeszony w NTW.
 - zezwolenie 30-dniowe - 70 zł zrzeszony w NTW, 100 zł nie zrzeszony w NTW.
 - zezwolenie na rok - 300 zł nie zrzeszony w NTW.
 4. Fundusz Zakupu Wód - płaci każdy wykupujący zezwolenie na wody NTW - 5 zł.
 5. Opłata manipulacyjna - płaci każdy wykupujący tylko zezwolenie na połowę ryb na innych wodach niż wody NTW - 20 zł.
 Wnoszą wstępujący do NTW nowo ponadto opłatę 20 zł tytułem składki członkowskiej, płaconej raz w życiu oraz 7 zł za legitymację, statutu i regulamin połowu ryb.
 Wzrost roku ubiegłego także i w tym roku dla tych członków, którzy nie mogą zapłacić za zezwolenie jednorazowo, wprowadzamy raty miesięczne (maksymalnie cztery):
 I rata - upoważnia do łowienia do 31 stycznia 1999 r.
 normalna 10 zł + 5 zł, ulgowo I 10 zł + 5 zł, ulgowo II 10 zł + 5 zł;

II rata - upoważnia do łowienia do 28 lutego 1999 r.
 normalna 20 zł, ulgowo I nie wnosi, ulgowo II 10 zł;
 III rata - upoważnia do łowienia do 31 marca 1999 r.
 normalna 20 zł, ulgowo I 10 zł, ulgowo II 20 zł;
 IV rata - upoważnia do łowienia do końca roku
 normalna 20 zł, ulgowo I 10 zł, ulgowo II 20 zł.
 Skarbnik NTW urzęduje na I piętrze biurowca SM „Pomocznia”, ul. Spółdzielcza 1 - od 4 stycznia 1999 r.
 Składki i opłaty w PKZ wzrosły o 14,7% i przedstawiają się następująco:
 a/ składka członkowska a/ podstawowa - 34 zł, b/ ulgowo - dla osób odznaczonych odznaką PKZ srebrną, złotą, złotą z wieńcami, dla młodzieży uczącej się do 24 roku życia, dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, dla członków PKZ w wieku powyżej 70 lat - 17 zł, c/ członka uczestnika uprawniającego do swojego łowiska, młodzież do 16 lat - 8,50 zł, 2. Składka okręgowa a/ podstawowa - 44 zł, b/ ulgowo - dla wymienionych w pkt. b - 22 zł, c/ członka uczestnika - 8 zł, d/ dla emerytów i rencistów - 35 zł, e/ dla emerytów i rencistów, członków PKZ wędkujących wyłącznie w reze Elbląg od mostu na trasie E-7 do rozdzielni rzeki Elbląg z Kanalem Jagiellońskim - 11 zł, 3. Składka okręgowa górską obowiązkową dla łowców ryb np. w „górskim” odcinku rzeki Lwiny a/ podstawowa - 66 zł, b/ ulgowo - dla osób jak w pkt. b - 33 zł, c/ członka uczestnika - 12 zł, d/ dla emerytów i rencistów - 53 zł, 4. Składki okresowe 1-dniowa - zrzeszony 5 zł, nie zrzeszony 15 zł, 3-dniowa - zrzeszony 12 zł, nie zrzeszony 36 zł,

7-dniowa - zrzeszony 25 zł, nie zrzeszony 75 zł, 14-dniowa - nie zrzeszony 135 zł, 30-dniowa - nie zrzeszony 270 zł, 5. Dopłata krajowa do składki okręgowej - 50 zł, 6. Wpisowe a/ członka zwyczajnego - 15 zł, b/ członka uczestnika - 7,50 zł, 7. Opłata egzaminacyjna a/ członka zwyczajnego - 10 zł, b/ członka uczestnika - 5 zł, - Składki okresowe nie są objęte ulgami.
 - Młodzież do lat 14, nie zrzeszona w PKZ, może wędkować na wodach PKZ bez dodatkowych opłat w ramach łowiska i dziennego limitu swojego opiekuna; dotyczy to również współmałżonków członków PKZ.
 - Członek uczestnik wnoszący składkę na wody górskie ma prawo wędkować na tych wodach tylko w swoim okręgu.
 - Honorowi członkowie PKZ są zwolnieni ze składki i członkowskich i okręgowych oraz dopłat krajowych na podstawie wpisów do legitymacji członkowskich, dokonanych przez zarząd okręgu.
 - Członkowie PKZ odznaczni złotą odznaką z wieńcami są zwolnieni z opłat okręgowych.
 Uwaga: członkowie NTW w ramach wniesionych opłat mogą wędkować w „górnej” Wisle.
 W związku z Nowym Rokiem 1999 wszystkim wędkarzom i sympatykom „Haczyka” składam serdeczne życzenia Do Siega Rodło. Do życzeń tych dołącza się Zbigniew Kozłowski, przez kwaterę kwidzyńskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego.

Mecz jednego zawodnika

Szczyptorniści MMTS Kwidzyn w pierwszej rundy rewanżowej serii B pierwszej ligi nie sprościli niestety MKS Końskie. Gospodarze pokonali naszą drużynę 36:30(18:16).

MMTS Kwidzyn: Górzyński, Stasiewski - Skup 7, Boneczko 7, Mroczkowski 6, Maciejewski 6, Klemm 3, Grodecki oraz Kawczyński 1, Lewandowski, Leszczyński, Jaskiewicz.
 Przed meczem zdecydowano tym faktem wydarłymi być gospodarze. Do tej pory drużyna z Końskich nie znalazła pogromcy we własnej hali. W dodatku MMTS przyszedł na mecz osłabiony brakiem Michała Janusiewicza i Leszka Elbickiego, a z kontuzją kciuka występował Witold Maciejewski. Mimo tych niekorzystnych okoliczności przez dwadzieścia minut na parkiecie trwała wyrwana walka. Gdyby nie fatalna gra w obronie kwidzyńscy mogliby nawet pokusić się o sprawienie niespodzianki i zwycięstwo. Szczególnie bolesny jest fakt, że MMTS przegrał z jednym właściwie zawodnikiem, z Łukaszem Tuczyskim. Prawie każde jego doświadczenie o piłki kończyło się bramką i naprawdę wstyd, że nasi zawodnicy pozwolili jednemu z zawodników rzucić aż 16 bramek. Niestety oprócz obrony zabrakło również i szczęścia. Szczególnie do sędziów. Nie po raz pierwszy bowiem zawodnik MMTS w dość kontrowersyjnych okolicznościach ujrzał czerwoną kartkę. Wprawdzie Dariusz Skup już po gwizdku sędziego rzucił piłką w twarz bramkarza gospodarzy, jednak w naszym zdaniem więcej było przypadków niż złości wóci. Przewinienie Darka kwalifikowało się na najwyżej na karę dwuminitową. Sędziowie uznali jednak inaczej i piętnaście minut przed końcem odesłali najlepszego tego dnia zawodnika MMTS do szatni. A szkoda, bowiem w tym momencie nasza drużyna miała jeszcze szansę na zwycięstwo. Czerwona kartka wyraźnie podcięła naszym zawodnikom skrzydła i ostatecznie MMTS przegrał z sześcioma bramkami. Mimo drugiej zrzędu porażki nie należy jednak dramatyzować. Drużyna jest zmęczona długim sezonem, a trzeciemi miejscami, które nadal zajmuje, jest na miarę przedsezonowych założeń. Seria zwycięstw rozbudziła wprawdzie nadzieję na awans, jednak realnie patrząc jest on chyba poza zasięgiem naszej drużyny. Ciągle mam jednak nadzieję, że się nie mylę.

Pozostałe wyniki: Grunwald Poznań - Wolsztyniak Wolsztyn 25:23, Unia Tarnów - Olimpia Piekary Śl. 21:28, MTS Chrzanów - Chrobry Głogów 26:25, Stilon Gorzów - MSPR Łódź 25:19, Hutnik Kraków - Wista Puławy 32:12.

1. Olimpia 22:2 347-262
 2. Hutnik 20:4 329-262
 3. MMTS Kwidzyn 16:8 333-308
 4. MKS Końskie 15:9 296-270
 5. MSPR Łódź 12:12 300-293
 6. Chrobry 11:13 250-234
 7. Wolsztyniak 11:13 245-264
 8. MTS Chrzanów 11:13 234-273
 9. Grunwald 9:15 294-298
 10. Stilon 7:17 261-314
 11. Wisła 6:18 279-342
 12. Unia 4:20 272-320

R E K L A M A

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PIEC-MAT-BUDOMBUD
 ul. Toruńska 21c, 82-500 Kwidzyn,
 tel./fax 279 40 76, tel. 261 12 33

PROMOCJA
 DO 31.01.99

GAZOBETON

ROZMIAR	CENA
24x24x59.	3,95 + 7% VAT
12x24x59.	1,98 + 7% VAT

Cena obowiązuje przy całych transportach na miejsce budowy

PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE

PŁYTA	GRUBOŚĆ	ROZMIAR	CENA brutto
ZWYKŁA	12,5	1,2 x 2,6 m	16,85 zł
ZWYKŁA	9,5	1,2 x 2,6 m	15,74 zł
WODOODPORNĄ	12,5	1,2 x 2,6 m	21,78 zł

STYROPIAN

FS - 12 (M.15)	70,15 + 7% VAT
FS - 15 (M.20)	87,69 + 7% VAT
FS - 20 (M.30)	114,00 + 7% VAT

Cena obowiązuje przy całych transportach na miejsce budowy

UWAGA!
 DO 31.12.98

RABAT 8%
 na PŁYTKI CERAMICZNE z możliwością odpisu od podatku.

Zyczymy wszystkim wszelkiej pomyślności w Nowym Roku!

200117

WYGWIZDANI

Nieoczekiwanej porażki doznał szczyptorniści MMTS Kwidzyn w rewanżowym meczu pucharu Polski z SMS Gdańsk. Na szczęście MMTS przegrał tylko 2:0 (11:12) i obronił sześćo bramek zaliczył z pierwszego spotkania.

Mimo iż na trybunach siedzieli kontuzjowani Skup, Maciejewski i Janusiewicz, a w pierwszym składzie nie wyszli jeszcze Boneczko, Mroczkowski i Stasiewski, nie można było zapowiadać na porażkę z drużyną, w której występująsi junjory. Takiego zdania była też kwidzyńska publiczność, która po raz pierwszy w tym sezonie wygwizdała swoich ulubieńców. A wszystko zaczęło się zgodnie z planem, czyli od prowadzenia gospodarzy 2:0. Jednak później przez blisko 10 minut MMTS nie mógł zdobyć bramki i tylko znakomitej postawie juniora Piotra Jurkiewicza w bramce mogliśmy zawdzięczać, że goście nie odskoczyli na więcej niż trzy bramki. Reprymenda trenera Zdzisława Hajdukiewicza w przerwie meczu poskutkowało tylko na kilka minut. Pięć minut szybkiej, dynamicznej gry pozwoliło objąć MMTS prowadzenie 18:13. To, co działo się na parkiecie później, lepiej przemilcz. Najlepiej o tym świadczy fakt, że przez pięć ostatnich minut kibice zamiast swoich pupili, dopingowali ambitnie grającą drużynę gości. Należy się więc cieszyć, że szczyptornistów czeka teraz blisko miesięczna przerwa w ligowych rozgrywkach.

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

WĘGIEL
 Najkorzystniejsze ceny

z kopalni „PIAST”

ZAPRASZA DEPOZYTOWY SKŁAD KOPALNI "PIAST" w Sadlnikach
 Zapewniamy transport i załadunek.
 TEL. (055) 275-75-61

200318

W SKRÓCIE

Sklep Efekt mistrzem
 Zakończyła rozgrywkę liga miejska siatkówki. W drugim meczu finałowym Sklep Efekt odniósł drugie zwycięstwo z Hozłem Bea i dzięki temu triumfował w końcowej klasyfikacji. Trzecie miejsce zajął Zakład Kamy, który również po raz drugi pokonał ZS Technik. Skład zwycięskiej drużyny: Alina Jankowska, Damian Dąkla, Eugeniusz Jankowski, Andrzej Kogut, Marek Bołkowski, Wiesław Kondezła, Marek Szciesko, Zbigniew Barszcz, Marek Frica. Najszczęśliwszym zawodnikiem rozgrywek został Artur Matczyński (Hozło Bea), a najlepszą atakującą drużyną Marek Szciesko (Sklep Efekt).

Elba najlepsza
 Wyłoniono również najlepszą drużynę w miejskiej lidze koszykówki. Najlepsza okazała się Elba, która w meczach finałowych dwukrotnie pokonała Foto-Mono Byki 56:43 i 44:41. W meczu o trzecie miejsce Nauczyciele dwukrotnie walcąc pokonali Cuda-ki. Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Mirosław Potulski, Krzysztof Zieliński, Marek Bołkowski, Jerzy Majewski, Maciej Kamiński, Tomasz Kusowski, Wiesław Lalewicz, Wojciech Myszk, Jacek Wilk, Leszek Czarnobaj, Grzegorz Tuł. Najlepszym strzelcem rozgrywek został Krzysztof Zieliński (Elba) - 162 pkt. Najlepiej rzuciła za Foto-Mono Byki: Wojciech Kluczewski (Wiklina) i Tomasz Kopczyński (Foto-Mono Byki) po 13 rzutów.

Preis i Wysoki najlepszy w gurdniu
 W ostatnim gurdniowym turnieju brydza sportowego o puchar KCSIR triumfowała para Madaj-Bielawski, ale w końcowej klasyfikacji miesiąc najlepsza okazała się para Preis-Wysoki. Drugie miejsce w gurdniowej klasyfikacji zajęli zwycięzcy z listopada, para Klimpel-Struchalski, a trzecie para Dobrowolski-Gaikoński. RaV

BIURO RACHUNKOWE JA-STA s.c.
 Gdańsk Wrzeszcz, ul. Fiszerka 4 B-C

Zaprasza do nowo otwartej filii w Kwidzynie, ul. Kościuski 46A, (nad sklepem TEXTINA) tel. (279) 94 00.

Biuro prowadzi:
 - Księgi przychodów i rozchodów;
 - Deklaracje podatkowe,
 - Inne usługi o podobnym profilu w warunkach biurowych.

Nasze usługi wykonujemy w oparciu o specjalistyczny program komputerowy!
 Zapewniamy solidność, umiarkowane ceny, fachowość oraz dyskrecję!
 Czynne od 1.01.99 r. poniedziałek - piątek w godz. 8.00 - 16.00.
 Zapraszamy 20644422454

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232 - 3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 53 (298) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • OLSZTYŃSKIE • TORUŃSKIE 30.12.1998 r.

Do
Siego
1999
Roku!!!

Żeglarska wyspa pod Sopotem

Kosztłem 70 mln zł, na granicy Sopotu i Gdańska powstanie jeden z najnowocześniejszych portów żeglarskich na Bałtyku. W rozstrzygniętym niedawno konkursie nagrodzono koncepcję wybudowania go na sztucznej wyspie. Inwestycja ta jest jednym z wielu pomysłów realizowanych przez władze Sopotu, mających przywrócić temu mia-

stu rangę faktycznej Peryi Bałtyku. Innym jest np. zabudowa placu Zdrojowego oraz wykupienie od PKP szybkiej kolei trójmiejskiej. Są także chętni do wybudowania kolejki napowietrznej, mogącej nie tylko usprawnić komunikację lokalną, ale również dodatkowo przyciągnąć turystów.

ABB ubezpieczyło załogi

Obecny m.in. w Elblągu ABB Polska jest jednym z pierwszych przedsiębiorstw, które dobrowolnie zaoferowało swoim pracownikom darmowy pakiet ubezpieczeniowy o pełnej skali. A konkretnie, 8 tys. pracowników tej firmy w Polsce otrzyma bezpłatnie polisy ubezpieczeniowe na życie i od nieszczęśliwych wypadków. **cd. na str. 2**

BIG BG gotowy do transferów

BIG Bank Gdański ma oficjalnego agenta transferowego. Od kilkunastu dni jest nim Besta Sp. z o.o. (utworzona przez BIG BG, Eureco i Softbank, która poprowadzi rejestry uczestników otwartych funduszy emerytalnych, funduszy

inwestycyjnych i pracowniczych programów emerytalnych. Do zakresu obowiązków agenta transferowego wchodzi obsługa uczestników funduszu emerytalnego, transakcji, dystrybutorów oraz działalność informacyjna.

Szampan (choć wciąż jeszcze jest to przede wszystkim wino musujące), także w naszym kraju otwierany już jest nie tylko od wielkiego święta. A już wprost trudno sobie wyobrazić, żeby bez tego trunku odbyła się jakakolwiek zabawa sylwestrowa.

PIENISTA RADOŚĆ ŻYCIA

Dlaczego szampan? Zacznijmy od tego, że do nazwy tej mają pełne prawo wyłącznie te wina, które pochodzą z winnic rozciągających się na

zaledwie 700 hektarach wzgórz nad Marną, wokół francuskiego miasta Reims. Jak wiele innych dobrodziejstw cywilizacji, szampana zawdzięczamy światłemu benedyktynom. Jest to zakon czyny i pobożny, niezmiernie pracowity, który wzbogacił kulturę misternie wykonanymi kopiami rękopisów, a świat smaków ziołową nalewką, zwaną benedyktynką.

Tajemnicę produkcji szampana odkrył Pierre Perignon (1638-1715), szafarz opactwa w Hautvillers. **cd. na str. 6**



Zapustowe lalki z magazynów gdańskiego teatru „Miniatura”

PPHU MAJORA 
Wysoka jakość za rozsądną cenę 11/31/98

**OKNA, DRZWI
i FASADY
z PCV i ALUMINIUM
w systemie SCHÜCO
Produkcja - sprzedaż
montaż**

Zakład produkcyjny: KOŃCZEWICE
tel. (055) 271-13-22

Sprzedaż:
Tczew, ul. Jarosława Dąbrowskiego 18
tel./fax 532-20-45

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

CARCADE

LEASING BEZ DOKUMENTÓW FINANSOWYCH

GDAŃSK 305 83 02, GDYNIA 623 42 46, ELBLĄG 234 46 39

SPOJRZENIE NA KOSZWAŁY

Kto znajdzie się na stronie warszawskiej mija obojętnie tablice z nazwami miejscowości, zazwyczaj się spieszy. Edwin Franciszek Kozłowski zatrzymał się w Koszwałach, wsi żuławskiej, przynależnej do gminy Cedry Wielkie. A że świetny znawca regionu i autor wielu publikacji turystyczno-krajoznawczych, więc powstała kolejna, o tej wsi właśnie. I nie tylko o niej. Bo jest krótka prezentacja Żuław Gdańskich z nostalgicznym odniesieniem do relacji Wincentego Pola.

Poeta, z wykształcenia geograf, niestrudzony podróżnik, pozostawił nam pierwszy piękny opis tej krainy. Nie ma już tych Żuław sprzed 156 lat, gdzie - jak pisał Pol - czołnem każdy płynie na targ do miasta i miasteczka, czołnem do swego ogrodu, na swoją łąkę, na czołnie przynosi bydło na paszę, stółkiem wozowi się spony do stodoły, stółkiem, który kanałem pod dach zachodzi, gdzie się wprost po żałotach składa zboże...

Wysokie groble chronią kanały od wiatru ... Są też przez cały rok Żuławy jako ruta zielone-prześliczną pasznią łąką...

Tak było zapewne i w Koszwałach, o których pierwszą wzmiankę mamy z 1330 roku. Wieś przynależała wówczas do krzyżackiego wójtostwa w Gra-

binie Zameczku, a komturstwa w Malborku. Przywilejem króla polskiego, Kazimierza Jagiellończyka weszła w skład patrymonium Gdańskich i wraz z nim znalazła się w województwie pomorskim, z siedzibą w Skarszewach. Tak było do I rozbioru Polski w 1772 roku. Wtedy wraz z ościennymi wioskami trafiła do powiatu gdańskiego z siedzibą (tymcza-

szą) w Rusocinie. Celowo piszę o tych podległościach administracyjnych, aby pokazać jak małe dziś miejscowości miały kiedyś swoje pięć minut wielkości.

Koszwały w 1883 roku liczyły 514 mieszkańców. Dziś nieco ponad 700. Rolnicy uprawiają 1100 hektarów żyznej ziemi. Większość ludzi jednak pracuje

Edwin Franciszek Kozłowski

K O S Z W A Ł Y
i o k o l i c e

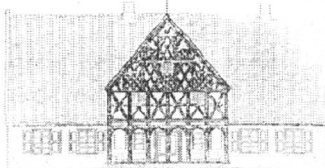


ABB ubezpieczyło załogi

cd. ze str. 1

ABB Polska zawarła umowę z PZU Życie, rezygnując z zawsze kosztownego pośrednictwa brokera, co pozwoliło na zastosowanie niższej składki.

W przypadku śmierci pracownika rodzina lub inna osoba upo-

ważniona otrzyma 20 tys. zł, a gdy śmierć nastąpi w wyniku wypadku - 40 tys. zł. Jeśli natomiast osoba ubezpieczona w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia stanie się trwale niezdolna do wykonywania pracy, otrzyma odszkodowanie do 40 tys. zł.

poza rolnictwem, głównie w Gdańsku, choć i na miejscu działa 6 firm.

Autor kreśli ciekawe dzieje miejscowej parafii. Warto wiedzieć, że reformatyka sprawiła, iż w 1883 roku np. było tu ponad 400 ewangelików, 11 mennonitów i 70 katolików, należących zresztą do parafii w Gdańsku. Jest tu zestaw nazwisk osób szczególnie zasłużonych. Autor ukazuje też związki twórcy hymnu narodowego z prezentowaną wsią. Józef Wybicki wywodzi swój ród z Koszwał właśnie. Piśsze o nich w pamiętnikach jako o wsi dziedzicznej, co nie może być prawdą, bo była to wieś królewska. Wybicy mogli tu być dziedzicznymi sołtysami, a 5,5 włóki tak dobrej ziemi równało się całej wsi na Kaszubach - pisze Edwin Kozłowski. I dodaje, że 200 lat pożywano Wybickich przed sądy ziemskie, aby udomkmentowali swoje szlachectwo. Ale to już całkiem inna sprawa...

Publikacja zawiera krótki rys historyczny wsi sąsiadujących z Koszwałami, takich jak: Bogatka, Bystra, Cedry Małe, Trzcinsko, Wiślinka oraz - szczególnie szeroko - Wolawy. Jest też 11 reprodukowanych map, a najstarsza z 1629 roku!

(mar)

Fot. Franciszek Marszałek

Powiatowe struktury strażaków-ochotników

W remizie OSP Skarszewy na pierwszym zebraniu spotkali się członkowie Powiatowego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych RP. Wybrano Zarząd i jego Prezydium. To drugi wybrany zarząd w przyszłym województwie pomorskim.

W zebraniu, które otworzył Roman Gradulewski (OSP Skar-

szewy) - pełnomocnik i członek Zarządu Wojewódzkiego OSP, uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych, miejskich i gminnych z terenu powiatu starogardzkiego.

Starosta powiatu, Andrzej Grzyb, był zadowolony, że wybrano już strukturę powiatową OSP.

Do mostu coraz bliżej

Budowa mostu na Wiśle w okolicy Kwidzyna, zostanie ujęta w strategii rozwoju województwa pomorskiego. Poseł, Jerzy Godzik spotkał się między innymi z marszałkiem Sejmu, Maciejem Płażyńskim i uzyskał zapewnienie, że most znajdzie się we wspomnianej strategii województwa.

Pomoc odwykowej

Zarząd Kwidzyna omówił sprawę udzielenia pomocy finansowej poradni odwykowej kwidzyńskiego ZZOZ. Pomoc przeznaczona jest na działalność ośrodka, który realizuje specjalny program zaakceptowany przez Państwową Agencję Roz-

wiązania Problemów Alkoholowych. Poradnia współpracuje też z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która ze swojego budżetu przeznaczyła na realizację wspomnianego programu 20 tysięcy złotych.

Związki sztumiaków po niemiecku

Już blisko cztery lata działa w Sztumie Związek Ludności Pochodzenia Niemieckiego Ziemi Sztumsko - Dzierżgońskiej. Jego członkowie mogą bezpłatnie uczyć się języka niemieckiego. W miarę możliwości członkowie mogą też liczyć na pomoc fiskalną, jak i rzeczową. Co roku organizuje się liczne wycieczki, zabawy i imprezy dla członków

związku. W mijającym roku zorganizowano wyjazd do św. Lipki, Golubia Dobrzynia i na Hel. Dzieci mogą poznać życie Mikolaja Kopernika podróżując jego szlakiem. Związek liczy około 400 członków. Stałe współpracuje z niemiecką fundacją pomocy Katharium von Krosnik oraz ze Związkiem Sztumiaków w Niemczech.

Czas ubezpieczycieli?

Od 1 stycznia 1999r. zagraniczny ubezpieczyciel nie będzie musiał zakładać spółki z polskimi udziałowcami, aby sprzedawać w Polsce swoje polisy. Wystarczy, że uruchomi swój główny oddział.

Ubezpieczyciele z firm już obecnych na rynku oczekują, że nadzór ubezpieczeniowy zadba o ich interesy. Ministerstwo Finansów przestanie wymagać od zagranicznych koncernów asekuracyjnych wchodzących na nasz rynek, żeby wzmocniły kapitałowo polskich ubezpieczycieli. Tak zdecydował rząd, rekomendując Sejmowi zmianę ustawy o prowadzeniu działalności ubezpieczeniowej, mającą na celu dostosowanie naszego prawa do norm Unii Europejskiej.

Abby otrzymać zezwolenie na dystrybucję polis w Polsce, firma będzie musiała przedstawić w resorcie finansów kilka dokumentów. Będą wśród nich m.in. statut, informacja o członkach organu zarządzającego zagranicznym zakładem ubezpieczeń i zaświadczenie ubezpieczeniowego nadzoru państwa macierzystego o posiadaniu środków własnych na pokrycie marginesu wypłacalności.

Otwarcie rynku w żadnym wypadku nie oznacza niekontrolowanego napływu zagranicznych ubezpieczycieli. Procedura rozpatrywania wniosków o udzielenie zezwolenia na działalność ubezpieczeniową zmieni się nieznacznie. Nowym wymogiem będzie obowiązek wpłacenia kaucji przez ubiegającego się o zezwolenie - mówi Katarzyna Działusko, naczelnik Wydziału Autoryzacji w Departamencie Instytucji Finansowych Ministerstwa Finansów.

Nadzór ubezpieczeniowy będzie musiał zadbać o interesy klientów, którzy wykupią polisy wchodzących towarzystw. Ubezpieczeni będą musieli mieć gwarancję, że swoich roszczeń mają prawo dochodzić przed polskim sądem - twierdzi Mirosław Roguski, prezes towarzystw Inter-Fortuna i Inter-Fortuna Życie. **M.Z.**

Oferta Internetu tańsza niż myślisz. Wejdź z nami w XXI wiek.

„Internetu nie da się ominąć.

Polski Internet to już ponad pół miliona użytkowników.

Łość ta podbija się co kwartał.

Internet pomaga w nawiązywaniu kontaktów,

zarządzaniu własną firmą, organizowaniu sprzedaży.

Jeżeli jesteś aktywny, prowadzisz firmę, wcześniej czy później poznasz Internet.

Lepiej zrobić to dzisiaj niż za rok pod naporem konieczności...

Obiecujemy, że łagodnie wprowadzimy Cię w świat Internetu.

Jeżeli jesteś zainteresowany

skontaktuj się z naszym Biurem Reklam,

Tczew, ul. Gdańska 32, pokój nr 4,

telefon 531-46-44,

lub z współpracującymi z Twoją firmą specjalistami ds. reklam.

<http://www.wpomorskie.com.pl>

e.mail: bluorwp@wpomorskie.com.pl

Wydawnictwo Pomorskie

**DZIENNIK
POMORSKI**

REDAKCJE KOLEGIUM: Krzysztof Mykowski (red. nacj.), Urszula Niewiarowska, (sek. red.), Alicja Łukawska, Franciszek Marszałek, Stanisław Sierko, Rafał Wodczicko - Tczew (tel. 058/531-10-44), Tadeusz Majewski, Janusz Rokiciński - Starogard Gd. (tel. 058/56-253-30), **SIEDZIBA REDAKCJI:** ul. Mickiewicza 5, 83-110 Tczew, tel. (058) 531-10-44, 532-22-44, fax (058) 532-22-55, **ODDZIAŁY:** Gdańsk, tel. (058) 301-48-65, Tczew (058) 531-10-44, Włobiarowo (058) 672-48-20, Starogard (058) 56-253-30, Elbląg (055) 232-77-51, Kwidzyn (055) 279-30-59, Malbork (056) 272-55-22, Iława (088) 48-77-66, Grudziądz (051) 222-22, Nowy Dwór Gdański (0-5547) 27-59, **Współpracę:** Puck (058) 673-29-52, Kartuszy - Żukowo (058) 681-43-33, **DZIAŁY REKLAM I OGŁOSZEŃ:** Gdańsk, tel./fax (058) 301-48-65, Tczew, tel./fax (058) 531-25-70 oraz telefony we wszystkich oddziałach, **WYDAWCA:** Wydawnictwo Pomorskie, ul. Gdańska 32, 83-110 Tczew, tel./fax (058) 531-25-70, **SKŁAD I DRUK:** Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego, ul. Sadowa 5, 83-110 Tczew, tel./fax (058) 531-36-24, 531-66-89, Prenumeratę dla zakładów pracy i instytucji przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” SA na terenie całego kraju. Szczegółowe informacje - „RUCH” SA w Warszawie Oddział w Gdańsku - bezpłatna infolinia nr - 0 800 150 047

Po kapitanie ż.w. Andrzeju Jaśkiewicz z Szczecina, kolejnym polskim inspektorem międzynarodowego związku nawodowego transportowców (ITW) mianowany został Andrzej Kościak z gdyńskich PLO. Obaj mają bronić interesów załóg na statkach i w portach. Niestety, i oni i ITW w ogóle stają się coraz bardziej bezradni wobec największego obecnie zagrożenia dla zdrowia i życia, jakim znów są piraci.

CZARNA NA MASZCIE

zgodności i absurdu - twierdzi przedstawiciel Międzynarodowej Izby Morskiej (IMB), Eric Ellen. - I potwierdzamy w związku z tym, że sytuacja ludzi pracujących na morzach staje się coraz bardziej dramatyczna. Nie tylko bowiem napadów jest coraz więcej, ale co gorsza, gwałtownie rośnie też ich brutalność. Coraz więcej jest zabójstw przy użyciu broni palnej i noży.

Mordowani są przede wszystkim marynarze, którzy próbują bronić swojej własności czy ładunku (na który coraz częściej zmuszeni są przyjmować odpowiedzialność osobistą). Piraci polują zwłaszcza na jednostki przewożące sprzęt elektroniczny. Również często napadane są tankowce, jednak - oczywiście - nie dla ropy, ale zazwyczaj pełnych kas, z których często płacić trzeba gotówką za towar.

Napady na tankowce i inne wielkie statki są szczególnie niebezpieczne - informuje kpt. Karny. - Pozbawione na czas napadu dowództwa stają się bowiem zagrożeniem dla nawigacji i środowiska. Uszkodzony tankowiec może przecież spowodować katastrofę ekologiczną.

Z materiałów, jakimi dysponuje gdyńska Izba Morska wynika, że praktycznie nie ma ucieczki przed współczesnymi piratami. Żaden bowiem armator nie będzie w stanie zatrudnić na statku, w charakterze ochrony, wyszkolonych i uzbrojonych najemników, którzy byliby w stanie podjąć równorzędną walkę z równie doskonale uzbrojonymi i zazwyczaj zdeteminowanymi bandytami.

Wielkie jednostki handlowe nie mają i raczej nie będą mia-



ły szans na ucieczkę o własnych siłach przed szybkimi pirackimi łodziami. Poza rakietowymi silnikami coraz częściej bowiem są one wyposażone w precyzyjne urządzenia do lokalizowania statków i rozpoznawania ładunku na odległość, w noktowizyjny oraz broń pancerną i maszynową.

Dotychczasowe śledztwa prowadzone przez narodowe Izby Morskie wskazują na to, że za rozkwitem piractwa w wielu rejonach świata kryją się struktury mafijne sięgające do najwyższych kręgów władzy i wysoko postawionych wojskowych. Dotyczy to - zdaniem IMB - głównie wybrzeży Indonezji i Filipin. Korupcja i malswersacje na ogromną skalę stają się tam wręcz nieodłączną cechą życia społecznego.

W tych warunkach rozwija się piractwo, które określić można jako państwowe. Generałowie i politycy zlecą procedurę, z którego czerpią olbrzymie zyski, zapewniając zarazem daleko posuniętą bezkarnością wykonać.

W ś r ó d

Polaków, jak już zostało powiedziane, szczególnie złą sławą cieszy się Cieśnina Malakka, oddzielająca Półwysep Malajski od Sumatry. W największym miejscu ma 36 kilometrów szerokości. Rocznie dochodzi tam do ponad trzydziestu napadów na statki. Od współczesnego piractwa nie jest także wolny Atlantyk. Obserwacje i doświadczenia naszych marynarzy wskazują, że do napadów dochodzi najczęściej u wybrzeży północnej Brazylii, a także Kolumbii i Wenezueli. W proceder zaangażowały się potężne na tym obszarze kartele narkotykowe. Piractwo jest dla nich działalnością uboczną, odwracającą uwagę służb granicznych od przetrzutu kokainy drogą morską.

W ostatnim czasie coraz więcej napadów na statki handlowe rejestruje się również u afrykańskich wybrzeży Morza Śródziemnego. I w tym przypadku mamy do czynienia z piractwem państwowym, inspirowanym głównie przez przywódcę Libii. Muammar Kadafi w ten sposób łączy dziury budżetowe w kasie swojego państwa, obłożonego embargiem przez ONZ za organizowanie terroryzmu.

Piractwem coraz bardziej zaniepokojeni są armatorzy i związki zawodowe marynarzy, natomiast inercję wykazują politycy.

- Nie uda nam się zwalczyć

tej plagi, jeżeli nie wywrzemy skutecznej presji na rządy - twierdzi Wulf Steinworth z Międzynarodowej Federacji Pracowników Transportu. Konieczne jest jednak, by armatorzy zgłaszali wszystkie przypadki napadów rabunkowych. Tymczasem ocenia się, że tylko połowa aktów piractwa jest rejestrowana, właściciele stat-



Andrzej Kościak z Gdyńi, polski przedstawiciel w międzynarodowym związku marynarzy. „Piraci stali się dziś nie mniejszym zagrożeniem dla marynarzy, niż nieuczciwi właściciele statków”

ków boją się bowiem zemsty piratów.

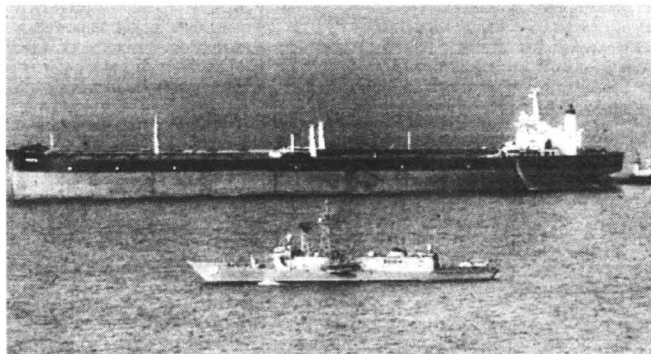
Do tej pory przeprowadzono jedyną udaną akcję przeciwko piratom u wybrzeży Nigerii. Marynarka tego kraju zorganizowała kilka obław, dzięki którym aresztowano kilkuset piratów. **cd. na str. 4**

rzelom starego i nowego roku tradycyjnie składania do wspomnienia tych, co na morzu. Minęły już czasy, kiedy praca w firmach armatorskich, zwłaszcza obcych bander, była dla Polaków przystawioną ziemią obiecaną. Dziś zarobki marynarzy nie są już specjalnie wyższe od specjalistów na lądzie, zaś praca pozostaje relatywnie trudniejsza i coraz bardziej niebezpieczna. Z reguły bezbronne załogi i coraz wyżej ubezpieczone, a zatem wartościowsze ładunki, stają się coraz bardziej łakomym kąskiem dla morskich rabusiów. W ciągu mijającego dziesięciolecia czterokrotnie wzrosła ilość pirackich napadów na statki w rejsie, a tylko w roku minionym było ich prawie 250 (o 12 proc. więcej niż rok wcześniej).

Jak informuje kpt. ż.w. Wojciech Karny z POI-AMERYKA S.A., ostatnie trzy lata są pod tym względem szczęśliwe dla załóg statków, pod polską banderą. Niestety, nie oznacza to, że polscy marynarze nie ucierpieli od piratów, gdyż większość z nich pływa pod obcymi banderami. Dość powiedzieć, że na prawie 50 statków należących do gdyńskich PLO tylko dwa noszą rodzime barwy. Polacy zatem, podobnie jak inne nacje, są w równym stopniu narażeni na akty morskiego bandytyzmu. Jeśli chodzi o naszych, to miały i mają one miejsce głównie w Cieśninie Malakka, na wodach i w portach wschodniego i zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej oraz u wybrzeży Afryki Zachodniej.

Jak na razie - zdaniem kpt. Karnego - marynarze mogą liczyć co najwyżej na ewentualne odszkodowanie za straty zdrowotne z ubezpieczenia armatora od OC. Natomiast odpowiedzialność za rzeczy członków załogi ubezpiecza się oddzielną polisą. Obejmuje ona jednak tylko przedmioty niezbędne do życia i pracy na statku z wyłączeniem kosztowności i pieniędzy. A przecież rabusiowie szukają zwłaszcza tego!

- Znamy te wszystkie nie-



To zdjęcie prawdziwego napadu pirackiego na tankowiec z polską załogą w Cieśninie Malakka. Ołbrzymi statek nie miał szans na ucieczkę przed szybką łodzią, uzbrojoną w broń przeciwpancerną i maszynową

Fot. Robest - Ag

Na razie w całym kraju jest ich około dwóch tysięcy. Po wprowadzeniu reformy ubezpieczeń zdrowotnych mają być filarem służby zdrowia. Od zwykłego lekarza z przychodni różnią się tym, że mają własny gabinet (choć leczą za społeczne pieniądze) i szerszą specjalizację medyczną. Oto najkrótsza charakterystyka lekarzy rodzinnych.

LEKARZE RODZINNI

Z wyborem lekarza rodzinnego warto się spieszyć. Tylko do końca 1998 roku mamy szansę zapisać się do dowolnego lekarza rodzinnego, który podpisał umowę z Regionalną Kasą Chorych. Jeśli będziemy zwlekać z wyborem do przyszłego roku, to może się okazać, że będziemy mogli wybrać tylko spośród tych lekarzy, których zaproponuje nam przychodnia rejonowa i praktycznie nic się nie zmieni. Zatem jeśli znamy jakiegokolwiek lekarza rodzinnego i ufamy mu, warto się do niego udać jak najszybciej.

Nie jest to jednak sytuacja nieodwracalna. Jeśli, na przykład, zachorujemy w lutym i będziemy chcieli zmienić rejonowego lekarza podstawowej opieki medycznej na lekarza rodzinnego - będzie to możliwe pod warunkiem, że był to nasz pierwszy wybór lekarza rodzinnego. Może się wtedy jednak zdarzyć, że listy do najlepszych lekarzy będą już zajęte. Zgodnie z przyjętymi zasadami jeden lekarz rodzinny może mieć pod opieką maksymalnie 2500 pacjentów.

DLACZEGO WARTO?

Lekarz rodzinny to zupełnie nowa specjalizacja w Polskiej medycynie. Może nim zostać ten, kto ma podstawy specjalizacji internistycznej, pediatricznej, ginekologicznej i laryngologicznej. Lekarz rodzinny powinien umieć pobrać próbki na wymaz z ucha, nosa, a nawet pochwy. Poza tym ma uprawnienia do prostego zabiegu chirurgicznego. Dlatego, zgodnie z przepisami jego gabinet musi być wyposażony w podstawowe przyrządy diagnostyczne i zabiegowe (np.: wzmik i do badania ucha, oka i nosa). Dzięki temu, taki lekarz rodzinny nie musi za każdym razem wysyłać nas do specjalisty. Inaczej mówiąc zakres leczenia lekarzy rodzinnych obejmuje medycynę



rodzinną z nieskomplikowanymi przypadkami każdej specjalności.

Pierwsi lekarze rodzinni zaczęli działać sześć lat temu. Na początku było ich dwustu, do dziś wykształciło się w tej specjalizacji ponad dwa tysiące osób. Na razie oceny ich pracy wypadają pozytywnie. W Krakowie lekarze rodzinni odsyłali pacjentów do innych specjalistów tylko w co czwartym przypadku. Zupełnie inaczej działają lekarze podstawowej opieki zdrowotnej, którzy w większości przypadków pełnią rolę pośrednika i kierują nas do specjalisty. Jednak efekt uzyskany w naszym kraju odbiega od standardów europejskich.

Na przykład, w Wielkiej Brytanii lekarze rodzinni aż 90 proc. problemów, z którymi zgłaszają się do nich pacjenci, rozwiązują sami. Według WHO w demokratycznym i dobrze zorganizowanym państwie połowę wszystkich lekarzy powinni stanowić lekarze rodzinni. U nas jest ich 15 proc.

Żeby osiągnąć wymagany poziom musimy, poczekać zapewne 7 do 10 lat.

Dodatkową zaletą medycyny rodzinnej jest to, że jeden lekarz zajmuje się problemami stałej grupy pacjentów. Zna historię choroby każdego członka rodziny, pacjent przestaje być anonimowy. Dzięki temu łatwiej i skuteczniej może stosować profilaktykę zdrowotną. Poza tym lekarz rodzinny powinien być w stałym kontakcie z pacjentem, bez względu na porę dnia powinien stawiać się na wezwanie chorego.

CZY TO IM SIĘ OPŁACA?

Lekarze podstawowej opieki medycznej etatowo zatrudnieni w przychodniach zarabiają 600 - 700 złotych. Lekarz rodzinny prowadzący własny gabinet zarabia kilka razy więcej. Na każdą osobę dostaje z Kasy Chorych około 55 złotych rocznie (więcej otrzyma za opiekę nad dziećmi do 6 lat i osobami powyżej 65. roku życia), jednak nie wszyscy chorują. Z zaoszczędzonych pieniędzy opłaca badania diagnostyczne, konsultacje specjalistów i koszty utrzymania gabinetu. To co zostanie, jest jego - średnio 3-4 tys. złotych. Stąd już choćby rachunek ekonomiczny wymusza na lekarzu rodzinnym szczególną opiekę nad chorym. Im więcej pacjentów, tym lepiej zarabia i może inwestować w swoją praktykę. Co więcej, możemy zrezygnować z usług lekarza, który naszym zdaniem nie wypełnia swych obowiązków należycie. Jeśli zrobimy to po pół roku od zawarcia umowy, nie grożą nam żadne konsekwencje, jeśli wcześniej podpisaliśmy Kasie Chorych 2,5 proc. średniej krajowej.

W 1999 roku Kasy Chorych będą podpisywały kontrakty ze wszystkimi lekarzami rodzinnymi, natomiast w roku 2000 tylko z tymi, którzy się sprawdzą, czyli przyciągną największą liczbę pacjentów.

CHCEMY RODZINNYCH

Według badań opinii publicznej Polacy chcą takiego modelu opieki zdrowotnej, 70 do 80 proc. ankietowanych chce mieć „swojego” lekarza, oczekując, że będzie on znał sytuację rodzinną pacjenta i będzie głównym doradcą w sprawach jego zdrowia. Jeszcze wyższe notowania uzyskali lekarze rodzinni w regionach, gdzie działają od kilku lat. W Koszalińskim trzy lata temu powstało kilkadziesiąt gabinetów. Tam aż 97 proc. pacjentów akceptuje nową formę.

DOBRY POCZĄTEK?

W teorii wszystko wydaje się w porządku. W rzeczywistości na razie tylko 400 spośród 2000 lekarzy rodzinnych zawarło kontrakty z samorządami. W wielu przypadkach mają problemy z wyposażeniem swoich gabinetów, ponieważ muszą zrobić to na własny koszt. Dlatego dr Jarosław Pinkas, prezes Kolegium Lekarzy Rodzinnych, prowadzi rozmowy z bankami na temat tworzenia specjalnych, korzystnych dla lekarzy, kredytów.

Być może sytuacja zmieni się w 1999 roku po zmianie systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Lekarze podpiszą umowy z Kasami Chorych i będą mogli prowadzić prywatne gabinety za publiczne pieniądze.

Stawomir Łonisk

Iluminacja zamku

Po oświetleniu katedry przyszła pora na zamek. Efekt prac iluminacyjnych możemy podziwiać już od 3 grudnia. W tym dniu odbył się uroczysty pokaz iluminacji zamku w Kwidzynie.

Koszty przedsięwzięcia, mającego na celu oświetlenie zamku, ocenia się na około 100 000 zł. Wydatki w połowie pokrył fundusz kwidzyńskiego zamku, resztę dopłaciła fabryka Philipsa w Kwidzynie. Zabytek oświetla 81 projektorów: 44 przy katedrze i 37 przy zamku, resztę dopłaciła fabryka Philipsa w Kwidzynie. Zabytek oświetla 81 projektorów: 44 przy katedrze i 37 przy zamku. Część z nich wyprodukowano w Pile, pozostałe pochodzą z Holandii. Energooszczędne projektory zapewniają niskie koszty eksploatacji, które wahają się w granicach 2 zł na godzinę. Efekt iluminacji jest imponujący.

Szkoła w... przedszkolu

Przy Szkole Podstawowej w Kisielicach funkcjonują trzy grupy sześciolatków. Ponieważ w szkole pomieszczenia są bardzo małe, a budynek przedszkola nie był w pełni wykorzystany, zarząd miasta trzy lata temu zdecydował, iż klasy zerowe będą się uczyć w tym przedszkolu. Znalazła tu swoje miejsce także „dorosła” jednak klasa SP. Trzy grupy sześciolatków liczą 52 dzieci.

Czarna na maszcie

cd. ze str. 3

Miejscowe sądy zastosowały wobec nich surowe kary, z karą śmierci włącznie.

To jednak było tylko efektywne zwalczanie skutków. Przyczyny są znacznie trudniejsze do usunięcia. W minionym roku postanowiła zmierzyć się z nimi przyozentowska Międzynarodowa Organizacja Morska (IMO). Jej misje do krajów zagrożonych piractwem zdołała doprowadzić lokalnie do pierwszego od wielu lat zmniejszenia napadów na statki handlowe, m.in. w Cieśninie Malakka.

Większość armatorów i związkowców uważa jednak, że strukturalnego rozwiązania zjawiska morskiego piractwa nie da się zlikwidować doraźnymi akcjami. Oczekiwać tego można dopiero po zaangażowaniu się w rozwiązanie tego problemu rządów państw morskich, ale póki co debata na ten temat - także w ONZ - odkładane są na później jako mniej ważne.

Brak silnego morskiego lobbu i tego negatywne skutki byłyby charakterystyczne nie tylko dla naszego kraju?

Stanisław Grzymała

Mars Mahometan?

Mars należy do nas. Odziedziczyliśmy go po naszych przodkach sprzed trzech tysięcy lat. „Sojourner” i „Pathfinder”, wysłane przez NASA, zaczęły eksplorację naszej planety bez poinformowania nas o tym, ani bez naszej zgody. Żądamy natychmiastowego wstrzymania tej działalności do czasu uzyskania naszej aprobaty lub wydania orzeczenia sądowego w tej sprawie - napisali: Adam Ismail, Mustafa Khalil i Abdullah al-Umari, składając w jemeńskim sądzie pozew przeciwko NASA. Jemeńczycy twierdzą, że Mars należy do nich, gdyż ich przodkowie przybyli właśnie z tej planety. Miejscowa prasa donosi, że mężczyźni przedstawili papiery dokumentujące ich tytuł własności.

Żądanie Jemeńczyków, co prawda nie zrobiło większego wrażenia na Amerykanach, jednak doprowadziło do poważnej reakcji rzecznika NASA, Dona Savage'a:

- Nikt nie jest właścicielem Marsa. Planetę wolno eksplorować wszystkim: osobom indywidualnym, grupom czy państwom. Powództwo nie ma uzasadnienia

POLECZENSIWO) POLECZENSIWO) POLECZENSIWO) POLECZENSIWO

BOY I TAPER
(WITOLD NOSKOWSKI)
SZOPKA
„ZIELONEGO BALONIKA”
NA ROK 1912

Członek towarzystwa dla zwalczania alkoholizmu:

(mel. „Grzmia pod Stoczkim”)
... Górą nasza teoria,
Wszystkie inne pod placki,
Cała polska historia
Jeden skandal pijacki.
Już w zamierzonych gdzieś czasach,
Kto by się był spodziewał,
Polak mieszkał po lasach,
A już pałę zalewał.
Chodził w skórze baraniej,
Miał kószulę za bajki,
A już węszył, gdzie taniej
Można dostać jamajki.
Piast, choć wszystkich nas przodek,
Konduitę miał lichą.
Gdy rozebrał go miodek,
Szedł się piścić z Rzepichą.

Za niemalże już staropolską tradycję uznać można noworoczne szopki. Nie te szopki betlejemskie, ale literackie, najczęściej satyryczne, w których parodiowane są znane postacie świata polityki, gospodarki, kultury, sportu a nierzadko także bohaterowie głośnych skandali obyczajowych, czy nawet kryminalnych. Zanim szopki te, pełne znakomicie wykonanych kukiełek, na dobre zadomowiły się w telewizji, dochipne teksty recytowane były w kabaretach, teatrzykach, w radiu. Ich autorami od samego początku byli znakomici polscy poeci, pisarze, publicyści, a m.in. Boy, Antoni Słonimski, Julian Tuwim, a ostatnio Antoni Marianowicz, Janusz Minkiewicz czy Andrzej Gall.

A oto wybór tylko niektórych tekstów szopkowych z ostatnich 86 lat.

Że to ciężki szpas - tratata...
Siała na mnie Dziadek
Za wojennych lat.
Dziś ma cięższy wsiadek,
Mocno na mnie wsiadł.
Czuje to siedzenie
Całe Zgromadzenie,
Polityczny świat - tratata...
Żyje sobie fajnie,
Honorowo człek.
O świecie do stajni
Przylatuje Beck.
Rano kawa z pianką,

On odlał niesłuchanie
Pod firmą moich lic!
Te trony, ach te trony
Zrobiłeś za miliony,
Więc rzeknę ci zgnębiony,
Że jesteś wielki fryc!
(mówi)
Jestem w kraju! W Ojczyźnie! Lża mi
lice rosi
Taki jestem wzruszony, aż mnie stąd
podnosi.
Niestety, wstać nie mogę, bo by się
wydało,

MARIAN HEMAR,
JAN LECHOŃ,
JULIAN TUWIM
I ANTONI SŁONIMSKI
SZOPKA POLITYCZNA (1930)

Sławoj
(mel. „Usta milczą”)
Usta milczą, dusza śpiewa
Każdy wie,
Każdy czegoś się spodziewa,
Bo jest źle,
Wszystko co się stało,
O początek był.
Ale teraz trzeba śmiało,
Z całych sił.
Już nie trzeba dzisiaj całkiem
Spisku kryć.
Już Piłsudski dziś Marszałkiem
Nie chce być.
Wpadł dziś z wielkim krzykiem,
Błagał mnie przez lzy:
„Ja chcę też być pułkownikiem
Tak, jak ty!”

ALE SZOPY!

Krótko trwała ich radość,
Syn ich ślepce był powit,
Piast natrąbił się zadość,
Ale beknął Ziemowit...

JAN LECHOŃ,
ANTONI SŁONIMSKI
I JULIAN TUWIM
PIERWSZA SZOPKA
WARSZAWSKA (1922)

Makuszyński:

(mel. „O mój rozmarynie”)
O Rzeczpospolitą, rozwijaj się
Pójdę do Astorii -
Tam usiądę w glorii
Przywitam się.
Dadzą mi cygaro, zaciągnę się,
Coś mi w sercu zbiera,
Gdzie tu są dwa zera?
Przywitam się.
Dadzą mi koniak kochanego,
Dadzą mi konika smażonego,
I ostry widelec
I ostry widelec
Do boku jego.
A gdy przyjdzie płacić za kotlety,
Płacić będzie wielu,
Kochany Marmel,
Ale nie ty...

A na obiad sianko
I wieprzowy stek - tratata...
Co dzień w stajni tłumnie
Tłoczą się u bram.
Już dwa razy u mnie
Był pan Stroński sam;
„Szanowanie klaczy
Pani mi wybacz,
Ale proszę mam - tratata...
Niech mu szepnie Pani,
Gdyby znowu wiał,
Kiedy siedzi na niej
Czemu dusi nas?
To się już nie godzi,
Z konia przecież schodzi,
A nie zlaży z nas - trata ta...”

Szopen:

(mel. „Titina”)
W Paryżu pewien rzeźbiarz
stary

Wykończył mnie pewnego dnia,
I pomnik zrobił mi do miary.
I wierzbę, która smętnie lka.
Tak wdzięczny jestem mu,
Że ta tytaniczna rzeźba
W kraju sławę mi na wieki da!
Zobaczyć można tu,
To na górze jest ta wierzba,
To pod wierzbą jestem właśnie ja.
To on wsadził mnie na tron,
Choć siedzieć winien za to on!
Te tanie, ach te tanie
Tęsknoty, smętki, lkanie

Że mam nogi dwa razy tak długie jak
ciało...
Zaiste dziwny sens jest postanowień
boskich,
Że takie zmienne szczęście mam do
Szymanowskich.
Jeden przeciw drugiemu z sukurem
się zjawia:
Chociaż mnie Waclaw zepsuł - Karol
mnie poprawia.

Konstytucja już zrobiona,
Co za cud!
Nie podoba mi się ona,
Woła lud!
Brzydka jest, cóż chcecie?
Skąd ten gniewny ton -
Wy jej gwałcić nie będziecie,
Tylko on.

Kiepurra:

(mel. „La donna e' mobile”)
Mam dwa automobile,
Grando talento,
Molto argento,
Bardzo lubię to.
Un po co chupca?
Kontrakt w La Scala,
Śpiewam tra-la-la,
Tra la la!
Hurra, górra, Kiepurra bis!

MARIAN HEMAR,
JAN LECHOŃ,
ANTONI SŁONIMSKI
I JULIAN TUWIM
POLITYCZNA SZOPKA
„CYRULIKA
WARSZAWSKIEGO” (1927)

Kasztanka:

(mel. „Kiedym maszerował”)
A gdy mnie dosiadał
Muzyka grała
I śliczna parada
Saskim placem szła,
A Wandzia z Jagódka
Z okna wesolutko
Na mnie patrzyła - tratata...
Nic mi nie powiedział
Tylko na mnie wiał.
Parę godzin siedział,
Potem ze mnie zlaż;
Mnie to nie pierwszyzna,
Ale wie Ojczyzna,



Michał A. Andriolli „Kolednicy”

MARIAN HEMAR,
JAN LECHOŃ
I JULIAN TUWIM
SZOPKA POLITYCZNA (1931)
(współpraca: Światopełk Karpiński,
Jerzy Paczkowski, Konstanty Ildefons
Galczyński)

Boy:

(mel. „Życie ludzkie na pozór” - z tomiku
„Słówka”)
Dzwonił do mnie znów dzisiaj
Jeden pan z miasta,
W tubkę szepnął wzruszony:
Jam pederasta... **cd. na str. 30**



Jedna z winnic szampańskich

PIENISTA RADOŚĆ ŻYCIA

cd. ze str. 1

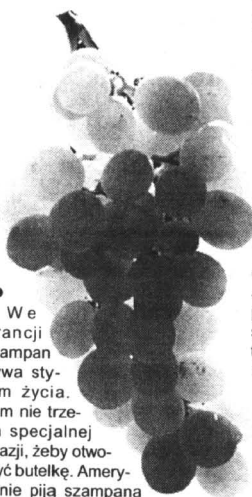
Na jego wieczną chwałę najszlachetniejszy z szampańców nazwano „Don Perignon”.

Trzeba było zaiste benedyktyńskiej pracy, niezmiernie cierpliwości, fantazji i geniuszu, by opanować zasady technologii produkcji szampa (które w ogólnym zarysie słosowane są i w naszych czasach), poznać tajniki doboru winogron, wyłaczania mioszczu, klarowania, procesów fermentacyjnych, kupażowania, leżakowania, mieszania, degorżowania, zaprawiania i butelkowania. Jest to wiedza doprawdy ogromna i wielce pożyteczna, o czym świadczy najlepiej cudowna zawartość kieliszka.

• Szampania to mała kraina, lecz szampan to wielki biznes. Przynosi on producentom win musujących z Szampanii 3 miliardy dolarów rocznie. Nic więc dziwnego, że o rynku zbytu trwają zacięte „wojny bąbelkowe” między producentami z Francji i innych państw. Ci pierwsi mają wyłączność nie tylko do nazwy „champagne” (zastrzeżonej już w 1909 r.), lecz także do terminu „methode champenoise” (pod naciskiem Francji, EWG w 1985r. zakazała europejskim producentom posługiwania się nim).

Ci drudzy dają większą produkcję win musujących (największym ze światowych producentów jest hiszpański koncern „Codorniu”), lub pomyślnie konkurują z Francuzami renomą swoich firm („Cinzano” słynie na świecie przede wszystkim ze świetnych wermutów, co wydatnie umacnia na rynku pozycję win musujących: słodkiego „Asti Spumante” i szlachetnego „Marone Cinzano pas dose”).

Szampan to biznes arystokratyczny. Do starych rodów należy niejedna winnica w Szampanii, niejedna pakiet akcji koncernów produkujących najszlachetniejsze szampany. Niektóre z tych koncernów są „księżętami krwi” świata biznesu. Co czwarta butelka szampa pochodzi z LVMH, prestiżowego konglomeratu „Luis Vuitton Moet-Hennessy”. (Pierwsze dwa człony nazwy, to elegancki ekwipaż wyznaczający status społeczny podróżnego. Człon trzeci to świetne szampany, czwarty to słynne koniaki).



• We Francji szampan bywa stylem życia. Tam nie trzeba specjalnej okazji, żeby otworzyć butelkę. Amerykanie piją szampana na weselach. Puchar szampa w ręku panny młodej jest widokiem równie pospolitym, jak na jej nogach różowe skarpetki, kontrastujące z bielą ślubnej sukni. Brytyjczycy pijają szampana na Boże Narodzenie i na piknikach z okazji wyścigów konnych w Ascot. W parku samochodowym, pomiędzy rolls-royce'ami, bentleyami i jaguarami, rozkłada się stoliczki kempingowe, a dżentelmeni w zakietach i popielatych

(!) cylindrach kiwają się na składowych krzesłach, sięgając do bagażników po kolejne butelki...

Obyczaj picia szampa dociera nawet do Japonii. Cią są tam bardzo wysokie, cena butelki sięga 100 dolarów, lecz mimo to (lub właśnie dlatego!) zamożne młode Japonki ostentacyjnie piją markowe francuskie szampany, a zamożni młodzi Japończycy ostentacyjnie piją markowe francuskie koniaki, które są jeszcze droższe. Francuska etykieta na butelce jest w Japonii świadectwem prestiżu, przepustką do wyższego statusu społecznego. Zjawisko to potwierdza ogólnosiwiatową tendencję.

Amatorami szampa byli tradycyjnie ludzie dojrzali wiekiem. To oni mieli smak na tyle wyrobiony, by docenić szlachetne walory musującego trunku, to oni mieli pieniądze. Współcześnie szampan jest trunkiem młodego pokolenia, wyrosłego na napojach gazowanych. Dla „Yuppies” - młodych profesjonalistów, oswojonych od dzieciństwa z bąbelkami, szampan jest jeszcze jednym napojem orzeźwiającym. Stosunek do szampa jest tutaj kartą wstępu do ekskluzywnych kręgów kapitału.

• W Polsce nie ma do tej pory

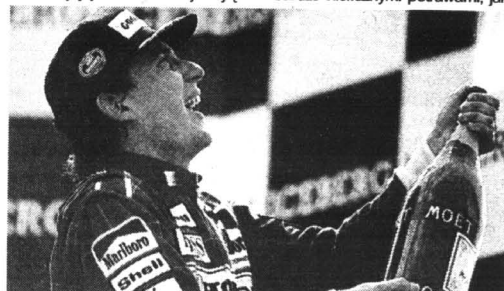
„Yuppies”, nowej formacji społecznej ludzi młodych, dynamicznych, wykształconych, czerpiących ze swojej pracy zadowolenie i masę pieniędzy, chętnie pijących szampana i kreujących ten nawyk u swoich naśladowców. Zbyt rzadko obcujemy z kulturą picia szampa. Pijemy go wbrew kulturze.

Po szampana sięgamy najchętniej w sylwestra o północy, już podpić i rozochoceni. Obojętności wódczas tyk szampa jest często tylko przerwamiem między innymi trunkami.

Otwarcie butelki szampa nie wymaga plutonu saperów. Jest to czynność prosta, lecz należy stosować podstawowe zasady bhp, żeby nie oberwać korkiem w oko i nie zmarować płynem. Uda się to każdemu, kto wie, że szampan powinien być dobrze schłodzony. Starannie unikając wymachiwania butelką, należy zdeżyć folię wokół korka i rozmontować metalowy pancierz ostaniający korek. Trzymając

winiem być wysoki, smukły, dopiero u samej góry leciutko rozchylony; druga, że lepiej, jeżeli pułcharek przypomina kształtem salaterkę, jest płaski, rozłożysty. Obecnie zdecydowanie przeważa pierwsza teoria. Płaski kieliszek rozprasza aromat i osłabia energię bąbelków.

• Największą zaletą szampa jest jego uniwersalność. Można go podawać niemal zawsze, niemal wszędzie, niemal do wszystkiego. Ma bowiem bogatą skalę smaków. Ich kodowanie jest następujące: „brut” to napój najbardziej wytrawny, „extra sec” (ang. „extra dry”) - bardzo wytrawny, „sec” („dry”) - wytrawny, „demi sec” („semi dry”) - półwytrawny, „demi doux” („semi sweet”) - półsłodki, „doux” („sweet”) - słodki. Wytrawne najlepiej podawać przed posiłkiem oraz do przystawek, półwytrawne do drugiego dania, półsłodkie lub słodkie do deserów. Szampan nie chodzi w parze tylko z bardzo nielicznymi potrawami, jak



Szampański obyczaj z torów wyścigowych może stać się katastrofą towarzyską w niejednym M-4

mocno korek lewą ręką, prawą należy pochylić butelkę (do pozycji godzin dziesiątej) i obracając ją wolno od siebie, delikatnie wykręcić spod korka, który pozostanie w lewej dłoni.

Przy takiej operacji czasem gaz wyknie cichutko, czasem z butelki leniwie popłynie w górę obłoczek, lecz szampan nie wybiegnie; teraz wystarczy przetrzeć szyjkę butelki serwetką i rozpocząć rozlewanie do kieliszków. Rozlewa się na raty. Najpierw niewielkie, żeby przykryć dno. Napój zaperli się, podniesie, potem opadnie i wtedy trzeba dolać do wysokości dwóch trzecich kieliszka.

• Kształt kieliszka nie jest obojętny. Jedna teoria głosi, że po-

zupy, śledzie lub jaja.

Wybitni znawcy i bywalcy są jednak zgodni, że - niezmiennie od wielu lat - najlepiej szampan smakuje „U Maxima” - słynnej paryskiej restauracji, symbolu uciech od czasów „Pięknego Epoki”, czyli schyłku XIX wieku.

Któż „U Maxima” nie bywał! Bywał próżniak, Diuk Windsoru, który mógł tutaj znaleźć i edwardiańskie wnętrza, i atmosferę „starej dobrej Anglii”. Bywał geniusz, Artur Rubinstein, który przyszedł tutaj po raz pierwszy mając lat 18, a przeszedł bywać po dziewięćdziesiątce tylko z tego powodu, że umarł. Bywał generał Pershing. Bywała Maria Callas. Bywał baron James de Coquet, niezmiernie popularny recenzent gastronomicznego dziennika „Le Figaro”. Bywał Marcel Dassault. Bywali politycy i bankierzy.

Stuletni „Maxim” mieści się przy rue Royale, nieopodal Placu Zgody, obok pysznącego się splendorem hotelu „Crillon”. Przebogata dekoracja wnętrza nawiązuje do stylu z okresu schyłku zeszłego stulecia. Im bliżej schyłku naszego stulecia, tym częściej ogarnia nas nostalgia za przeszłością, podobno na każdą nostalgia najlepsza jest butelka szampa. Najlepiej „Chateau Cheval-Blanc” z wysmienitego rocznika.

Warto o tym wiedzieć także podczas otwierania z okazji Nowego Roku - bez kompleksów! - butelki „szampa” marki Dorato bądź Cin-Cin. To skądinąd może nie całkiem bliski krewni tego spod Reims, ale na pewno nadający się do wesołej kompanii i od święta, i na co dzień.

SG (na podst. ASN)



Szampan to wielki biznes. Producentom z Szampanii przynosi on dochód w wysokości 3 miliardów dolarów rocznie

Od wszelkiego złego

Coraz więcej klientów firm ubezpieczeniowych pyta o polisy all risks, czyli - cytując stare polskie porzekadło - od wszelkiego złego.

Jednym z pierwszych towarów ubezpieczeniowych, które wprowadziło ten rodzaj polisy pod nazwą „Wszystko” było TV PBK. Dziś sprzedaje ich po kilkasieć miesięcznie.

Niekiedy przedsiębiorcy z opolskiego ubezpieczyli się jedynie od kradzieży i ognia. Nie liczyli się z ewentualnością powodzi, tymczasem przyszła woda i ponieśli straty. Nabywcy polis all risks dostali odszkodowania. W podolsztyńskiej rzeźni krowa idąca na ubój, zerwała się i zdemolowała część zakładu. Właściciel firmy miał ubezpieczenia all risks i dostał odszkodowanie - mówi Marek Rogólski z departamentu usług ubezpieczeniowych w TU PBK.

Szereg firm, łącznie z TU PBK, zamierza przekonać do swojej oferty all risks także małe i średnie firmy. Tuzy polskiego

rynku ubezpieczeniowego, m.in. PZU, myślą o największych.

Naszą ofertę będziemy kierować jedynie do dużych firm. Właśnie te przedsiębiorstwa mogą maksymalnie skorzystać z dobrodziejstw takiego rozwiązania, ponieważ dzięki jednej umowie zabezpieczają całe mienie przedsiębiorstwa - mówi Andrzej Pityński z PZU. Swoją propozycję ubezpieczenia all risks zaprezentowała Warta. Firma znana dotychczas głównie z ubezpieczania dużych ryzyk przemysłowych i ochrony transportu, chce zwrócić się w kierunku mniejszych klientów.

Choć polisy all risks skierowane są raczej do dużych podmiotów, nie wykluczamy oferowania tych ubezpieczeń innym, drobniejszym klientom. Nasza nowa propozycja jest odpowiedzią na rosnące zainteresowanie asekuracją wszystkich ryzyk także ze strony brokerów - tłumaczy Ewa Basiak z Warty. (mz)

Supermarkety nie są sprawcami klęski rodzimych sklepów - twierdzą niezależni specjaliści. Rozwój zachodnich sieci handlowych jest bowiem tylko jedną z przyczyn upadku małych detalistów w Polsce, którym szkodzi również obowiązujące przepisy i brak doświadczenia.

Hipermarkety to problem przede wszystkim dużych i średnich miast. Nie mogą one zapobiec ich powstawaniu. Wobec tego powinny być rzecznikami koegzystencji pomiędzy małymi i dużymi podmiotami - twierdzi prof. Anna Olejniczuk-Merta, dyrektor GETAS-IRWIK, firmy zajmującej się badaniami rynku. Globalizacja handlu jest nieunikniona, musi być jednak kontrolowana. Los znacznej części małych sklepów jest przesądzony. Znikną, jeśli ich racja była na rynku nie będzie uzasadniona.

Polskim sklepom oprócz kapitału brakuje profesjonalizmu. Handlowiec swoje działania powinien opierać w 80 proc. na wie-

Wypowiedź powyższą uzupełniamy opracowaniem znakomitego artykułu Anety Królak z Pulsu Biznesu na temat sytuacji polskich detalistów w konfrontacji z potężnymi konkurentami z zagranicy.

Polski handel detaliczny - pisze Królak - jest bardzo rozdrobniony. 92 proc. sklepów to placówki o powierzchni poniżej 50 m². Gdy w ich sąsiedztwie ulokuje się supermarket tracą 20-30 proc. obrotów. Jednak obecność gigantów nie budzi już tylu obaw drobnych przedsiębiorców co kilka lat temu. Duże placówki handlowe na stałe wpisały się w krajobraz gospodarczy Polski. Pozostaje jedynie pytanie, ile jeszcze może ich powstać i czy są one potrzebne np. w małych miejsco-

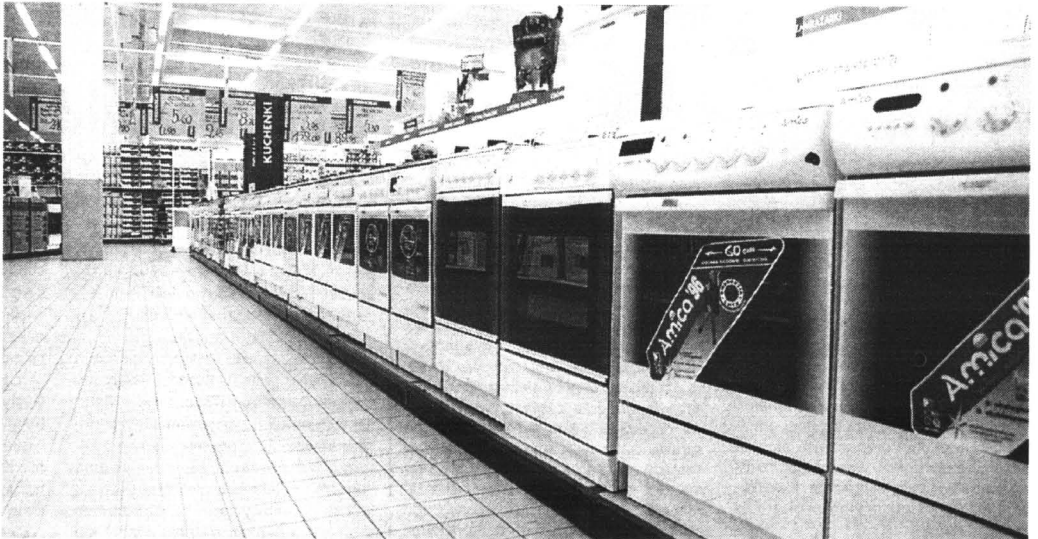
go handlu. Najwięcej sklepów zamknięto w roku 1996. Faktycznie wtedy otwarto najwięcej hipermarketów. Jednak rok później zanotowano wyraźny wzrost liczby małych sklepów, choć nie przekroczyła ona już stanu z roku 1995. Wina leży raczej po stronie urzędów, które wyszły z założenia, że handel musi się globalizować i nie ma rady na zatrzymanie tej tendencji. Nie widzą też sposobu na obronę małego przed wielkim.

Proces wchodzenia na rynek dużych supermarketów nie jest w jakikolwiek sposób kontrolowany. Gminy, wydając zezwolenie na budowę obiektu, kierują się do różnym interesem. Nie biorą pod uwagę usytuowania drobnego handlu w najbliższej okolicy gi-

WSZAK NIE DOBIJA SIĘ MAŁEGO

Towar z metryką

Weszło w życie znowelizowane rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu ustalania niepreferencyjnego pochodzenia towarów, sposobu jego dokumentowania oraz listy towarów, których pochodzenie musi być udokumentowane świadectwem pochodzenia. Do tego aktu prawnego, będącego rozporządzeniem wykonawczym do kodeksu celnego, dołączono są dwa załączniki. W drugim zamieszczono wykaz towarów przywożonych na polski obszar celny, których pochodzenie musi być udokumentowane świadectwem pochodzenia.



Leasing w firmie

Wybór firmy leasingowej jest rzeczą trudną. Jednym z kryteriów oceny jest informacja, kto jest właścicielem danej firmy, jakie są źródła jej finansowania. W dużej mierze można zaufać firmom stworzonym czy należącym do producentów przedmiotów leasingu, np. keserokoparki czy samochodów, a także firmom związanym ze znanymi bankami czy grupami finansowymi. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest tworzenie firm leasingowych na solidnych podstawach finansowych, bardzo dobrze wewnętrznie zorganizowanych i posiadających dalekosiężne cele.

Firmy leasingowe z tej grupy są rozpoznawalne również ze względu na fakt prowadzenia zauważalnych kampanii promocyjnych czy też posiadania krajowych komórek. Z kolei stosowane przez nie umowy generalnie są umowami dłuższymi w czasie, co pozwala zachować sugerowane przez ustawodawcę 40 proc. amortyzacji przedmiotu w czasie trwania umowy leasingowej. Umowy tych firm zawierają też, z zasady, ogólne warunki określające w sposób dość szczegółowy obowiązki i prawa stron zawierających umowę. Na podstawie tych ogólnych informacji może zostać dokonana wstępna selekcja firm, które będą brane pod uwagę. Transakcja leasingowa nie jest jednorazowym aktem, jak ma to miejsce w kontraktach czysto handlowych, o czym często inwestorzy zapominają. Rodzi ono długoletnie skutki finansowo-prawne; w warunkach polskich umowy są zwykle 2-4 letnie, a fiskus może je praktycznie badać w ciągu 5 lat od daty ich zakończenia. Stąd ważny jest wybór solidnego partnera. MF

dy, a w 20 proc. na intuicji i własnej inwencji. U nas niestety te proporcje są odwrócone. Poza tym właściciele sklepów zapominają o podstawowych przykazaniach handlu, czyli o tym, że klient jest ich panem i pozwala im zarobić. Po roku 1990 powstało mnóstwo sklepów, których właścicielami zostali przypadkowi ludzie, którzy przekwalifikowali się pod wpływem zaistniałej sytuacji. Większość z nich egzystuje na granicy ubóstwa, jest za mało elastyczna, by zając się np. wykorzystaniem nisz w innych branżach handlu.

Małej przedsiębiorczości nie trzeba bronić, trzeba jej pomóc. Zapewnić dostęp do informacji na temat otoczenia, w którym działa. Wskazać sposoby efektywnego wykorzystania możliwości, jakie daje integracja z innymi placówkami handlu, zarówno w pionie - czyli z hurtem, jak i w poziomie - z innymi sklepami.

W największych miastach funkcjonują już, bądź są w budowie, obiekty największych zachodnich sieci - Geant, E. Lecer, Carrefour, Tesco czy Hit. Według obliczeń Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług, właśnie zachodni inwestorzy opanowali już 10 do 12 proc. rynku, w ciągu najbliższych 3-4 lat mogą kontrolować prawie 40 proc.

Większość ludzi lubi robić zakupy w małych sklepikach. Mają one swoją stałą klientelę przyzwyczajoną od lat do robienia w nich codziennych zakupów. Dodatkową zaletą jest możliwość nawiązania stosunków interpersonalnych z właścicielem. W grę wchodzi także zaufanie do nabywanego towaru. Wygląda na to, że przesadzona jest opinia, że to supermarkety są główną przyczyną upadku placówek drobne-

ganta - twierdzi Jerzy Gagucki, dyrektor Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług.

Przeciętna gmina chciałaby mieć na swoim terenie duży obiekt handlowy. Powszechnie uważa się, że powinien on przynosić spory dochód dla jej budżetu. Nie dostrzega się, iż w rzeczywistości wpływy ograniczają się do pieniędzy za grunt. W przypadku sprzedaży będzie to tylko jednorazowy spory zastrzyk. Jeżeli powstała na danym terenie placówka będzie filią jakiejś większej, podatki niestety nie trafią do gminy, tylko powędrują wyżej.

W przypadku małych placówek gminy niechętnie zgadzają się na sprzedaż gruntu. Dominującą w większości przypadków rolę agencji (dzierzawa gruntu bądź lokalu) w skutecznym sposobie zabija chęć do inwestowania.

cd. na str. 8

Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 9 października 1998 r. zmienia dotychczasowe rozporządzenie w sprawie określenia rodzajów dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

ZE ZNIŻKĄ I DARMOWO



Obecnie dokumentami poświadczającymi uprawnienia do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego są dla: dzieci w wieku do 4 lat - dokument stwierdzający wiek dziecka, a w szczególności książeczka zdrowia, dowód osobisty jednego z rodziców lub ich paszport, inwalidów wojennych i wojskowych, zaliczonych do I grupy inwalidów lub uznanych za niezdolnych do samodzielnej egzystencji - książka inwalidy wojennego (wojskowego), przewodnika towarzyszącego w podróży osobie niewidomej lub ociemniałej - jeden z dokumentów osoby niewidomej lub ociemniałej, opiekuńcza towarzyszącego w podróży: inwalidzie wojennemu lub wojskowemu i grupy lub uznanemu za niezdolnego do samodzielnej egzystencji lub osobie o znacznym stopniu niepełnosprawności - jeden z dokumentów inwalidy, osoby niezdolnej do samodzielnej egzystencji albo osoby niepełnosprawnej.

Z kolei dokumentami poświadczającymi uprawnienia do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego dla dzieci i młodzieży dotkniętej inwalidztwem lub niepełnosprawnością, przy przejazdach z miejsca zamieszka-

nia lub miejsc pobytu do przedszkola, szkoły, placówki opiekuńczo-wychowawczej, domu pomocy społecznej, ośrodka wsparcia, zakładu opieki zdrowotnej, poradni psychologiczno-pedagogicznej i z powrotem są odpowiednio: dla dzieci i młodzieży uczęszczających do szkoły albo szkoły wyższej: legitymacja szkolna albo studencka, dla dzieci i młodzieży nie uczęszczających do szkoły: legitymacja Polskiego Związku Niepełnosprawnych, Polskiego Związku Głuchych, Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, duplikat zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia dziecka dla ustalenia prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, orzeczenie lub wypis z treści orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, stwierdzający zaliczenie do jednej z grup inwalidów, wypis z treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, stwierdzającego całkowitą niezdolność do samodzielnej egzystencji, całkowitą albo częściową niezdolność do pracy oraz orzeczenie zespołu orzekającego o stopniu niepełnosprawności lub legitymacja dokumentująca niepełnosprawność, wystawiona przez uprawniony organ.

(INFOR)

Rodzaje ubezpieczeń

Wybrane towarzystwa ubezpieczeniowe	Od ognia i innych zdarzeń losowych	Od wszystkich rodzajów ryzyka (all risks)	Od utraty zysku	Od kradzieży z włamaniem i rabunku	Od złe podjętych decyzji	Sprzętu elektronicznego
Warta.	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
PZU.	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
Polisa.	Tak	Nie	Tak	Tak	Tak	Tak
Alianz						
Polska.	Tak	Tak	Tak	Tak	Nie	Tak
AIG						
Polska.	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
Heros.	Tak	Nie	Tak	Tak	Tak	Tak
Agropolisa.	Tak	Nie	Nie	Tak	Nie	Tak
Hestia						
Insurance.	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
Commercial						
Union.	Tak	Tak	Tak	Tak	Nie	Tak

cd. ze str. 7

Właściciele placówek boją się, że płacone przez nich czynsze zostaną podwyższone, aby dostosować je do poziomu unijnego.

Kolejnym zmartwieniem dużej części właścicieli sklepów jest obowiązek stosowania kas fiskalnych. Do końca grudnia takie urządzenia muszą zostać zamontowane we wszystkich punktach, w których ubiegłoroczny dochód wyniósł 80-90 tys. zł.

W październiku został skierowany do prac w podkomisji sejmowej projekt ustawy dotyczący powierzchni handlowych powyżej 1000 m², a w przypadku mniejszości do 50 tys. mieszkańców - 400 m². Obejmuje on zasady wydawania zezwoleń na ich budowę. Projekt pozostawia radzie gminy swobodę w podejmowaniu decyzji, sugeruje jednak odmowę w przypadku, gdy przewidywana wielkość obrotów planowanego sklepu miałaby przekroczyć 20 procent całości obrotów wszystkich punktów sprzedaży detalicznej, znajdujących się na terenie gminy.

- Aby zarząd gminy mógł sprawnie przeprowadzić wszystkie potrzebne analizy poprzedzające wydanie zezwolenia, powinno się utworzyć komisję urbanizacyjną, w skład której wchodziłoby przed-

turyzację sieci handlowej. Kupcy obawiają się jednak, że nie zostanie on zaakceptowany przez ministra finansów.

Polacy nauczyli się, że handel jest profesją, na której zarabia się pieniądze. Podpatrzyli u największych, że liczy się profesjonalizm obsługi i wyjście do klienta z atrakcyjną ofertą handlową. Oznacza to, że detaliści będą musieli dosyć elastycznie reagować na potrzeby klienta. Coraz częściej sięgają więc po metody wykorzystywane w supermarketach, tzn. po promocje i konkursy. Podstawową formą przeciwstawiania się ekspansji zachodnich sieci jest jednak konsolidacja środowiska kupieckiego. Właściciele mniejszych i większych sklepów łączą się w stowarzyszenia zakupowe bądź kapitałowe. W kraju działa obecnie około siedmiu zintegrowanych sieci, które grupują sklepy lub sklepy i hurtownie.

Największą organizacją integracyjną jest Polska Sieć Handlowa Lewiatan. Posiada obecnie ponad 1300 placówek, a na przyjęcie oczekuje jeszcze pół tysiąca. Prezes, Roman Jakubowski jest zdania, że należy wykorzystywać nisze rynkowe. Zapewnia, że nie ma sensu budowanie kolejnych supermarketów. Nawet małe sklepy są w stanie utrzymać się na rynku, jeśli przystąpią do organi-

WSZAK NIE DOBIJA SIĘ MAŁEGO

stawiciele gminy, samorządów gospodarczych i architekci. Oceniliby oni zastosowanie na dany obiekt i jego dopasowanie do pozostałej zabudowy - proponuje Jerzy Gagucki.

Dotychczasowe postępowanie gmin wywoływało protesty kupców, którzy nie byli informowani o perspektywie powstania supermarketu, a tym samym nie mogli brać udziału w organizowanym przetargu. Umożliwienie zaprezentowania kupcom swojej oferty niektórzy uważają jednak za martwy zapis, bowiem bardzo wyraźnie widać, że rodzimy handel ma nikłe szanse w starciu z bogatą zachodnią konkurencją.

W projekcie przewiduje się także nałożenie na gminy obowiązku monitorowania stanu sieci handlowej i prowadzenia rejestru sklepów. Trudno bowiem planować rozwój, skoro nie zna się stanu obecnego, a dotychczasowy system zbierania danych jest niewystarczający. Jedną z jego wad jest zachowywanie w rejestrach regonów placówek, które zlikwidowano.

W toku uzgodnień międzyresortowych są także dwa inne dokumenty: Program Rozwoju Handlu do roku 2010 i Program Rozwoju MŚP (małych i średnich przedsiębiorstw) do roku 2002. Ministerstwo Gospodarki stworzyło je z myślą o uzyskaniu instrumentarium finansowo-ekonomicznego, które obejmowałoby m.in. podatki, ubezpieczenia, a także system zachęt inwestycyjnych. Jest w nich również zapis o wygospodarowaniu środków z budżetu na restruk-

racji i wykorzystają powstałe w ten sposób możliwości. Konsekwentna realizacja polityki konsolidacji hurtu i detalu pod wspólnym logo umożliwiła uzyskanie jak najsilniejszej pozycji podczas negocjacji z producentami i dostawcami.

Łączenie kapitałów pozwala kupcom wygrać przetargi na budowę centrów handlowych. Najbardziej prężne środowiska kupieckie są w Gdańsku, Poznaniu, Katowicach i Krakowie. Spore osiągnięcia w budowaniu dużej infrastruktury mają zrzeszenia gdańskie. Z ich inicjatywy powstały w mieście duże obiekty - Sukces, Manhattan czy Wielki Młyn. W Poznaniu otwarto nowoczesne centrum handlowo-usługowe Victoria Center. Podobne inwestycje mają miejsce w innych miastach. Do władz lokalnych należy utrzymanie jedynie równowagi pomiędzy poszczególnymi dzielnicami, by nie stwarzać podziału na bogate i biedne. Dlatego między innymi lokalizuje się duże centra, bądź hipermarkety na obrzeżach miasta.

Jeśli kogoś nie można pokonać, to trzeba próbować z nim żyć w symbiozie. Doskonałym przykładem takiej koegzystencji są francuskie hipermarkety, w za budowie których planuje się galerie dla drobnych kupców. Są to z reguły pasażerki otaczające główną halę sprzedaży. Chęć współpracy francuskich inwestorów wynika z ich prawie dwudziestoletniego doświadczenia z tego typu obiektami. We Francji rzeczywiście z rynku zniknęło ponad 400 tys. sklepików. A trzeba pamiętać również o tym, że małe sklepy w centrum miasta tworzą jego klimat.

Aneta Królak



Barokowa sekretera z końca XVIII wieku. Cena nie najgorszego samochodu...
Zdjęcia Franciszek Marszałek

Mieszkańcy Wybrzeża coraz więcej i częściej inwestują w wyposażenie mieszkań. Dotyczy to także zakupów mebli, zastawów i dzieł sztuki z antykariatów. W ciągu minionych lat prawie 10-krotnie zwiększyły się porównywalne obroty tych placówek. Tradycyjnie wzrastają one przed świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem.

Z SZACUNKIEM WOBEC TRADYCJI

Wiele wskazuje na to, że trend ten będzie się utrzymywał czy wręcz narastał, choć zależy to od wielu czynników natury społecznej i gospodarczej. W związku z tym warto sobie powiedzieć coś więcej o rynku antyków. Zacząć wypada od wyjaśnienia, że nazwą antyk określa się dawny przedmiot, przedstawiający wartość zabytkową. Lata

przedwojenne, do umownej daty 9 maja 1945 roku, stanowią górną, czasową granicę, kwalifikującą dzieła sztuki w poczet antyków.

Na Wybrzeżu, po prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa „Desa” w 1991 roku, zachował się tylko jeden mały salon „Desa” o profilu antykarycznym w Sopocie. Powstały nowe, prywatne antykariaty, w ilości ok. 10. Obecnie jest ich dwadzie-

ścia, łącznie z dwoma oddziałami sklepów „Desa”. Są wśród nich duże, pod względem wielkości, salony gromadzące meble, malarstwo, rzeźbę, grafikę, sztukę użytkową i tkaniny. Przykładami ich są: Gdański Salon Sztuki Dawnej, antykariaty spółki „Kolar” czy antykariat „Dart” - bardziej skupiony na meblarstwie i profesjonalnym konserwatorstwie mebli.

cd. na str. 10



W centralnym punkcie zdjęcia dwa portrety. Ten z ciemnym tłem - nieznanego autora (olej z XIX wieku). Drugi, jasny, jest dziełem (akwarela) Aleksandra Augustynowicza (1865-1944)

EURODOM

PODŁOGI	od 17,00 zł/m
BOAZERIE	od 15,50 zł/m
DYWANY	od 38,00 zł/m
WYKŁADZINY	od 17,00 zł/m
DRZWI	od 174,00 zł/szt.
OKNA	od 195,00 zł/szt.

Gdańsk Zasp. ul. Kilińskiego 52a
(hangar nr 2), tel. 557 31 25, 557 31 87

PPHU DOMEX s.c. PRODUCENT OKIEN PCV

system PANORAMA, REHAU

MALBORK (Piaski), ul. Daleka 117, tel. (055) 272-12-13
TYPowe OKNA OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

BUD-DREW s.c.
NOWO OTWARTA FIRMA

ŚWIĄTECZNA OFERTA CENOWA

- ☐ PANELE BOAZERYJNE (20 KOLORÓW)
- od 15,00 zł/m
- ☐ PODŁOGA SZWEDZKA (20 KOLORÓW)
- od 35,00 zł/m
- ☐ PŁYTKI CERAMICZNE (400 WZORÓW)
- od 15,00 zł/m
- ☐ KLEJ ATLAS
- 15,00 zł

Już od 5.12.1998 r. zapraszamy

CENY OBOWIĄZUJĄ DO KOŃCA ROKU
DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH RABATY

Tczew, ul. Głowackiego 2a, tel. 531 06 05 wew.39
Grudziądz, ul. Karabinierów 26, (056) 461 14 97

Okazanie powyższego kuponu upoważnia do 5% rabatu jednorazowego.

KUPON RABATOWY

ALDIS s.a. NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWCZE elektryczne i gazowe

CDimplex - płaszczyki aluminiowe - grzejniki konwekcyjne	JUNKERS - kufy c.o. - termy gazowe	SIEMENS - przepływowo ogrzewacze wody	Stelrad - grzejniki c.o.
---	---	---	------------------------------------

**SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ, PROJEKTOWANIE
KOMPLEKSOWA REALIZACJA**

Chętnie nawiążemy współpracę z firmami handlowymi i instalatorskimi.

Aldis SA Sopot, al. Niepodległości 659, tel./fax (058) 551 51 08

EURODACH
TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA

**PCW i AL
POMIARY
PRODUKCJA
SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

(0-88) 48-20-51
✉ 14-200 Iława, ul. Kopernika 6

POSZUKUJEMY SPRZEDAWCÓW I FIRMY MONTERSKE.
ATRAKCYJNE WARUNKI WSPÓŁPRACY

Z SZACUNKIEM WOBEC TRADYCJI

cd. ze str. 9

Te pierwsze prowadzone są przez specjalistów - historyków sztuki i muzealników, ludzi o dużej wiedzy i doświadczeniu.

Zwiedzanie i penetrowanie tych przybytków sztuki jest w dużej mierze ciekawą przygodą estetyczną, gdzie obok antykwariatów urządzonych z gustem i wyrafinowaniem w doborze oraz selekcji dzieł sztuki, można także trafić na mniej „wysmakowane”, przypominające sklepy typu francuskich „brocante”, czyli sklepów ze starzyzną, niekoniernie antykami.

Pierwszy nasuwający się wniosek, po pobieżnym choćby przeglądzie powstałych antykwariatów, to stwierdzenie, iż na-

stał wyraźny rozwój rynku antykwarycznego. Rodzą się jednak liczne pytania: jak uzasadnić większe zainteresowanie klientów kupnem antyku w obecnym okresie wzmożonego pędu do nowoczesności i hedonizmu, niż parę lat temu? Czy jesteśmy bardziej świadomi wartości dzieł sztuki dawnej? Czy kupujemy je dla ich walorów estetyczno-historycznych? A może to tylko dobra lokata kapitału i oznaka prestiżu?

Oto bowiem przykładowe ceny antycznych mebli:

Toaleta eklektyczna z lustrem XIX/XX w., cena: 5 500 zł
szkrynia ełbińska, intarsjowana, po konserwacji, XIX w.,

cena: 8 000 zł szafa w typie Ludwika Filipa, po renowacji,
cena: 2 100 zł serwantka eklektyczna XIX/XX w., do renowacji,
cena: 2 600 zł kredens eklektyczny, intarsjowany XIX/XX w.,
cena: 9 500 zł komoda bidermeier, l. 30-40., XIX w.,
cena: 5 000 zł sekretarka bidermeier, wewnątrz intarsjowana,
cena: 14 000 zł komoda w typie Ludwika Filipa XIX w.,
po częściowej renowacji, cena: 3 500 zł zegar stojący, szafkowy, z lat międzywojennych,
cena: 4 000 zł.

Na twarzach pań, Urszuli Staniewskiej i Ewy Różańskiej, kierowniczek gdańskich antykwariatów, pojawia się uśmiech po tak prowokacyjnie postawionych pytaniach.

- Istotnie, przemiany historyczno-gospodarcze w ostatnich latach wpłynęły na zmianę mentalności i zainteresowań społeczeństwa - mówi Ewa Różańska.

- Przede wszystkim wyzwoliliśmy się z uniformizacji i pragniemy urządzać swoje mieszkania inaczej niż sąsiedzi, szef z pracy czy kolega z biura. Sklepy z antykami są nieprzebraną skarbnicą, w której możemy znaleźć odpowiednie meble, ciekawy obraz do sypialni czy oryginalną tkaninę do pokoju gościnnego. Dążenie do nadania indywidualnego charakteru pomieszczeniom mieszkalnym, to z pewnością rezultat większego zainteresowania antykami.

Niewątpliwie największe jednak znaczenie, obok świadomości podkreślenia własnego gustu i aspiracji, mają przemiany eko-



Sokolnik - odlew z brązu

nomiczne. Nastąpiło większe rozwarstwienie społeczeństwa pod tym względem. Wytworzyła się nowa klasa przedsiębiorców, finansjery i ludzi biznesu. Warstwa inteligencji uległa podziałowi na część świadomą wartości antyków, lecz dysponującą określonym, dość ograniczonym, zasobem gotówki oraz drugą część - o znacznie mniejszych zasobach finansowych, głównie prawników - adwokatów i notariuszy.

- Kolekcjonerzy odwiedzają

antykwariaty dość często - twierdzi Ewa Różańska - ale zakupy czynią już rzadziej, ze względów finansowych. - Ich obecność, możliwości konfrontacji i rzeczą z nimi dyskusję bardzo sobie ceni kierownik gdańskiego antykwariatu spółki „Kolart”.

Najbogatsza klasa przedsiębiorców, dysponująca niewielką ilością wolnego czasu, z reguły dokonuje wyboru za pośrednictwem historyków sztuki.

cd. na str. 11



Ikony XIX - wieczne

ZAKŁAD WYROBÓW METALOWYCH

STALBYT

OFERUJE:

- ⇒ pojemniki i kontenery na odpady komunalne wszelkiego rodzaju
- ⇒ elementy ogrodzeniowe wg wyboru klienta
- ⇒ zestawy jezdne i kółka φ 200

„Stalbyt” Jolanta Spychalska

Bytonia, 83-210 Zblewo
ul. Główna 8, tel./fax (058) 588 45 79
tel. 588 46 96, tel. kom. (090) 509 135

Zapraszamy

260214

TORMET

Świąteczna obniżka

cena na

GRZEJNIKI CO

Poradco oferujemy

KOTŁY CO
OKNA I DRZWI

- DREWNIANE • Z TWORZYW
- WSZYSTKIE WYMIARY
- LKSZTAŁTY
- i inne wyroby dla domu

OFICJALNY SPRZEDAWCA

STOLBUD

SOKÓŁKA S.A.



HURT - DETAL

83-000 Pruszcz Gdański,
ul. Grunwaldzka 62
tel. 682-30-75
tel./fax 682-35-52

3087/00002

PARKIET DĘBOWY I BUKOWY

OKLEJNY SOSNOWE I LIŚCIASTE

TARCICE BUKOWA I DĘBOWA OFERUJE



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
„FORNITEX” Sp. z o.o.
ul. Tartaczna 1
84-200 WEJHEROWO

tel. 0-58/ 672-13-60 do 62
fax 0-58/ 672-13-61

KONKURENCYJNE CENY, BONIFIKATY

26/50/06

Z SZACUNKIEM WOBEC TRADYCJI

cd. ze str. 10

Ludzie ci inwestują swoje pieniądze w malarstwo polskie o wysokiej randze artystycznej, np. w malarstwo Jacka Malczewskiego, Józefa Brandta, Alfreda Wierusz-Kowalskiego, Jó-

zefa Chelmonskiego, Piotra Michałowskiego, Tadeusza Makowskiego czy Juliusza lub Wojciecha Kossaka. Niewielka ich część zainteresowana jest malarzami europejskimi, których twórczość ma dobre notowania

tematyce historyczno-rodzajowej. Najczęściej poszukiwane są przez nich obrazy Adama Setkowicza czy Czesława Wasilewskiego. Moda na lata dwudzieste, trzydzieste spowodowała liczne zakupy mebli z tych lat do



Zastawa stołowa dla sześciu osób. Fajans angielski z połowy XIX wieku



Archaiczny telefon. Korzystały z niego babcie, umawiając się z kawalerami lat 30. tego wieku

KOTŁOWNIE, WĘZŁY CIEPLNE

HURTOWNIA SPECJALISTYCZNA TECHNIKI GRZEWCZEJ I SANITARNEJ

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR FIRM:

KOTŁY GRZEWCZE

HYDROTHERM
STIEBEL ELTRON

JUNKERS
Bosch Thermotechnik

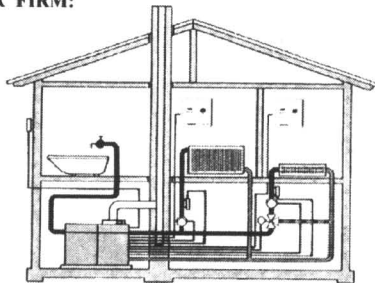
VIESSMANN

OCEAN

AUTOMATYKA I ARMATURA

Honeywell

LANDIS & STAELA



PROFESJONALNE DORADZTWO TECHNICZNE I SERWIS, DOSTAWY URZĄDZEŃ GRATIS!
ZAWSZE DOBRA JAKOŚĆ I CENA - SPRAWDŹ.

GAVO

TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Tczew - Zajączkowo Tczewskie 27 A, tel. (058) 531 53 57
s.c. Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59, tel. (058) 343 75 00

KOMPLEKSOWE SYSTEMY GRZEWCZE I SANITARNE



grzejniki **Stelrad**

- kotły **Vaillant** **JUNKERS**
- otuliny do rur
- pompy, zawory, wodomierze
- systemy rurowe

- stal
- miedź **IMI**
- PE **PIPELIFE** **COPRAX POLAND**
- PCV **PIPELIFE**

PPHU **BaZa** s.c.

BaZA s.c., ul. Grunwaldzka 62, 83-000 Pruszcz Gdański, tel./fax 683 42 95, 683 42 96

na rynku europejskim i wiadomości o nich są dostępne w profesjonalnych opracowaniach.

A oto niektóre przykłady malarstwa i ceny:

Batowski-Kaczor Stanisław „Park”, olej/plótno, sygnowany, cena: 6 000 zł
Breitenwald Roman Antoni „Przedwiośnie”, olej/plótno, sygnowany, cena: 6 000 zł
Domaradzki Stefan „Park”, olej/plótno, 1926r., sygnowany, cena: 5 800 zł
Eckhout J.J. (1793-1861) „Mężczyzna z koniem”, olej/plótno, sygnowany, cena: 52 000 zł
Fałat Julian „Pejzaż leśny ze strumieniem”, 1893, sygnowany, akwarela/papier, cena: 28 000 zł.

Mniej zasobna finansowo klasa średnia gustuje w nieco tańszym polskim malarstwie, o

pomieszczeń bankowych, restauracji, kawiarni, biur notarialnych i adwokackich. Sztuka użytkowa z antykwaratów dekoruje także okna wystawowe restauracji np. „Gdańskiej”, przy ul. Św. Ducha. Martwe natury z kwiatami Alfonsa Karpińskiego czy pejzaże Juliana Fałata, Stanisława Kamockiego, zdobią mieszkania i gabinety lekarskie. Wynika to z pewnością ze względów estetycznych, jak i z mody na kupowanie staroci.

Jak podkreśla Urszula Staniewska, kierownik Gdańskiego Salonu Sztuki Dawnej w Gdańsku, od wielu lat wśród bywalców - klientów antykwaratów, istniał nurt snobistyczny. Nurt pojęty jako holdowanie modzie i pewnym trendom, lecz nie w sposób bezkrytyczny, ale przemyślany.
cd. na str. 12

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI

proponujemy dostawy materiałów niemieckiej firmy

WIPACORANIT

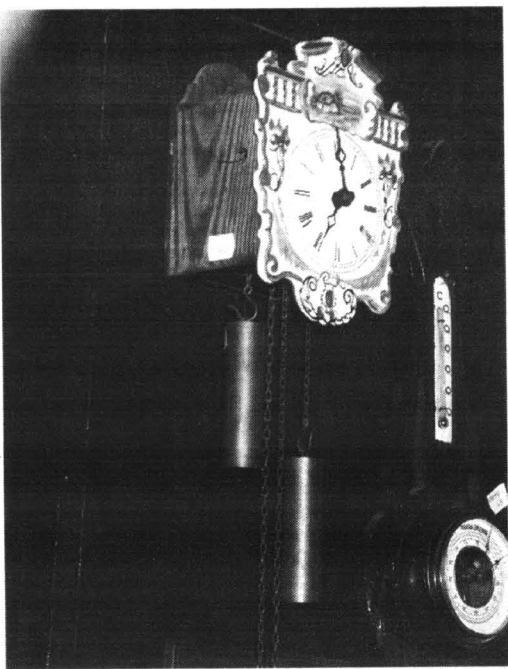
- * płyty laminowane gr. 8,10,16,19 mm,
- * białe robocze gr. 40 mm,
- * MDF gr. od 6 do 38 mm, MDF gięty,
- * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/309-09-01, 309-41-81

**„jakość doskonała
cena bardzo atrakcyjna!”**
pełna gama kolorów

Studio Rustika



Na pierwszym planie zegar z połowy XIX wieku. Drewniana skrzynka, a frontowa część z porcelany

Z SZACUNKIEM WOBEC TRADYCJI

cd. ze str. 11

Na przykład, posiadanie obrazu Mariana Mokwy nobilitowało właściciela i stanowiło powód do dumy. Było to tym bardziej zrozumiałe, iż malarstwo tego malarzysty zawsze cieszyło się uznaniem wśród historyków sztuki.

Schemat kominka z francuskim zegarem kominkowym, moździerzem z XIX wieku, a nad nimi wyeksponowanej białej broń, odzwierciedla pewien typ klienta i jego charakter upodobań. Do wspomnianego nurtu należą również klienci kupujący złote, kieszonkowe zegarki szwajcarskie, dobrych, znanych marek, traktujący taki zakup jako znakomitą lokatę pieniędzy. Wśród sreber największym powodzeniem, od lat, cieszą się cukiernice z tacą i mlecznikiem, najlepiej polskich, znanych firm warszawskich. Dawna klientela, jak i ta nowsza, jest wciąż zainteresowana sztuką użytkową, a najbardziej reprezentującą ją porcelaną firmy Rosenthal, bądź Cmielów. Nieco mniejsze zainteresowanie wywołuje porcelana francuska i fajans angielski. Paradoksem jest fakt, iż ceny

94 SKLEPY KOMFORTU

Komfort otworzył kolejny sklep swojej sieci. Nowy sklep w Lesznie, oferujący między innymi wykładziny, panele podłogowe, chodniki, wycieraczki, artykuły chemii budowlanej, zastawy i garnisze, jest kolejną placówką, wśród niemal 100 należących do sieci. Market ma powierzchnię 1000 metrów kw. i jest siedmiokrotnie mniejszy od największego sklepu Komfortu otwartego w listopadzie 1998 r. w Szczecinie.

obiadowo-śniadaniowy na 12 osób, niekompletny, firmy Cmielów, l. 30., XX w., cena: 3 500 zł komplet do kawy dla 1 osoby firmy Rosenthal (filizanka ze spodkiem + talerzyk deserowy), cena: 220 zł;

Patera z brzegiem ażurowym firmy Braci Buch, XIX w., cena: 1 250 zł żardnieria secesyjna z wkładem szklanym, nie sygnowana, pocz. XX w., cena: 1 580 zł patera dwuczęściowa z wkładem szklanym, firmy Norbuh, cena: 2 500 zł samowar mosiężny z tacą, firmy Tuła, XIX w., brak czajniczka, cena: 800;

Solniczka sr. z łyżeczką, pr. 84 (875), firmy Karol Filip Malcz, 1855 rok produkcji, cena: 1 400 zł cukiernica, pr. 800, w formie skrzynki, Niemcy, XIX/XX w., cena: 3 400 zł skrzyneczka, pr. 12 lut (750), XIX w., grawerowana, cena: 2 800 zł notes z wierzchnią srebrną okładką na podstawie srebrnej, z oryginalnymi kartkami, pr. 84 (875), z l. 1896-1906, firmy Braci Hempel, cena: 2 850 zł patera z ażurowym brzegiem i dnem, Olawa, l. ćw. XVIII w., cena: 10 500.

skiego, znanych malarzy z Wybrzeża, są wyższe niż na południu kraju i odwrotnie - malarstwo krakowskie, np. Stanisława Paciorka, osiągają w Trójmieście stosunkowo niskie ceny.

Ceny antyków muszą nadążać za inflacją, gdyż inaczej ich właściciele nie będą sprzedawać tych rzeczy. Zbyt wysokie ich windowanie mogłoby z kolei wstrzymać zakup antyków. Umiejętność balansowania pomiędzy tymi sprzecznościami jest już zadaniem właścicieli i kierowników sklepów.

Podsumowując, wzrost zakupów i zainteresowanie antykami są nierównomiernie. Następują falami, zależnie od mody i kondycji ekonomicznej społeczeństwa. W porównaniu z okresem sprzed 8-10 lat, rynek ten znacznie się ożywił. Tym niemniej do świadomości szerszej rzeszy ludności winna dotrzeć pewna prawda uniwersalna. Antyk jest świadectwem i wytworem przeszłości, a jego cena, to nie tylko wartość materialna, ale wartość mająca w sobie także podmioty ducha, tęsknotę za minionym czasem. Jego kupno na prezent dla szefa, ulubionego nauczyciela, czy przyjaciela, będzie pomysłem niebanalnym, przyniesie radość obdarowanemu, jako rzecz jedyna i niepowtarzalna.

Literat, Teofil Gautier, napisał o sztuce: "jest wolnością, zbytkiem, kwitnięciem, rozkwitem duszy". Zastanówmy się, czy te słowa odnoszą się również do sztuki dawnej, uznawanej za antyk? Być może dalsze ożywienie handlu antykami będzie odpowiedzią na to pytanie. TT

Wszystkie przedmioty są wystawione w sklepie z antykami przy ul. Bohaterów Monte Cassino 43 w Sopocie.

współczesnego serwisu Rosenthal są wyższe niż starego, z przełomu XIX/XX w., czy z lat dwudziestych-trzydziestych. Utrzymała się także tendencja zainteresowania grafiką wśród turystów pragnących mieć wartościową pamiątkę z tego miasta.

A oto przykłady z oferty porcelany, pater i sreber: Serwis obiadowy na 12 osób firmy Bawaria, l. 30., XIX w., cena: 2 800 zł serwis

• Odrębnym zagadnieniem, mającym wpływ na rozwój rynku antyków, jest kształtowanie się cen. Są one uzależnione od wartości estetyczno-historycznej, stanu zachowania, a także mody i popularności w danym regionie geograficznym. Tzw. ceny lokalne są rezultatem wspomnianej popularności. Na przykład, ceny malarstwa Antoniego Suchanka lub Jana Gasin-

SANITEC W BRODZIKACH

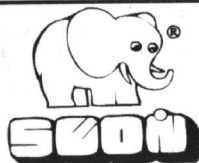
Sanitec, fińska spółka produkująca urządzenia sanitarne, chce wydać 20 mln zł na budowę fabryki urządzeń sanitarnych w okolicach Ozorkowa. Pozwoli to fińskiej spółce na zakończenie pierwszego etapu budowy fabryki. Drugi etap ma kosztować 105 mln zł. Jego realizację Sanitec uzależnia jednak od sytuacji w Rosji, do której również miałyby trafić wyroby z Ozorkowa.

Docelowo Sanitec zamierza zatrudnić w nowej fabryce 300 osób. W zakładzie w Ozorkowie firma chce produkować 35 tys. kabiny i brodzików prysznicowych. W przyszłości produkcja się zwiększy. Do tej pory kabiny i brodziki prysznicowe wytwarzane były w Mińsku mazowieckim przez firmę Lamirec, należąca do grupy Sanitec Polska. Popyt okazał się jednak większy niż możliwości produkcyjne Lamirecu.

Oprócz Lamirecu w skład Sanitec Polska wchodzi Sandiaqua oraz ZWS Koło i Sanitec Kolo. Dwie ostatnie firmy od 2 listopada będą występowały pod jednym szyldem - "Sanitec Kolo".

NOWOCZESNE PODŁOGI PANELOWE

Coraz większe uznanie polskich użytkowników zdobywają podłogi panelowe. Tworzą je drewniane lub drewnopochodne panele o wymiarach 20x120cm i grubości 8-10mm. Ich wierzch jest pokryty lakierowanym drewnem szlachetnym, folią, laminatem lub korkiem. Układamy je na podłożu, na warstwie folii i pianki poliuretanowej, nie przyklejając do niego, lecz tylko sklejając jedne z drugimi.



KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE SKLEPÓW, BIUR, GASTRONOMII I MUZEÓW

Tylko SŁOŃ poda Ci dłoń

MEBLE METALOWE

SZAFKI:

- ✓ na plany i mapy A-1, A-0 i B-1
- ✓ do rejestru usług medycznych
- ✓ do kartotek A-4, A-5 i A-6
- ✓ do segregatorów (teczek wiszących)
- ✓ BHP
- ✓ do kartotek KOM i KOP

W OFERCIE BIEŻĄCEJ: SYSTEMY MEBLI BIUROWYCH, SKLEPOWYCH, GASTRONOMICZNYCH. JESTEŚMY WYŁĄCZNYM I AUTORYZOWANYM PRZEDSTAWICIELEM UZNANYCH PRODUCENTÓW.

SALONY MEBLOWE:

GDAŃSK (meble biurowe): ul. Słowackiego 3, tel./fax (058) 341-55-41, 348-35-35, 348-32-74, 348-39-55
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. 10.00-14.00, do Państwa dyspozycji Piotr Adamczyk

GDYNIA (meble sklepowe i gastronomiczne): ul. Chwaszczyńska 50, tel. (058) 629-92-05
pon.-pt. 8.00-16.00, do Państwa dyspozycji Adam Kuraz

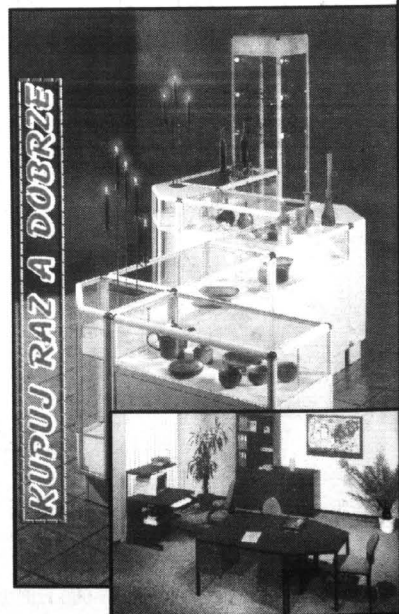
SOPÓT (meble sklepowe i gastronomiczne): ul. Grunwaldzka 38 A, tel./fax (058) 551-04-07
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. 10.00-14.00, do Państwa dyspozycji Cezary Wiśniewski

ELBLĄG, ul. Zw. Jaszczurczego 17, tel./fax (055) 233-61-33
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-13.00, do Państwa dyspozycji Katarzyna Skwarska

GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 3, tel./fax (051) 462-35-31
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-13.00, do Państwa dyspozycji Janusz Kraska

DZIAŁ HANDLOWY GDAŃSK, ul. Słowackiego 3, tel./fax (058) 341-55-41, 348-35-35, 348-32-74, 348-39-55,
pon.-pt. 9.00-17.30, sob. 10.00-14.00

DZIAŁ MUZEALNY (przy Dziale handlowym). Do Państwa dyspozycji Wojciech Biernikiewicz



Jak zwykle na przełomie staro- i nowego roku uwaga wielu specjalistów motoryzacji skupia się na modelach awangardowych, aby nie powiedzieć - wizjonerskich, które zapewne dyktować będą samochodową modę przez kolejnych kilka lat. Niektóre z tych modeli (jak np. renault vel sats, lancia dialogos czy citroen C3) omawiamy lub omówimy indywidualnie. Ponieważ jednak rok 1998 obfitował w rekordową ilość dalszych, nowatorskich technicznie i stylistycznie konstrukcji, warto wspomnieć przynajmniej o niektórych z nich.

Zacznijmy od bugatti EB 118. Czegoś takiego bowiem na prawdę jeszcze nie było: osiemnaście cylindrów pod maską pięknego, w ręcz kła-

synicznego auta osobowego. Jakże by zresztą mogło być inaczej, skoro wystylizowano je na wzór dawnych bugatti. Studium to zamówił... Volkswagen, a był to jego pierwszy krok „w tym temacie” po nabyciu prawa do używania słynnej nazwy.

„Charakterystyczna sylwetka, kształt błotników i tylnych świateł, deska rozdzielcza wreszcie linie wgięć, a zwłaszcza tego biegnącego przez całe nadwozie od osłony chłodnicy po znaczek firmowy na pokrywie bagażnika, są nowoczesną interpretacją klasycznego pierwowzoru” - twierdzą znawcy.

Silnik to też wręcz dzieło sztuki. Potężna treść w szlachetnej formie, dzięki układowi.

W (trzy rzędy po sześć cylindrów pod dwoma kątami 60 stopni). 6,3-litrowa jednostka rozwija moc 555 KM i maksymalny moment

obrotowy 650 Nm. Sztuka dla sztuki? Zapewne, bo inaczej nie mówilibyśmy tu o wizjach.

W b r e w temu, co mogłaby



Bugatti EB 118

WIZJE NA KOŁACH

sugerować pełną fantazji formą przegunty, ten pojazd ma nie tylko kosmiczną posturę i oryginalną nazwę, ale poza tym potrafi jeździć. Zaprojektowana we włoskim centrum stylistycznym francuskiej firmy Heuliez napędzana jest 12-cylindrowym silnikiem Lamborghini (530 KM). Przód przypomina samochód wyścigowy, tył samolot bojowy. W dwuosobowym wnętrzu wyodrębno-

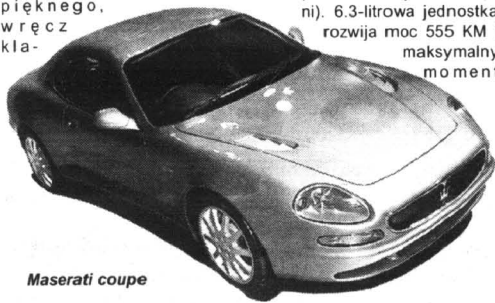
no dwa oddzielne obszary: jeden - prowadzenia pojazdu i drugi, komfortowy - dla pasażera. I tylko o to właśnie chodziło. Francuski producent chciał swoją przeguntą (po hiszpańsku pytanie) zwrócić uwagę na swoje projektanckie możliwości. I to mu się bez wątpienia udało.

W tym towarzystwie zdecydowanie bardziej praktycznie przedstawiają się najnowsze modele

aut sportowych, nawet te w przebojowych wersjach coupe. Nie wątpił w to wyróżnienie zastępuje tu coupą audi TT 1.8T (także w wersji quattro), maserati 3200 GT oraz BMW M5.

„Tylko” czterometrowe audi TT należy do średniej wielkości samochodów quasiwyczynowych. Do wyboru są auta z pradem na jedną i dwie osie.

cd. na str. 22



Maserati coupe

HYUNDAI NA GWIAZDKĘ

HYUNDAI ACCENT 12 V

Opony zimowe gratis + szansa wygrania wycieczki do Nowego Jorku (2 osoby)

już od 29 100 zł

Pozostałe modele również objęte promocją

tel. 303 34 44; 552 38 33

MARGO sp. z o.o. Gdańsk, ul. Nad Jarem 28 - Abrahama 1



29/84

SANYO

KLIMATYZACJA SPRZĘT RTV i AGD KASY FISKALNE
splity, okienne, telewizory, magnetowidy, radia, stacjonarne,
ECO-MULTI kuchenki mikrofalowe przenośne

81-534 Gdynia, ul. Światowida 30
tel. (058) 624 83 04, 090 354 301, 090 620 357
e-mail: cel@mega.com.pl

Wylączny przedstawiciel i importer wyrobów SANYO w Polsce
Serwis, Instalacja, Transport, Doradztwo

INTERNETOWE zakupy
<http://compact.mega.com.pl>

Autoryzowane sklepy prowadzące sprzęt RTV i AGD

ABC FH Elektronik SAWICCY MALAXIS SKLEP ŻULAWY
Kościerzyna Starogard Gd. Dzierżon Malbork Stare Pole
ul. Przemysłowa 10 ul. Podgórna 4 ul. Maja 3 ul. Szopena 7 ul. Sienkiewicza 8

zauważaj tym, których znasz

30R102/300099



Audi

Groblewski

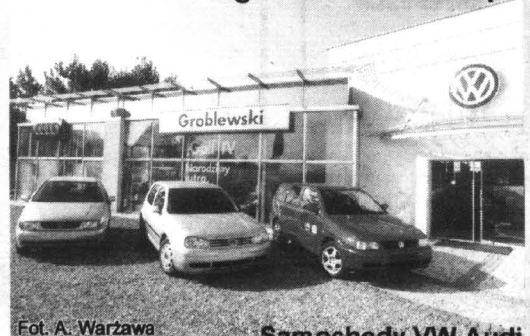
POLO HATCHBACK
CLASSIC
VARIANT

2000 zł!
tamtejszy

Pojazdy użytkowe VW
SALON-SERWIS
SOPOT
Bitwy pod Płowcami 54,
tel. (058) 550 37 38

AC, OC i NW
(wartość do 3 000 zł)
GRATIS!

www.groblewski.com.pl



Fot. A. Warszawa

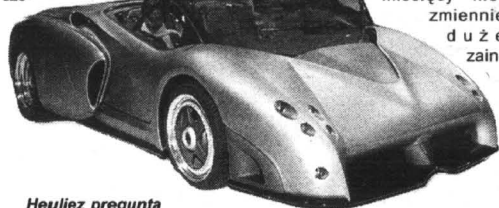
Samochody VW-Audi
SALON-SERWIS
GDAŃSK-PRZYMRZE
Jagiellońska 12 a, tel. (058) 557 55 15
otwarte: 8.00-19.00

AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO

WIZJE NA KOŁACH

cd. ze str. 21

Nowa, 4-drzwiowa limuzyna BMW serii 5 jest godnym ich rywalem. Silnik V8 o pojemności 54 litrów i mocy 400 KM sprawia, że M5 jest zapewne najbardziej dynamicznym z seryjnie produkowanych sedanów. Do osiągnięć auta dostosowane jest obniżone i utwardzone zawiesze-



Heuliez pregunta

nie, hamulce tarczowe we wszystkich 18-calowych kołach, a nad bezpieczeństwem kierowcy oraz pasażerów czuwają systemy elektroniczne zapobiegające poślizgowi i ułatwiające kierowcy zapamiętanie nad tak dużą mocą.

Od wielu już miesięcy niezmiennie duży zain-

teresowanie konsumentów budzi pierwsze coupe ze stajni Maserati, które oznaczono symbolem 3200 GT. Włoskim projektantom znakomicie udało się zachować szlachetne linie coupe z oryginalnymi rozwiązaniami na miarę wizji o modzie i oczekiwaniach klientów XXI wieku.

Pod maską tego maserati kryje się 8-cylindrowy silnik o pojemności 3.2 litra, który dzięki turbodoładowaniu osiąga moc 370 KM przy 6250 obr./min i moment ob-



BMW M5

rotowy 442 Nm w zakresie od 2700 do 5500 obr./min. Dzięki niemu 3200 GT może poruszać się z prędkością 280 km/h, a do 100 km/h rozpędza się w zaledwie 5,1 sekundy.

cd. na str. 23

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE "VAN"

EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY

TANIEJ

NIŻ GDZIEKOLWIEK

Towarzystwo
Finansowo Leasingowe

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Samochody ciężarowe
w karoserii samochodu osobowego82-300 Elbląg, ul. Zw. Jaszczurczego 10B
tel./fax 055 235-41-98, 055 235-18-37

49/92

AUTO EURO

HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

ul. Gdańska, Rusocin k. Gdańska
83-031 Łęgowo, Poland
e-mail: autoeuro@itnet.pl

SKLEPY PATRONACKIE

GDAŃSK

AUTO-TABO tel. (0-58) 344 38 07

F.H. NADOLNY tel. (0-58) 346 02 57

MOTO-SKLEP OLAN tel. (0-58) 553 16 52 w.4

WEJHEROWO

PHU K&K tel. (0-58) 672 65 48

MIEJSCE NA TWÓJ SKLEP

682 37 24

683 28 28

także sprzedaż wysyłkowa

Zamówienia złożone do godz. 14.00 realizujemy tego samego dnia

GODZINY OTWARCIA: CODZIENNIE: 8⁰⁰ - 17⁰⁰, W SOBOTY: 8⁰⁰ - 13⁰⁰

AUTO GLAS

Sp. z o.o.

SZYBY

do samochodów

OSOBOWYCH

DOSTAWCZYCH

CIĘŻAROWYCH

AUTOBUSÓW

sprzedaż

montaż

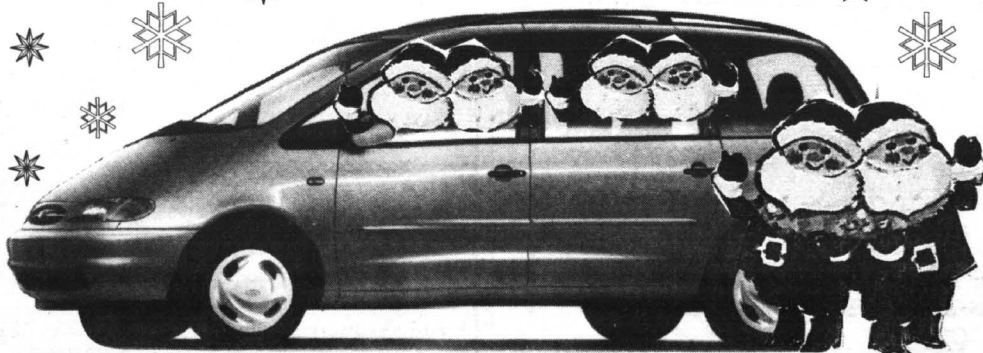
Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 552-22-31, 552-28-14
fax 552-28-41

GDYNIA, ul. Jana z Kolna 34 tel. (058) 6208-638 wext. 3
BYDGOSZCZ, ul. Miechowska 7 tel. (052) 61-37-69
CHOJNICE, ul. Tucholska 37 tel. (0531) 73-706
BRANIEWO, ul. Królewska 61 tel. (0-55 40) 20-67
GRUCZĄDZ, ul. Miłocińska 6 tel. (051) 463-94-97
KOŚCIERZYNA, ul. Klaszorna 19 tel. (058) 686-33-92
LEBORK, ul. Skoczylasa 20 tel. (059) 42-50-64
SŁUPSK, ul. Gdańska 8 tel. (059) 42-50-29
TCZEW, ul. Głowackiego 2A tel. (058) 531-06-05
STAROGARD, ul. J.P. II 1B tel. (058) 562-55-37
KWIDZYN, ul. Kościuski 49 A tel. (055) 279-33-13

300119

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku
naszym obecnym i przyszłym Klientom, firmom współpracującym, pracownikom
i ich Rodzinom oraz czytelnikom życzy*

Fota



29/75/290203

Punktowanie już na poważnie

Dotyczasowy system punktów karnych dla niezdyscyplinowanych kierowców w Polsce był fikcją, gdyż policja nie posiadała podstaw prawnych, aby wyciągać konsekwencje „wypunktowanych” za nagminne łamanie przepisów Kodeksu Drogowego.

- Często dochodziło do sytuacji wręcz paradoksalnych - zatrzymywaliśmy kierowcę do kontroli drogowej, w czasie której okazywało się, że ma on już 60 punktów karnych, a my nie mogliśmy zatrzymać jego prawa jazdy. Oczywiście sporządzany był wniosek o sprawdzenie kwalifikacji tego kierowcy, ale cóż z tego, gdy nie było żadnego przepisu, który zmusiłby go do przystąpienia do ponownego egzaminu. Ponadto nawet, gdy została wydana decyzja o cofnięciu prawa jazdy takiemu kierowcy, to i tak policja nie miała podstaw prawnych, by w czasie kontroli prawo jazdy zabrać - wyjaśnia komisarz Marek Konkolewski z gdańskiej drogowej.

Od 27 maja tego roku wszystkie wyżej opisane przypadki nie mają już miejsca. Ustawa „Prawo o ruchu drogowym”, obowiązująca od 1 stycznia tego roku zawiera (od maja) przepisy wykonawcze, które dają policji możliwość zatrzymania prawa jazdy kierowcy, który przekroczył dopuszczalną ilość punktów karnych. Według nowej ustawy kierowca może „zdobyć” maksymalnie 24 punkty karne, czyli o 3 punkty więcej niż do tej pory. Jednak w przeciwieństwie do lat poprzednich teraz policjant ma prawo zabrać prawo jazdy, gdy ta liczba zostanie przekroczona. Natomiast kierowcy, którzy mają prawo jazdy krócej niż rok i nie chcą go stracić, mogą tych punktów zebrać tylko 20.

Co powinien wiedzieć każdy kierowca? Punkty karne nakłada się tylko wtedy, gdy kierujący popełnił wykroczenie drogowe. Policjant nie może jednak nałożyć punktów karnych, gdy nie ukarał kierowcy mandatem, bądź gdy kierowca popełnił wykroczenie, ale został przez policjanta tylko pouczone. Ponadto warto wiedzieć, że nie za każde wykroczenie drogowe, za które płacimy mandat otrzymujemy punkty karne. Oznacza to, że punkty nie grożą nam m.in. za nie zapięte pasy bezpieczeństwa, brak gaśnicy lub trójkąta ostrzegawczego.

- Policjant zatrzymujący kierowcę, który popełnił wykroczenie drogowe, ma obowiązek poinformowania go, ile punktów karnych za nie otrzyma. Ponadto, dzięki skomputeryzowanej ewidencji, policjant może uzyskać pełną informację o tym, ile kierowca ma już punktów karnych na swoim koncie oraz kiedy, w jakiej wysokości i za jakie wykroczenie otrzymał mandaty karne. Jest to o tyle istotne, że im więcej punktów karnych zgromadził kierowca tym wyższy mandat - informuje komisarz Marek Konkolewski.

Kierowca może jednorazowo otrzymać od 1 do maksymalnie 10 punktów karnych. W sytuacji, gdy w tym samym miejscu i czasie popełni więcej niż jedno wykroczenie, to nie otrzymuje za każde punktów, które się później sumuje. W takim przypadku brane jest pod uwagę wykroczenie najwyższej punktowane.

Wpisane do ewidencji punkty karne za naruszenie przepisów ruchu drogowego są usuwane dopiero po upływie roku od dnia ich nałożenia. Istnieje jednak możliwość skrócenia czasu obciążenia ewidencji.

- Kierowca posiadający punkty karne może na własny koszt uczestniczyć w szkoleniu, po którym z jego konta zostanie usuniętych do 6 punktów karnych. Niestety, nie dotyczy to tych osób, które mają prawo jazdy krócej niż rok oraz wobec których już sporządzono wniosek o sprawdzenie kwalifikacji - mówi komisarz, Marek Konkolewski.

Komisarz Konkolewski dodaje jednak, że odbycie tego kursu nie zlikwiduje punktów na zapas, czyli jeśli mamy 2 punkty to nie będziemy mieć po szkoleniu minus 4 punkty karne. Kursy te będą organizowane i przeprowadzane w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego dla kierowców, których skieruje na nie Komenda Policji. Na razie żadne szkolenie się nie odbyło. Koszt kursu szacuje się wstępnie na około 300 zł. Cena ta obejmuje 6 godzin wykładowych; połowę prowadzić będą policjanci, a drugą psycholog. Jak poinformował nas Franciszek Romanowicz, z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Gdyni, do tej pory tylko jedna osoba wyraziła chęć skorzystania z takiego szkolenia.

- Z moich obserwacji wynika, że od 27 maja tego roku nastąpiła wyraźna poprawa zachowania kierowców na drogach. Teraz zdecydowana większość kontrolowanych kierowców bardziej niż wysokością mandatu interesuje się liczbą naliczonych punktów karnych. Myślę, że w końcu system punktów karnych spełni swoją funkcję wychowawczą, gdyż zmusi kierowców do samokontroli - mówi komisarz, Marek Konkolewski. P.R.

Przypomnijmy na koniec za co grożą punkty karne.

Przyznaje się je za:

- Przekroczenie prędkości:
 - od 6 do 10 km/h - 1 pkt.
 - od 11 do 20 km/h - 2 pkt.
 - od 21 do 30 km/h - 4 pkt.
 - od 31 do 40 km/h - 6 pkt.
 - od 41 do 50 km/h - 8 pkt.
 - powyżej 50 km/h - 10 pkt.
- Jazda z prędkością utrudniającą ruch innym pojazdom - 2 pkt.
- Niezastosowanie się do sygnałów świetlnych - 6 pkt.
- Niezatrzymanie się na sygnal policjanta - 8 pkt.
- Wyprzedzanie z niewłaściwej strony - 3 pkt.
- Posiadanie w samochodzie tzw. antyradaru w stanie wskazującym na gotowość jego użycia - 3 pkt.

WIZJE NA KOŁACH

cd. ze str. 22

Podobnie, jak w przypadku BMW M5, nad bezpieczeństwem podróżujących czuwa elektronika. Systemy ABS i ASR to standardowe wyposażenie tego pojazdu.

A oto bliższe dane techniczne, kolejno dla audi TT; BMW M5 i maserati 3200 GT:

Silnik/liczba zaworów na cylinder - R4/5; V8/4 i V8/4.

Pojemność skokowa (cm³) - 1781; ok. 5000 i 3217.

Moc (kW/KM) przy obr./min - 132/180-5500; 294/400 i 271/370-6250.

Moment obrotowy (Nm) przy obr./min - 235-1950-5000; 500 i 491-4500.

Masa własna (kg) - 1205; ok. 1600 i 1590.

Długość/szerokość/wysokość

(cm) - 404/176/135; 477,6/180/

143 i 451/182/130,5.

Rozstaw osi

(cm) - 242; 283 i

266.

V mac

(km/h) -

228;



Audi TT coupe

ok. 11.

250 i 280.

0-100

km/h (s) - 7,4;

5,3 i 5,1.

Srednie zużycie paliwa (dm³/

100km) - 8,0; ok. 11 i

HURTOWNIA OPON

oferuje współpracę wulkanizacjom, sklepom
wysokie rabaty, terminy płatności, dowóz

Możliwość autoryzacji producentów

Gdańsk-Oliwa, ul. Podhalańska 14 A, tel. (058) 552 07 69, tel./fax 552 06 29, tel. 552 06 11
Gdańsk, ul. Hallera 132, tel. (058) 345 53 10, Gdynia, ul. J. Włósniewskiego 32, tel. (058) 620 69 71
Łębork, ul. Krzywoustego 7, tel. (059) 662 12 23, Słupsk, ul. Słowackiego 4, tel. (059) 42 36 23

PEŁNA GAMA
OPON DO SAMOCHODÓW
osobowych
ciężarowych
dostępnych
SERWIS OPON



Chrysler Voyager. Samochód roku 1998.

CHRYSLER VOYAGER

- ASC leasing z pierwszej ręki
- OC, AC, NNW, w pakiecie PZU S.A.
- Refundacja kosztów ubezpieczenia*
- 3 lata lub 60 tys. km gwarancji
- Chrysler assistance
- Ograniczona liczba samochodów

SAMOCHÓD, KTÓRY JEST AMERYKĄ.

Zalecany produkt
Mobil



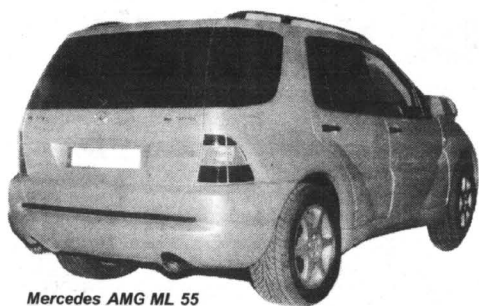
Chrysler

* - o szczegóły prosimy pytać Dealerów.

30/158/300167

Autoryzowany Dealer CHRYSLER LECH BEDNAREK AUTO EUROPA
SAMOCHOBY • SERWIS • CZĘŚCI
Gdańsk, ul. Bitwy Oliwskiej 36, tel. (058) 552 09 51, tel./fax (058) 552 03 47

AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO



Mercedes AMG ML 55

WIĘCEJ NIŻ GRAND

Ciągle im mało - tak można by skwitować poczynania konstruktorów Mercedesa, którzy ledwie pochwalili się pierwszymi, zresztą bardzo udanymi modelami najnowszej klasy M, już zabrali

się za ich doskonalenie. Dzięki temu, już za kilka miesięcy powinien pojawić się na drogach (a właściwie - bezdrożach) nie tylko luksusowy i szybki, ale w dodatku przepiękny AMG ML 55.

Trzeba by zresztą od razu tu stwierdzić, że pojazd ten - w swej

klasie - póki co, nie będzie miał rywali. Z silnikiem o mocy 354 KM i momencie obrotowym 530 Nm przebije nawet znakomite grand cherokee, będące cały czas dumą całego Nowego Świata, a zwłaszcza jego producenta - Chryslera.

Stało się zaś wszystko dzięki przełożeniu do AMG silnika V8 z klasy E, któremu dołożono pięciostopniową, automatyczną skrzynię biegów.

AMG ML 55 dysponuje permanentnym napędem na cztery

koła, ale klasyczne blokady mechanizmów różnicowych przejmują elektronika. Koło, które ma zamiar spaść w poślizg, zostaje wyhamowane, a siła skierowana na pozostałe trzy.

AMG wzorowano się na stylistyce modelu studyjnego prezen-



owanego podczas salonu samochodowego w Detroit w 1996 roku pod nazwą AAV (All Activity Vehicle). We wnętrzu nie zabraknie luksusu: elektryczne podnośniki, regulacje dowolnego typu, drewniane dekoracje, skórzana tapicerka.

W dziedzinie bezpieczeństwa

Mercedes zaopatrzył ML 55 w najlepsze, czym dysponuje, a więc wszelkiego rodzaju poduszki powietrzne, asystenta hamulców, układ stabilizacyjny ESP. Mimo wszystko, nie powinna więc dziwić cena auta, którą nieoficjalnie wymienia się w Niemczech: 150 tys. DEM.

Folia zamiast lakieru

Mało kto wie, że zamiast wydawać kilka tysięcy złotych na zmianę koloru i przywrócenie estetycznego wyglądu lakieru na karoserii naszego auta, możemy zastąpić go... tapetą, a ściślej - samoprzylepną folią.

W Niemczech, a już także w kilku warsztatach w Polsce można zamówić taką usługę, na którą nawet otrzymuje się gwarancję do dwóch lat.

Zabieg „foliowania” auta zaczyna się od podgrzania karoserii do temperatury co najmniej 15 st. Celsjusza, gdyż tylko na takie

nagrzałe podłoże można nakładać folię. Poprzedza to kontrola całej karoserii, celem „zinventoryzowania” wszystkich uszkodzeń, za które firma „tapetująca” nie powinna odpowiadać.

Następnie demontuje się wszystkie zewnętrzne listwy ozdobne, klamki itp. oraz dokładnie myje i odtłuszcza blacharkę. Potem można przystąpić do nakładania folii. Praca ta wymaga wielkiej precyzji, nowy „przyodziewek” musi być dokładnie naprężony i pozbawiony fałdek. Ewentualne pęcherzyki, (a trudno je całkowicie uniknąć) wyci-

ska się filcową „kielnią”.

Kolejny etap, to podgrzewanie dmuchawą wszelkich przelotczyń, po czym nadmiar folii na krawędziach starannie się obcina. Najczęściej „foliowanie” trwa dwa, a nawet kilka razy powtórzyć (zmywając poprzednią warstwę), aby uzyskać pożądany efekt.

Po udanym zabiegu należy odczekać kilka godzin, aby dobrze wysychł klej podfoliowy, zaś do mycia samochodu możemy zabierać się nie wcześniej niż po kolejnych kilku dniach.

cd. na str. 25

AUTO NA GAZ

RATY



GAZOWY URZĄD ZASILANIA
ELPIGAZ

EKO -



- MONTAŻ, SERWIS
- SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH INSTALACJI DLA WARSZTATÓW I HURTOWNIKÓW
- FABRYCZNY PUNKT SPRZEDAŻY ZBIORNIKÓW LPG FIRMY **STAKO**

GDANSK - FIROGA
ul. Szybowcowa 14 k/Portu Lotniczego
tel. (058) 349 49 40, 0602 354 499

57/25

MAZDA

Jedyny na Wybrzeżu

**AUTORYZOWANY SERWIS
NAPRAW POWYPADKOWYCH**

Zaprasza do:

- ◆ szybkiej naprawy powypadkowej na oryginalnych częściach **MAZDA**
- ◆ fachowej obsługi w naszym serwisie
- ◆ otrzymania 2-letniej gwarancji na nasze naprawy

Zdrzonych i Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz życzenia pomyślności i szerokiej drogi w Nowym Roku wszystkim swoim Klientom i ich rodzinom składa



INTERMOT
HOLOWANIE MAZDY, GAZY, KRAJ

Gdańsk, ul. Matembiewska 2/3
tel. (058) 345 14 54, 347 79 17
fax 347 79 17

30/163/200/148

**AKUMULATORY
PROSTOWNIKI
OWIEWKI, DYWANIKI
KOŁPAKI (WSZYSTKIE TYPY)
OLEJE SAM. KOSMETYKI
LAMPY, AKCESORIA**



ZAP[®]
PIASTÓW

PH „MAKRO” HURTOWNIA
Przedstawiciel na woj. gdańskie

czynna od 8.00 do 16.00, tel. 0601 311 054, 0601 311 056
tel./fax 309-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk-Orunia,
ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

Z okazji Bożego Narodzenia
życzenia zdrowych i radosnych
Świąt oraz pomyślności
i szerokiej drogi w Nowym Roku
wszystkim firmom współpracującym,
Klientom i ich rodzinom
składa

PH „MAKRO”, Krzysztof Baranek

Gdańsk, grudzień 1998 r.

136/30

CHARADE WRACA SIRIONEM



Daihatsu sirion

W latach 80. wiele wskazywało na to, że japońska firma Daihatsu ze swoją małą i oszczędną (diesel) charade zrobi furorę na polskim rynku. Autko to jednak, jak błyskawicznie zaczęło zdobywać sobie popular-

ność, tak szybko ją utraciło. Zapewne wskutek tego, że brakowało serwisu, a to m.in. dlatego, że ówczesny potentat na polskim rynku motoryzacyjnym - FSO, nie dogadał się z Japończykami w sprawie współpracy produkcyjnej.

Są jednak przesłanki ku temu,

aby domniemywać, iż wspomniana firma powróci na rynek polski, jak powróciła już do Europy Zachodniej. Stać się zaś to może dzięki wszechobecnej

Toyocie, która stała się właścicielem większościowego pakietu udziałów w Daihatsu. Niewykluczone, że ów powrót nastąpi za sprawą siriona - atrakcyjnego auta segmentu B, mogącego rywalizować m.in. z oplem corsa, a nawet fordem fiestą.

Sirion - jak najnowsza corsa - napędzany jest nowoczesnym silnikiem trzycylindrowym o po-

jemności niespełna 1 litra,



z dwoma wałkami rozrządu i czterema zaworami na każdy cylinder. Jest on niewątpliwie oszczędny (średnie zużycie paliwa ok. 5,5 l/100 km), ale uzyska-

no to jego głośnością i koniecznością napracowania się przy częstym zmienianiu biegów.

cd. na str. 26

RENAULT CLASSIC



Gwarantowana cena już od 38 680 PLN

Od 4 grudnia 1998 roku, w sieci Renault obowiązywać będzie zasada gwarantowania cen w złotych na wszystkie modele. Oznacza to, że cena zamówienia = cena odbioru. Choćby się waliło i paliło.

Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault:

A. Ossowski

Elbląg

ul. Nowodworska 28 b

tel. 232 70 75, 232 62 37

fax 232 61 76

Renobil sp. z o.o.

Gdańsk Przymorze

ul. Dąbrowszczaków 18

tel. 557 05 02, 557 25 47

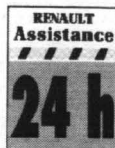
T. Zdunek

Gdańsk

ul. Miałki Szlak 35

tel. 301 90 12, 301 36 57

Classic



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

„CZAD” DO BÓLU

Szwedzka firma DLS produkująca sprzęt car hi-fi do samochodów zorganizowała zlot najlepiej nagłośnionych aut. W Göteborgu odbyły się dwie konkurencje: na najlepiej nagłośnione auto i najgłośniejszy system. Zawody w kategorii na najgłośniejszy sprzęt, albo - jak to określają małolaty - na najbardziej „czadowy” system hi-fi w aucie, wygrał szwedzki zawodnik, który osiągnął 157,2 dB. Próg bólu wynosi 120 dB.

OJCOM SKODY

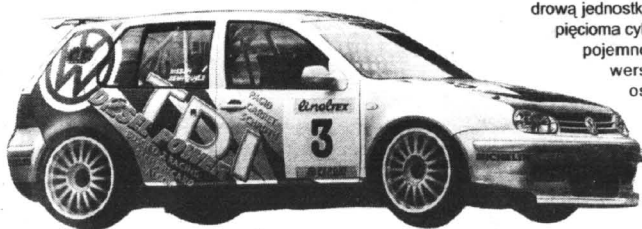
Laurin & Klement - tak nazywano ku czci założycieli czeskiej firmy specjalną wersję skody octavii. Z zewnątrz ta luksusowa limuzyna odróżnia się od modelu seryjnego 16-calowymi aluminiowymi obręczami oraz zmienionymi przednimi reflektorami, z którymi zintegrowano światła przeciwmgłowe. We wnętrzu rzuca się w oczy jasna skóra, drewniane detale i chrom, a znawcy dostrzegają też sterowanie automatycznej, elektronicznej klimatyzacji.

Do napędu przeznaczono dwa najmocniejsze silniki, jakimi dysponuje Skoda: benzynowy 1.8 turbo o mocy 150 KM i 1.9 turbodiesel z bezpośrednim wtryskiem, paliwa.

Folia zamiast lakieru

cd. ze str. 24

Oczywiście, folia nigdy nie stanie się konkurencją dla lakieru, ale też stanowi ciekawą optyczną alternatywę. Kto bowiem ma chęć przyjrzeć się bliżej, natychmiast wypatrzy ją na krawędziach i progach. Warto pamiętać, że im ciemniejszy samochód i jaśniejsza folia, tym bardziej niewidoczne stają się typowe niedoróbki oklejaczy, bo światłocier oszuka lepiej niż najlepsze oklejanie.



VW golf diesel R-TDI

DIESEL NA WYŚCIGI

Volkswagen wziął sobie do serca, słuszne skądinąd, słowa krytyki pod adresem kolejnych wersji golfa, że z każdym modelem tracą na temperamencie i dynamice. Postanowił więc udowodnić, że w wyścigach samochodowych może się liczyć nawet golf z silnikiem diesla. Nie, to nie żart. VW golf IV diesel R-TDI ma zostać wystawiony do kilku wyścigów 24-godzinnych już w roku 1999.

W zasadzie nie powinno to specjalnie dziwić. Zawodnicy na

tymże aucie już dali się poznać z jak najlepszej strony w 6-godzinnej gonitwie Vallelunga, gdzie po raz pierwszy w historii międzynarodowych zawodów zwyciężyło auto z silnikiem diesla. Oczywiście, chodzi tu cały czas o tego samego golfa.

Zresztą już golf II R-TDI nie był wcale kopcusiakiem w tej dziedzinie. Wygrywał w Vallelunga, a jako drugi przyjechał w 24-godzinny wyścig na torze Nurburgring.

Nowy golf jest zaś niewątpliwie lepszy technicznie. Dotychczas używaną w nim cztrcylin-

nową jednostkę 1.9 zastąpiono pięcioma cylindrami o łącznej pojemności 2.5 litra. W wersji podstawowej osiąga ona moc 170 KM, a w wersji wyścigowej 245 KM. Obok zwiększenia mocy zwiększono także równie ważny maksymalny moment obrotowy. W golfie IV R-TDI sięga on teraz 500 Nm. Samochód odpowiada wymogom regulaminu EcoTech Challenge.

Fabryczne golfy IV R-TDI zdolowały kwalifikacje przed czterogodzinnym wyścigiem na Monzy. Oba zajęły miejsca w pierwszym rzędzie na polu startowym. Potem szło już nieco gorzej, ale i

tak Volkswagen odniósł na Autodromo Nazionale w Monzy sukces. Najszybszą załogą zawodów była ekipa Varese Corse Competition - Tarcisio Bernasconi i Vittorio Colombo na VW golfie III R-TDI.

A oto bliższe dane techniczne VW golfa IV diesla R-TDI:
Silnik - rzędowy, 5-cylindr., o poj. skok. 2.5 l;

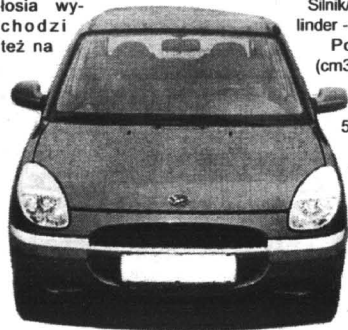
cd. na str. 27

Charade wraca sirionem

cd. ze str. 25

Układ jazdy siriona - jak w tej klasie aut segmentu B - niczym specjalnym się nie wyróżnia, ale nie jest to zarzut. Samochód prowadzi się bowiem łatwo i w warunkach niemalże komfortowych.

Pod warunkiem wszakże, że nie będziemy go zbyt często narażać na boczne przechyły. Po teście losia wychodzi też na



jaw, że zawieszenie mogłoby być nieco twardsze.

Zdecydowanie droższy od równorzędnej corsy (za 31 tys. zł) czy swifta (za niespełna 30,5 tys. zł), swift (za ponad 37 tys. zł) może przysporzyć sobie zwolenników chyba głównie dzięki oryginalnej stylistyce i bogatemu

wyposażeniu standardowemu (m.in. ABS, dwa airbagi, elektrycznie sterowane szyby i lusterka, centralny zamek). Przy ogólnej tendencji do zaostreżenia sylwetek samochodów, okrągłutki sirion bardzo pozytywnie wyróżnia się na tle rywali.

A oto podstawowe

dane techniczne:

Silnik/liczba zawotów na cylinder - R3/4

Pojemność skokowa (cm³) - 989;

Moc (kW/KM) przy obr./min - 41/55-5200;

Moment (Nm) przy obr./min. - 88/3600;

Liczba drzwi/miejsc - 5/5;

Długość/szerokość/wysokość (cm)

- 367,5/159,5/145;

Rozstaw osi (cm)

- 234,5;

Masa własna (kg)

- od 810;

Pojemność bagażnika (dm³)

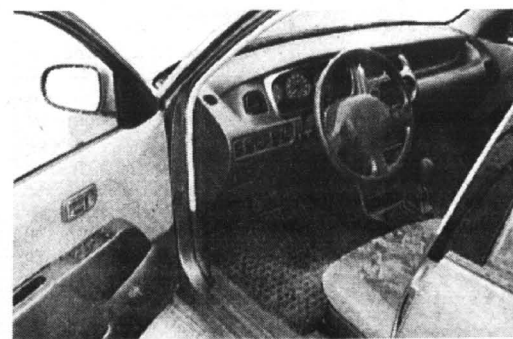
- 235;

0-100 km/h (s) - 15,4;

Prędkość maks. (km/h) -

145;

Pojemność zbiornika paliwa (dm³) - 40.



VECTRA

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku

wszystkim naszym
Klientom i Przyjaciołom

OPEL

ZAPRASZAMY

Motor Centrum

ul. MIAŁKI SZLAK 4/8, Gdańsk,
tel. 301-04-22, 301-88-72

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

MODEL SAMOCHODU GOLF IV

Kwota kredytu	20 000,00 PLN
miesięczna rata kredytowa	604,70 PLN
czas trwania umowy kredytowej	60 miesięcy
oprocenowanie promocyjne	22,0%

GAJOS Sp. z o.o.
81-856 Sopot, ul. Kasztanowa 4
tel. (058)551-33-17, (058)551-65-90
fax (058)551-52-02

Audi

301130/000

NA MIEJSCU RÓWNIEŻ LEASING

AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO C AUTO MOTO



VW polo 1.4 16 V

Volkswagen polo raczej nie należy do tytanów szos. Te, które widzimy na trasie jadą pewnie, ale raczej spokojnie, nie włączając się do walki o najlepsze pozycje wyjściowe przed światłami, na skrzyżowaniach, przed zważeniami jezdni etc. Wiadomo - z 1-litrowym czy nawet 1.4-litrowym silnikiem (z jakimi oferowa-

WYSOKIE OBROTY POLO

ne są te auta na naszym rynku) niewiele da się zdziałać w rywalizacji choćby z kompaktami segmentu C, jakie zaczynają dominować na polskich drogach.

Co innego rywalizacja pod względem funkcjonalności i walorów użytkowych. Tutaj polo III

przeżeniło nawet protoplastę golf, całkowicie (mimo niewielkiego bagażnika) zastępując na miarę samochodu rodzinnego, co ważniejsze - o atrakcyjnym, nowoczesnym i dynamicznym wyglądem.

I oto pojawił się na rynku ko-

lejny pojazd o nazwie polo w swym trzecim wydaniu, na zewnątrz różniący się od dotychczasowych „familioków” tylko dodatkowymi minispoilerami oraz czerwonym kolorem nadwozia. A w wersji bogatszej - także sportową tapicerką i kosztownymi, ale atrakcyjnymi alufelgami typu Indianapolis.

Najistotniejszą nowością u VW polo 1.4. 16 V - jak samo oznakowanie sugeruje - jest jednak silnik. Dzięki zastosowaniu szesnastu zaworów, z tej 1390 - centymetrowej jednostki udało się wydobyc imponującą moc 100 KM.

cd. na str. 28



FELICIA - NOWE OBLICZE

Okazja! Cena już od 26 950 PLN



Salon Sprzedaży samochodów
Serwis

Usługi blacharsko-lakiernicze
Części i akcesoria
do wszystkich modeli SKODY

RATY

Atrakcyjny pakiet ubezpieczeń:

OC - gratis, AC - już od 4,6%
wartości samochodu

2090A/290138

GROBLEWSKI Jr
AUTORYZOWANY DEALER SKODY

81-861 SOPOT, al. Niepodległości 954
tel./fax (058) 550 36 19, 550 63 59

ŚWIĄTECZNA OFERTA



PRIMERA COMBI
TERRANO II - TRADE - MICRA
VANETTA

sam. z fabr.
homolog. cięż.
w leasingu

CZY MOŻNA NIE PŁAĆCIĆ
PODATKU VAT?

PRIMERA Wagon
ALMERA Van
Micra Van
Vanetta
- TRADE -

Przy zakupie pełen odpis podatku VAT

Salon - Gdynia oferuje sprzedaż części i akcesoriów
do modeli samochodów europejskich i amerykańskich



EDMUND
LEWANCZYK
AUTORYZOWANY
DEALER

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SALONU NISSANA

61-303 GDYŃA, al. ABRAHAM 62 (SKRZYŻ. WŁADYSŁAWA IV i ŻURWI I WIDURY)
tel./fax (058) 621-00-33, CZĘŚCI + AKCESORIA - tel. (058) 661-02-02
SERWIS + CZĘŚCI CIENIASZCZYŃ, al. MICKIEWICZA 35,
tel./fax (058) 532-04-07, tel. (058) 532-03-06

30109/300108



REWELACYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY

maluch, Siena 1,4 i 1,6,
Brawa, Brawo, Marea.



Niskie ceny ubezpieczeń.

MICHNIEWICZ

GDANSK, UL. BAZYNSKIEGO 1
Kolo Hal. Olivia tel. 552-21-31
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. - niedz. 11.00-15.00

AUTORYZOWANY SERWIS
GDANSK, UL. PIEKARNICZA 6 TEL. 302-03-52
pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.00-14.00

Diesel na wyścigi

cd. ze str. 26

Średnica x skok - 95,5 x 81 mm;

Moc maks. - 245 KM (180 KW);

Maks. moment obrotowy - 500 Nm;

Turbosprężarka - Garrett VNT z intercoolerem;

Wtrysk paliwa - Bosch VP37;

Skrzynia biegów - 6-biegowa, sekwencyjna;

Hamulce przód - wentylowane tarcz. o średn. 378 mm;

Hamulce tył - tarczowe o średnicy 304 mm;

Obrotowe - 8,2 x 19;

Opony - 21/65 R19 Michelin Pilot SX;

Zbiornik paliwa - 100 l;
Masa - 1100 kg.

DZÍP NICZYM PORSCHE

Wnętrze tego dzípa fachowcy porównują do... porsche. Gdyby nie trochę cieńsze koło kierownicy, faktycznie można by ten pojazd uznać za luksusową wyścigówkę. Nic zatem specjalnie dziwnego, że Suzuki, za swoją najnowszą grand vitarę V6 życzy sobie już równe 100 tys. złotych. A zatem - sporo. Czy auto jest tego warte?

Na pewno ze względu na wspomniane już bogate i eleganckie wyposażenie wnętrza, w

którym swobodnie mieści się pięć osób (byle z niezbyt dużym bagażem, ponieważ w kufrze mieści się niewiele, a poza tym jego pokrywa otwiera się mało poręcznie na prawą burzę). Nie tylko swobodnie, ale też wygodnie. Również podczas jazdy, gdy daje o sobie znać komfortowe zawieszenie.

To komfortowe auto jest zarazem zwinnym i dynamicznym pojazdem terenowym. Na pewno decyduje o tym silnik z doskonale



Suzuki grand vitara V6

dopasowaną, pięciostopniową skrzynią biegów.

cd. na str. 29

Wysokie obroty polo

cd. ze str. 27

Trochę więc może dziwić, że to lekkie przecież auto, na uzyskanie prędkości 100 km/h potrzebuje aż 10 sekund.

Sprawa wyjaśnia się dopiero powyżej 4 tys. obrotów/min., kiedy okazuje się, że polo potrafi być elastyczne i dynamiczne przy wyższych prędkościach, i to w zasadzie bez względu na utrudnienia drogowe. Co ważniejsze silnik ten zapewnia też - dzięki sporemu zapasowi mocy - dobre warunki podróżowania na dłuższych odcinkach, zadowalając się średnim zużyciem paliwa grubo poniżej 9 litrów/100 km.

Składa się na to wszystko także precyzyjna praca skrzynki biegów i godny pochwały układ jezdny. A także skuteczne hamulce (38,5 metra wystarcza na zatrzymanie auta od prędkości 100 km/h), które sprawiają również, że bez duszy na ramieniu można samego sprawdzić, czy uda się osiągnąć gwarantowaną przez producenta prędkość maksymalną 188 km/h. Można, ale kosztem dokuczliwego wzrostu hałasu wewnątrz kabiny osobowej.

Auto można bez problemu otrzymać w sieci dealerskiej VW w Polsce, jednak na indywidualne życzenie. Na realizację czeka się najwyżej 2-3 miesiące, tyle że chyba czekających nie będzie zbyt wielu, biorąc pod uwagę cenę auta: prawie 60 tys. zł. Trochę więc drogo, zwłaszcza że m.in. za ABS, poduszki powietrzne, centralny zamek, lakier metaliczny, klimatyzację oraz elektrycznie sterowane szyby, lusterka i szyberdach trzeba dopłacić ok. 50 proc. ceny auta standardowego.

A oto bliższe dane VW polo 1.4 16 V:

Silnik benzynowy, rzędowy, czterocylindrowy, umieszczony poprzecznie z przodu. Dwa wałki rozrządu w głowicy (DOHC). Cztery zawory na cylinder. Katalizator. Pojemność skokowa 1390 ccm. Średnica cylindra x skok tłoka 76,5 x 75,6 mm. Stopień sprężania 10,5. Moc maksymalna 74 kW (101 KM) przy 6000 obr./min, maksymalny moment obrotowy 128 Nm przy 4400 obr./min.

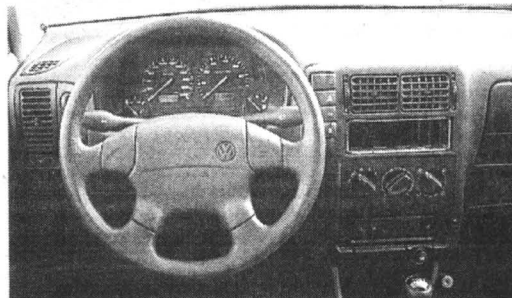
Napęd na koła przednie, skrzynia 5-biegowa. Przełożenia: 13,45 II 2,1 III 1,45 IV 1,1 V0,89 R 3,39. Przeł. główne 3,88. pręd-

kość przy 1000 obr./min na V biegu 29,7 km/h.

Układ jezdny: Niezależne zawieszenie kół przednich, kolumny McPhersona, wahacze poprzeczne, stabilizator. Układ kierowniczy zew. wspomaganie. Z tyłu oś skrętna, wahacze wzdłużne, sprężyny śrubowe, amortyzatory. Dwuobwodowy układ ha-

mulcowy ze wspomaganie, ABS. Hamulce przednie tarczowe wentylowane, średnica tarcz 239 mm, z tyłu bębnowe. Obręcze kół stalowe 61 x 14. Opony przód/tył 185/55 R 14H.

Nadwozie, 5 drzwi, 5-miejsc, hatchback. Masa własna 950 kg, dopuszczalna masa całkowita 1450 kg, ładowność 500 kg, maksymalna masa przyczepu z hamulcem 800 kg. Pojemność bagażnika 245/295 l. Poj. zb. paliwa 45 l. Dł./szer./wys. 3715/1655/1420 mm.



PÓŁNOCNY FUNDUSZ LEASINGOWY

Północny Fundusz Leasingowy Sp. z o.o.
81-840 Sopot, al. Niepodległości 739/1



(058) 55 11 995



UBEZPIECZENIE GRATIS !!!

NIE POBIERAMY KAUCJI !

UPROSZCZONA PROCEDURA DO 10 000 PLN

30/178/300167

Leasing środków operacyjny trwałych

Proponujemy atrakcyjne warunki współpracy dla producentów i dealerów z woj. gdańskiego, elbląskiego, bydgoskiego, śląskiego i olsztyńskiego



Kulikowski

Gdynia ul. Morska 314
tel. 663-99-98



spełnienia
wszystkich
marzeń

29/59

Volkswagen.
Wiesz, co masz.



Superoldtimer

W rajdzie pojazdów zabytkowych, który odbył się we Francji, wśród 400 wehikułów z 10 krajów udział wzięła również ekipa z Polski. Sukcesem było zajęcie pierwszego miejsca w konkursie elegancji (auta sprzed 1920 roku) przez pana Józefa Koloczka z Rybnika, który prowadził odrestaurowanego Mercedesa 12/20 model Posen z 1912 roku.

cd. ze str. 28

Dwupółlitrowy V6 zapewnia grand vitarze moc 144 KM.

Spisuje się świetnie na każdej nawierzchni, choć prędkość maksymalną (165 km/h) daje się uzyskać wyłącznie na czwartym biegu - z wszystkimi tego akustycznymi skutkami. Pałac średnio 11,6 l/100 km daje przyspieszenie do „setki” w granicach 10,5 s.

Osiągi czynią zatem z grand vitary całkiem niezłe auto na szosę. Tym większym zatem, miłym zaskoczeniem są jego predyspozycje terenowe. Nawet w średnio ciężkich warunkach, samochód - dzięki ramie, sztywnej osi tylnej, napędowi na cztery koła i przełożeniu terenowemu - jest w stanie dotrzeć do celu szybciej i płynniej, niż niejeden typowo te-



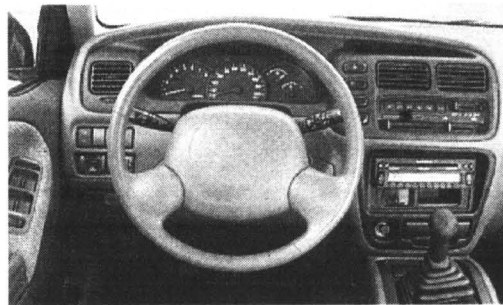
DZIP NICZYM PORSCHE

renowy pojazd o podwyższonym komfortie.

A oto bliższe dane techniczne:

Silnik benzynowy, widlasty, sześciocylindrowy, umieszczony z przodu. OHC. Wielopunktowy wtrysk paliwa. Katalizator. Pojemność skokowa 2493 ccm. Moc maksymalna 106 kW (144 KM) przy 6200 obr./min. Maksymalny moment obrotowy 208 Nm

przy 3500 obr./min. Napęd tylny, przedni dołączalny. Zawieszenie z przodu niezależne, z tyłu osł szywna. Hamulce z przodu tarczowe, z tyłu bębnowe. ABS. Opony 235/60 R16H. Pojemność bagażnika 277/607 l. Pojemność zbiornika paliwa 66 l. Dł./szer./wys.: 4195/1780/1685 mm. Masa własna 1480 kg. Ładowność 470 kg. Masa przyczepy 1850 kg.



Rozpędzanie saaba

Choć od premiery saaba 93 mija dopiero rok, producent już zapowiada zmiany w przyszłorocznych modelach. Auto otrzyma dwie nowe dwulitrowe silniki: turbodoładowaną jednostkę o mocy 200 KM umożliwiającą rozpędzenie się do setki w 7,3s i osiągnięcie prędkości maksymalnej 235 km/h oraz niskociśnieniowy silnik turbo o mocy 154 KM,

który zastąpi dotychczas oferowaną jednostkę o pojemności 2,3 litra. W ten sposób gama silników oferowanych w modelu 93 zwiększy się do czterech jednostek turbo, w tym o wysokoprężną 2,2 T1D o mocy 115 KM.

Wygodę jazdy w przyszłorocznym modelu małego saaba zwiększać będzie między innymi składany podłokietnik w fotelu kierowcy oferowany opcjonalnie w wersji pięciodrzwiowej, a bezpieczeństwo - dodatkowa miękka izolacja sufitu w miejscach, w których może się on stykać podczas wypadku z głowami podróżnych.

Volvo zainwestuje

Planowane inwestycje Volvo w budowę zakładu produkcji autobusów we Wrocławiu (50 mln dolarów) to element zakrojonego na szeroką skalę planu decentralizacji działalności tej firmy. Powstający zakład zastąpi 3 inne, które zostaną zamknięte w Europie Zachodniej.

Plany restrukturyzacji szwedzkiego koncernu przewidują, że produkcja ciężarówek i autobusów ma być przeniesiona do krajów, których rynki szybko rozwijają się.

CORSA

**3 RATY
BEZ
SPŁATY**



PROMOCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY KREDYTOWEJ.

OPEL BANK

OPEL

ZAPRASZAMY

KONOCAR OPEL DEALER

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 303, tel. (0-58) 552-34-06
Gdańsk Brzeźno, ul. Łoży 80A, tel. (0-58) 342-76-40

GODZINY OTWARCIA	
SALONU	pon - pt 10.00 - 19.00 sobota 10.00 - 16.00
SERWISU	pon - pt 8.00 - 19.00 sobota 10.00 - 16.00

!!! DODATKOWO WIELKA NOWOROCZNA OBNIŻKA CEN !!!

CORSA CITY JUŻ OD 30 600 PLN

ASTRA CLASSIC JUŻ OD 32 950 PLN

ASTRA II JUŻ OD 44 600 PLN

VECTRA JUŻ OD 55 450 PLN

BOGATE MOŻLIWOŚCI WYBORU WYPOSAŻENIA

DODATKOWEGO

301179/300194

KONOCAR OPEL DEALER

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 303, tel. (0-58) 552-34-06
Gdańsk Brzeźno, ul. Łoży 80A, tel. (0-58) 342-76-40

GODZINY OTWARCIA

SALONU	pon - pt 10.00 - 19.00 sobota 10.00 - 16.00
SERWISU	pon - pt 8.00 - 19.00 sobota 10.00 - 16.00

AUTO SALON S.C.

R. PAŁKOWSKI

A. GORECKI



Okazja! Autoalarm
lub radio Blaupunkt
GRATIS

SAMOCHOODY DOSTAWCZE

Citroën: C15, Berlingo
Polonez Truck - 2 000 zł taniej

Salon sprzedaży samochodów
Serwis
Usługi blacharsko-lakiernicze

LEASING

Atrakcyjny pakiet ubezpieczeń:

OC - gratis, AC - już od 4 %
wartości samochodu

301145/300155

80-209 CHWASZCZYNO TUCHOM, ul. GDYŃSKA 99, tel. 552 84 32, 552 84 66

Przy głównej trasie Chwaszczyno-Żukowo

cd. ze str. 5

Broń mnie panie Żeleński,
Nie dla mnie powab żeński!
Ja choć w wolnej Ojczyźnie
Służyć mężczyźnie".
Więc chwyciłem za pióro
Poruszony tem -
Po co walczyć z naturą,
Z vaterkompleksem!
Chciałbym, by na tej ziemi
Mogli wszyscy z wszystkimi
Robić jak im wypadnie,

Kompleksik mu rozwiązę.
I dołączę dwa czeka
Z mej Biblioteki.
Nawet w niebie aniołki
Z miekiem pod nosem
Zamiast fikać koziołki
Leżą z Laclosem.
Oplaciła się praca,
Wietrzyk kartki przewraca,
Leżą w kartek szeleście
Przy mej niewieście.
Pan Bóg do mnie spod wąsa

Już królowa polska Kinga
Czuła przyjaźń do Goeringa...
Kim jestem, już wyjaśnił wasz wieszcz
narodowy
W książce pod tytułem: „Dyplomatyka
i lowy”.
Kto zbał puszcz litewskich przepast-
ne krainy?
Kilku ministrów polskich, z obcych ja
jedyny.
Lecz jest ciekawsza sprawa od Unii li-
tewskiej:

Nagle mąż dzwoni: „Jedziesz do War-
ny”...
Wracam. Niestety - przyszykowane
Miejsca sypialne na Zakopane...
Bona po turniach z dziećmi się miota,
A na Krupówkach - moja Golgota.
Wróciłam. Cieszę się niesłychanie
Lecz w domu czeka znów skierowa-
nie.
Mąż mówi: „Daj, to bierz, idiotko!”
Tak życie płynie wcale niesłodko.
Lecz teraz dziwne rzeczy się dzieją -
Duchu Genewy, tyś mą nadzieją!

ALE SZOPY!



Ewelina Pęksowa „Kolędniczy za szopą”

Choć to nieładnie.
Piszesz obywatelko
Spod Radzyna,
Czy z lesbijską butelką
Można mieć syna.
Trudność, sądzę, niewielka,
Bo to jednak butelka;
Eugenią wypadnie
Stworzyć poradnię.
Znałem, kiedyś był młody,
Kneippa metodę,
Dziś Freudowskie metody
Dają mi frajdę;
Czy to latek, czy książkę

Lypnie radośnie:
„Tadziu, trzeba anonsa
Rzucić na ziemię.
Może byś jeszcze raczył
Biblię mi przetłumaczyć...”
I tak gwarzymy z Bogiem
W lenistwie błogiem...

ŚWIATOPEŁK KARPIŃSKI
I JANUSZ MINKIEWICZ
SZOPKA POLITYCZNA (1937)

Mysliwy:

Kto zbał ta-
jemnice Puszczy
Białowieckiej?

Wieść tylko
albo plotka wie,
co w nich się
dzieje,

Gdy Wielki
Łowczy zjeżdża
czasem w wielką
knieję,

A za mną ja-
kimś dziwnym
kierując się
względem

Świata (w rząd
u s t a w i o n a)
zjeżdża łowczym
pędem.

Wtedy w do-
wód przyjaźni hu-
czy Białowieża:
Grube ryby
polują na grube-
go zwierza...

Beck:

Polak - Nie-
miec - dwa bra-
tanki.

Mysliwy:

Odejmy „bra” -
zostaną tanki!

ANTONI
MARIANO-
WICZ,
JANUSZ
MINKIE-
WICZ
I MARIAN
ZAŁUCKI
SZOPKA
SATYRYCZ-
NA (1956)

Dygnitarzowa:

Być dzisiaj znaną dygnitarzową
Żaden interes - daję wam słowo.
Życie mam szare - sami przyznacie:
Latem męczyłam się znów w Juracie.
A razem ze mną dzieci i bona -
Wróciłam stamtąd całkiem znużona.
Plaża, kawiarnia i znowu plaża -
Samo wspomnienie już mnie przeraża.
Pokazać kiecek nie było komu,
Więc tym radośniej wracam do domu.
Ale nie koniec jeszcze mych cierpień,
Bo mam Krynicę na cały sierpień.
Co robić? Pięknie przyswieca słonko,
Więc jadę jakąś wstrętną salonką...
Dobiega końca miesiąc koszmarny,

(mel. „Domino”)

Bo miną,
Bo miną,
Dla mnie lata straszego zaścianka.
Bo już czas,
Abym raz
Wreszcie mogła żyć, jak paryżanka.

Waszkiewicz:*(mel. „To i hola”)*

Jadu goście, jadu
Kiele mego sadu,
Z gośćmi gadu-gadu
Taką mam posadu.
To mi rola - ciąga gala,
To najmlsza doła ma.
Jestem prezes jak ta lala,
Lala w gali, tra-la-la...
Chciałem pisać znowu
Książkę postępowu,
Lecz nie miałem głowu
Z powodu królowu.
Miałem potem czteru
Delegacje kleru,
Powitanie Nehru
I wyjazd do Peru...
To mi rola - ciąga gala,
Nie popelnię w tym faux pas.
W Szopce jestem jako lala.
Bo mój żywioł to szopa!

ANDRZEJ GALL
SZOPKI SATYRYCZNE (1982)
Gniazdo Wronek, Niewielka czwórka,
Pod PRONd

Wafesa:

Władza tak troszczy się o mnie,
Piłnuje mnie od miesiąca.
Czuła, troskliwa ogromnie,
Jest wprost porywająca!
W jakimś podgórkim kurorcie,
Tak się mną opiekuje...

Chór:

Żeby nie zwabił znów KOR cię?

Wafesa:

Gdy trwały obrady gorące
Nie prawidłowy duserów.
Lecz były to słowa wiążące
Nas, oraz naszych partnerów.
I nie przypuszczał nikt wtedy
Spośród związkowych szeregow,
Że były to słowa wiążące
Mnie, oraz moich kolegów.

Chór:

Refleksja małańka taka:
Związał Polak Polaka...

Wyboru dokonał S. G.

Nadciąga rok 1999. Przedostatni rok naszego Millenium.

Ja wiem, że z punktu widzenia matematyki rok 2000 jest równie dobry, jak 1972 - jednak nie jest. Zresztą: ogromna większość ludzi myśli, że to już rok 2000 jest początkiem nowego Millenium - co jest dowodem, że „powszechna edukacja” wyzwoliła falę nieuctwa. Jest to jednak bez znaczenia: rok 2000 będzie na pewno rokiem wyróżnionym - a rok 1999 rokiem przygotowań do tego wyróżnionego roku.

Do tego dochodzi wzmożona aktywność słoneczna. Zacznie się już w roku 1999 - i spowoduje wzmożoną aktywność ludzkich mas.

11-letni cykl plam słonecznych nie musi powodować gwałtownych przemian. W społeczeństwach ustabilizowanych oznacza to zazwyczaj tylko tyle, że policja zużyje trochę więcej wody do polewania demonstrantów, a manifestująca młodzież trochę więcej kamieni na ciskanie w policję. Nasze społeczeństwo nie jest jednak ustabilizowane. Właśnie wytwarza się w nim nowa burzająca i nowa arystokracja - i to arystokracja obcoplemienna, szukająca raczej porozumienia z podobną arystokracją w innych krajach Europy niż z ludnością kraju, w którym wyrosła. Co budzi straszną lub niestudną podejrzliwość mas ludzkich. We wszystkich krajach Europy zresztą.

Nowa burzająca też zresztą budzi ludzką podejrzliwość. Wprawdzie na 100 ludzi, którzy się wzbogacili, przypada 95 takich, co zrobili to jak nauczycieli - ale dziennikarze, rzecz jasna, zajmują się pozostałymi pięcioma. Efekt jest taki, że zanci obywatele przekonani są, iż każdy, kto ma pieniądze, zdobył je nieuczciwie. Co znakomicie podsyca rewolucyjne nastroje.

W tym stanie rzeczy nasz znakomity Rząd zafundował nam na rok 1999 kilka przemyślnych atrakcji:

1/ Reforma administracji terenowej. Znakomicie podnieście to temperaturę polityczną w kraju. Prawie 30 000 posad dla nowych urzędników, którzy najoczywiej w świecie, nie mając nic konkretnego do roboty, będą walczyć ze sobą o wpływy. Starostowie wkroczą w lukę między gminą a województwem, wytwarzając tym samym dwa dodatkowe terytoriumy. Wszyscy zaś - sołtysi, burmistrzowie, wójtowie, starostowie, marszałkowie itd. zgodni będą w jednym: Rząd daje im - właśnie im - za mało pieniędzy...

W rzeczywistości prawda jest tylko, że Rząd zostawił sobie za dużo pieniędzy; co wcale nie oznacza, że ww. Dostojnicy mają ich za mało! Jednak Rząd obarczył sa-

morządy wieloma absolutnie zbędnymi funkcjami - i w tych warunkach pieniędzy, istotnie: może nie wystarczyć.

Co spowoduje nieule iskrzenie.

2/ Reforma szkolnictwa. W rzeczywistości niczego ona nie reformuje - tworząc za to dodatkowe posady dla pupilków reżimu: do tej pory były dwie posady: dyrektor podstawówki i dyrektor liceum; teraz dojdą jeszcze dyrektorzy gimnazjum, co niewątpliwie spowoduje konieczność zwiększenia liczby kuratorów, wizytatorów, inspektorów i tym podobnych pasażerów.

3/ Reforma emerytalna. W rzeczywistości nie rusza

Janusz Korwin-Mikke:

Nowy Rok

ona fundamentu socjalizmu - tzn. pozostawia przymus ubezpieczenia się - jednak zamieszanie będzie solidne.

4/ Reforma służby zdrowia. Powstają Kasy Chorych - z licznymi posadami dla Czerwonych - pardon: Białych Pijawek. Z punktu widzenia pacjenta nic się nie zmieni - poza potwornym bałaganem, który niewątpliwie powstanie. Nic się nie zmieni - gdyż przymus płacenia na ten bałagan pozostał - a w końcu okazało się, że nawet Kasy Chorych nie będzie wolno sobie wybrać! Czyli: pozostaną inaczej się nazywające rejonie...

Natomiast z punktu widzenia urzędników otwiera się ogromna szansa. Kasy Chorych w RFN malwersują rocznie ok. 5,5 miliarda DM - wystawiając lipne zlecenia, zawyżając ceny usług i lekarstw itd. Koszty te stały się tak przerażające, że RFN będzie znów musiała podnieść podatek ukryty w benzynie - by pokryć niewiarygodne wręcz złoździęstwo. I proszę mi nie mówić, że jest to wynik „postępu nauki”! W komputerach, którymi rządy się nie zajmują, bo są za głupie, postęp jest znacznie szybszy - a wszystko gwałtownie taniej; w medycynie droższe - bo służba zdrowia jest upaństwowiona - więc się kradnie, a przede wszystkim: mamrotawi.

Ponieważ Niemcy w porównaniu z Polakami uważani są za naród uczciwy, łatwo sobie wyobrazić, ile pieniędzy nasi cwaniacy potrafią wyciągnąć od Skarbu Państwa...

... tyle, że w Skarbie nie ma dość pieniędzy, by zaspokoić wszystkie Pijawki!

5/ Jednocześnie rząd już nie ukrywa, że studia będą płatne. Studenci zaś przywykli - niestudnie - do bezpłatnych. Niestudnie - ale przywykli. Nikt zaś tak wspaniale nie organizuje z niczego ruchawek, jak studenci.

6/ Do przywilejów przywykli też górnicy, hutnicy, kolejarze, nauczyciele. Na ogół niestudnie - ale co z tego. W dodatku: np. protest górników w sprawie emerytur jest całkiem zasadny!

Sytuacja jest, jak widać, typowo przedrewolucyjna. Słaby rząd reformuje sfrustrowane społeczeństwo. Jest to dla konserwatyisty konstatacja straszliwa - ale trzeba spojrzeć prawdzie w oczy...

Do tego wszystkiego warto przypomnieć, że p.gen.

Czesław Kiszczak narzucił nam ustroj wymyślony w swoim czasie przez założyciela PAX-u, śp. Bolesława Piaseckiego (tłumaczył On w 1956 roku, że „W Polsce powinny być dwie partie socjalistyczne komunistyczna i katolicka - i powinny wymieniać się miejscami w zależności od wyborów”). Masa ludzi dobrej woli z radością to powitała. „Po co tyle tych partii” - mówią - „Dwie to akurat!”). Niestety: spowodowało to narastające rozszczepienie, a nawet nienawiść między zwolennikami tych dwóch odłamów (Czerwoni bowiem uwielbiają tłuc się między sobą - a pobożni Czerwoni nie są żadnym wyjątkiem).

Młodzież przy tym zazdrości kombatanom, powstańcom i innym takim, że tamci mogli się bić - a oni nie. Są wyraźnie sfrustrowani - a spora część nie ma pracy i czuje się skrzywdzona.

Dodajmy, że i wojsko jest podzielone; np. w Ministerstwie tzw. „Obrony Narodowej” JE Janusz Onyszkiewicz (minister) i JE Romuald Szeremietiew (wiceminister) mają całkowicie sprzeczne koncepcje organizacji wojska i jego dowodzenia - a sytuacja będzie jasna:

Wszyscy czekają na pierwszą lepszą okazję, by wziąć się za tby. I to bynajmniej nie przy urnach.

Okres jest znakomity. Sytuacja sprzyja. Wydaje się, że sygnałem będzie wybór nowego Państwa...

No, chyba żeby to znów był Polak...

Archeologowie idą w zawody z kryminologami - i to z powodzeniem. Ostatnio udało im się coś, co nawet Sherlocka Holmesa sprawiłoby w zdumieniu: otóż natrafili oni na ślady zabiństwa sprzed... stu tysięcy lat! Na oczekiwanych kamiennych narzędziach, odkopanych w latach pięćdziesiątych w miejscowości Bada Balka w Iraku, a przechowywanych w Chicago, odkryto ślady ludzkiej krwi. Już samo zachowanie się śladów przez sto tysięcy lat wydawało się nieprawdopodobne, a cóż dopiero przeprowadzenie analizy, umożliwiającej ustalenie pochodzenia krwi.

Nic dziwnego, że kiedy niedawno na łamach renomowanego amerykańskiego pisma „Science” ukazał się raport pewnego kanadyjskiego naukowca, w którym tenże donosił, iż udało mu się znaleźć pozostałości krwi zwierzęcej na pradawnych narzędziach - wywołało to duże wrażenie. Niedawno ten sam uczonec, dr Thomas Loy - tym razem na łamach brytyjskiego dziennika „Nature” - opublikował właśnie wspomnianą wyżej informację o odkryciu śladów ludzkiej krwi.

Równie interesujące, co sama metoda, dzięki której dokonano analizy, jest kogo owym kamiennym narzędziem zaciukaną czy pokrajano. Jak wiadomo drzewo genealogiczne ludzkości jest mocno rozgałęzione i istnieje mnóstwo kontrowersji i niepewności, co do tego, kiedy i w jakiej kolejności poszczególne jego konary ulegały rozdzieleniu. Jednym z takich dyskusyjnych punktów jest, na przykład, to czy neandertalczyki stanowili odgałęzienie gatunku homo sapiens czy też wywodzili się od wcześniejszego homo erectus i stanowili ślepa, wymarłą gałąź.

Dotąd jedynym praktycznie sposobem ustalania miejsca, jakie zajmowały na drzewie ewolucji wymarłe gatunki, były porównania anatomiczne kości, zębów, muszli czy śladów odcisniętych w zeskałonym gruncie. Gdyby można było badać proteiny i geny - nauka do-

stałaby do ręki nowe fantastyczne możliwości porównawcze. To właśnie na podstawie analiz genetycznych ustalono jak bliskie jest „pokrewieństwo” między ludźmi a gorylami, szympanami i innymi małpami. Okazało się, iż najbliższym krewniakiem jest szympan, którego kod genetyczny w minimalnym tylko stopniu (bodaj 1 procent) różni się od człowieka. Takie same porównania można by poczynić w odniesieniu do wymarłych gatunków, gdyby jakieś ich organiczne pozostałości, jak choćby właśnie ślady krwi, dotrwały do naszych czasów.

Wierzyć na słowo

Krew na kamieniu

Pisałem nie tak dawno w tym miejscu w felietonie pod tytułem „Ewa była czarna”, że analiza porównawcza materiału genetycznego pochodzącego od kobiet różnych ras z różnych części świata wskazuje, iż wszystkie one miały wspólną protoplastkę. W podobny sposób można by dokonać badania ewolucyjnej historii innych gatunków.

Metoda dr Loy'a polegała na krystalizowaniu hemoglobiny z pobranych z kamiennych narzędzi próbek i porównywaniu jej z kryształkami przygotowanymi tą samą metodą, ale pochodzącymi od znanych gatunków. Taki w każdym razie sposób zastosował kanadyjski naukowiec w swoich pierwszych badaniach - których wyniki zostały wszakże przyjęte ze sceptycyzmem.

Dr Loy zwrócił się o przeprowadzenie niezależnych badań do Jerolda Lowenstein, profesora medycyny na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Francisco. Jest on specjalistą w dziedzinie zastosowania technik biochemicznych w odniesieniu do problemów ewolucyjnych.

Prof. Lowenstein użył do zbadania dostarczanych mu próbek odmiennej techniki (tzw. „analizy radioimmunologicznej”). Jest ona ogólnie uznawana przez naukowców i była, między innymi, stosowana do badania egipskich mumii, szczątków kostrych człowieka z Cro-Magnon, pochodzących sprzed 20 000 lat czy też innych pozostałości organicznych.

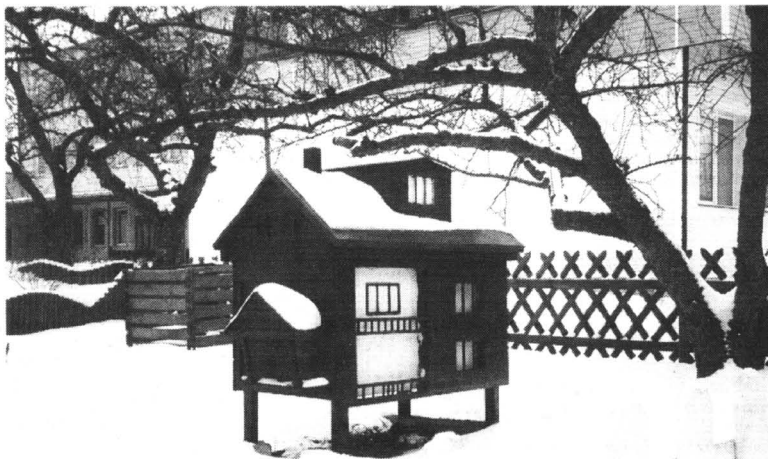
Kalifornijski naukowiec użył do analizy antyciał reagujących na ludzką albuminę, substancję zawartą w krwi. Antyciała te uzyskano od królików doświadczalnych, którym okresowo wstrzykiwano wspomnianą albuminę, wywołując reakcję odpornościową. Otóż używane w ten sposób antyciała reagują niezwykle silnie w zetknięciu z ludzką albuminą (nawet jeśli występuje ona w zupełnie śladowych ilościach), natomiast reakcja jest znacznie słabsza, gdy chodzi o tę samą substancję pochodzącą od innych ssaków naczelnych np. szympanów czy goryli, a jest prawie żadna w zetknięciu z albuminą innych ssaków.

Badania prof. Lowenstein potwierdziły w pełni wcześniejsze analizy dr Loy'a. Ślady pozostałe na kamiennych narzędziach pochodziły od ludzkiej krwi. Niestety, na podstawie samej tylko obecności albuminy nie sposób jest stwierdzić, jaki jest stopień pokrewieństwa pomiędzy ofiarą sprzed stu tysięcy lat a współczesnymi ludźmi. Naukowcy wszakże nie tracą nadziei. Jeśli w śladach zachowanych na kamieniach uda się stwierdzić obecność innych ludzkich protein, zwłaszcza tych, które ulegają szybszym zmianom ewolucyjnym, to być może nowe testy pozwolą precyzyjnie określić różnice pomiędzy poszczególnymi odgałęzieniami ludzkiego gatunku.

Prof. Lowenstein i inni badacze liczą zwłaszcza na to, iż uda im się wyizolować z pradawnych krwawych śladów genetyczny kod zawarty w tak zwanych mitochondriach, zapewniających komórkom organizmów energię.

cd. na str. 32

Coś na zimowy sen



Pszczeli „pałac” w zimowej scenerii Starego Pola w województwie elbląskim.

Fot. Franciszek Marszałek

WAŻNY GEST

Hindusi wierzą, że ruchy rąk mogą korzystnie wpływać na nasze zdrowie. Gesty, zwane mudrami uważane są za jogę małych palców. Szczególne znaczenie ma mudra wiedzy, Pomaga przy bezsenności i nadciśnieniu, a także wzmacnia pamięć, poprawia koncentrację i samopoczucie. Prawidłowo wykonana mudra wiedzy polega na zetknięciu opuszków kciuka i palca

wskazującego tej samej dłoni. Pozostałe palce muszą być wyprostowane.

HOMO KOMPUTER?

Biofizyk z Instytutu Maxa Plancka w Monachium, Peter Fromerz, od kilku lat próbuje połączyć tradycyjną elektronikę z neurobiologią, by w przyszłości zintegrować mózg z komputerem oraz maszynę z ludzkim ciałem.

W stworzonym przez niego mikroprocesorze wykorzystywane są komórki nerwowe pobrane z pijawek. Specjaliści Nava Research Laboratory w Waszyngtonie hodują neurony mózgu szczura na podłożach z krzemu, szkła i teflonu. Być może w przyszłości będzie się można komunikować z komputerem za pomocą miniaturowej przystawki umieszczonej w mózgu.

S.G.

Wierzyć na słowo

Krew na kamieniu

cd. ze str. 31

Otóż dopiero w latach sześćdziesiątych stwierdzono, iż owe mitochondria zawierają informację genetyczną przekazywaną jedynie z matki na córkę. Dzięki tej właściwości ustalono, że wszystkie kobiety świata miały wspólną pramatkę.

Gdyby z pradawnej krwi udało się wydobyć właśnie ów kod genetyczny - ustalenie stopnia pokrewieństwa, zmian ewolucyjnych na prze-

strzeni tysięcy lat nie przedstawiałoby już trudności. W zestawieniu z innymi dowodami np. szczątkami kośćnymi, moglibyśmy się dowiedzieć nie tylko czy nieszczęśnik żyjący sto tysięcy lat temu na terenach między Eufratem a Tygrysem był neandertalczykiem, ale czy był naszym bezpośrednim praprapradziadkiem. I można się spodziewać, że w muzeach archeologicznych zacnie się ruch.

W zakurzonych skrzyniach rozpoczą się poszukiwania maczug, toporów i grotołów, na których - być może - także zachowały się ślady krwi zabitych ludzi i zwierząt, z których da się odczytać historię ewolucji.

Barbara Lemkowska



83-130 PELPLIN, UL. PODGÓRNA 8
TEL. 536 12 56, 536 12 57
DZIAŁ ZBYTU: TEL. 536 12 58
DZIAŁ MARKETINGU: TEL. 536 36 84



ZAKŁADY MIĘSNE „MICHNA”





Spółka z o.o.

Dużo szczęścia
w Nowym 1999 Roku

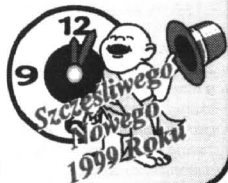


6425

STATOIL TECHNAPT

-  OLEJE SILNIKOWE
-  OLEJE PRZEKŁADNIOWE
-  OLEJE HYDRAULICZNE
MASZYNOWE
-  SMARY

83-110 Tczew
ul. Rokicka 13 a
tel./fax (058) 532 77 60
tel. kom. 0601 48 33 22



nowo otwarta

HURTOWNIA

ODZIEŻY UŻYWANEJ

galant

**oferuje odzież
sortowaną i ze zbiórek**

Tczew, ul. Jagiellońska 55
tel/fax 532 75 70, dom 533 79 75

Możliwość zakupu towaru bezpośrednio z TIR-a

... STOP ... JEST PROMOCJA ... STOP ...

SKORTEX

zapraszamy
do przyjrzenia się
naszej ofercie
w pełnym asortymencie
**odzieży roboczej
i artykułów BHP**

GWARANTUJEMY od lat
jakość, trwałość, wytrzymałość
dogodne terminy i dobrą cenę
o reszcie możemy porozmawiać

Elastycznie dopasujemy się do
potrzeb naszego klienta -
w zakresie artykułów BHP

skórtex

zakład pracy chronionej

centrala Braniewo | Olsztynsk 4 | tel. fax 0-55 243-25-62, 243-27-47, 243-26-59
oddziały Elbląg | Niska 5 | tel. fax 0-55 232-43-29
oddziały Gdańsk | Łąkowa 35/38 | tel. fax 0-58 301-86-35
oddziały Szum | Zwłaszczynskiego 7 | tel. fax 0-55 277-39-46

Przy zakupach naszych artykułów
udzielamy ulgi przy wpłatach na PFRON

SKORTEX